Lepper dopiął swego

>>8-9

Negocjacje między PiS i Samoobroną zakończyły się

DZIŚ
po południu / w nocy

7⁰ 2⁰

>>2

GAZETA Świąteczna

WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

14 kwietnia 2006
piątek
75 (15997)
1,70 zł (w tym 7% vat)

Na radosne Święta Wielkanocne wszystkim Czytelnikom życzymy nieustającej nadziei, że dobro panuje nad złem, a życie nad śmiercią. Alleluja!

W numerze:

▲ **Region. Symbol Męki i Zbawienia.** W Wielki Piątek modlimy

się przy Grobach Pańskich, które zawsze symbolizowały Mękę Pańską i Misterium Zbawienia. Nieraz zawierały też jednak hasła społeczne i polityczne.

>>2-3

▲ **Pietruki Kuchmy (gm. Michałowo). Własny dom na święta.** Janina i Wiesław Kazberukowie Wielkanoc spędzą razem ze swoimi dziećmi w nowym domu. Udało się to dzięki pomocy życzliwych osób i Anny Zieniewicz, dyrektorki Domu Dziecka w Krasnem, gdzie przebywały dzieci Kazberuków.

>>14

Dzis program TV

reklama

ODCHUDZANIE A HOMEOPATIA

Zespół homeopatów wpadł na pomysł stworzenia preparatu, który pomógłby zgubić zbędne kilogramy i utrzymać osiągniętą wagę. Ma on działać stopniowo i łagodnie, nie powodując skutków ubocznych. Wystarczy dodać kilkanaście kropelek do szklanki wody i wypić na pół godziny przed posiłkiem.

Ten nowy środek jest już od wczoraj dostępny w aptekach i sklepach zielarskich bez recepty pod nazwą Homeoslim.

N554106gwbo

Szanowni Państwo,

Zanim w kościołach uroczyście zabrzmią dzwony i zasiądziemy do wielkanocnego stołu, proszę przyjąć moje najlepsze życzenia.

Święta Zmartwychwstania Pańskiego przypominają, że prawda, dobro i piękno zatriumfują nad złem i niesprawiedliwością.

Oby tej nadziei nie brakowało mieszkańcom Województwa Podlaskiego.

Życzę wszystkim zdrowia, pogody ducha i wszelkiej pomyślności

Wojewoda Podlaski
Jan Dobrzyński

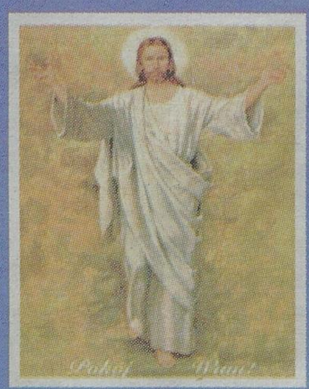

Serdecznie przepraszamy wszystkich Czytelników za kłopoty, związane z kupnem czwartkowej „Gazety Współczesnej".
Wynikały one z poważnej awarii maszyny drukarskiej.

Redakcja

db

Złóżcie troski, żałujący Chrystusa umarłego
Otrzyjcie już łzy roniący
Mamy Zmartwychwstałego

redaktor odpowiedzialny
Sebastian Michałowski

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dziś >> 104. dzień roku

Imieniny **JUSTYNY, WALERIANA**

wschód 5.31	**zachód** 19.25
wschód 20.45	**zachód** 5.30

Coraz bliżej Alleluja

▲ **Wielki Piątek.** To jedyny dzień, w którym nie ma sprawowanej mszy św. Na wieczornych nabożeństwach, będących wspomnieniem Męki i Śmierci Jezusa, wierni będą uczestniczyć w liturgii słowa, adoracji krzyża, komunii (przygotowanej dzień wcześniej) i procesji do Grobu Pańskiego.

▲ **Wielka Sobota.** Wierni w kościołach lub swoich domach (na wsiach) przygotowują do poświęcenia pokarmy, które spożyją w wielkanocny poranek. Wieczorem we wszystkich świątyniach rozpocznie się nabożeństwo Wigilii Paschalnej. Po nim, przez całą noc w większości świątyń będzie trwało czuwanie i adoracja Najświętszego Sakramentu.

▲ **Niedziela Wielkanocna.** W kościołach o godz. 6 rozpoczną się msze święte zwane rezurekcyjnymi, na których zabrzmi radosne Alleluja.

(kj)

Lotto 12 kwietnia 2006

▲ **Multilotek** 2, 7, 13, 19, 20, 30, 33, 35, 38, 40, 41, 57, 63, 68, 70, 73, 76, 77, 78, 80

▲ **Ekspress Lotek** 9, 15, 20, 27, 34

▲ **Duży Lotek** 2, 15, 18, 25, 26, 46

Pogoda >> na święta

po południu / w nocy >> Miasto

Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
7⁰ 2⁰	7⁰ -2⁰	12⁰ 4⁰	10⁰ 2⁰
Ciśnienie 989 hPa	Ciśnienie 990 hPa	Ciśnienie 992 hPa	Ciśnienie 986 hPa

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **Dział Miejski** tel. 085 748 74 61; **Dział Ekonomiczny** tel. 085 748 74 53; **Dział Sportowy** tel. 085 748 74 80; **Dział Magazynu** tel. 085 748 74 58. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Podlasie >> W Wielki Piątek czuwamy przy Grobach Pańskich

Symbol Męki i Zbawienia

Groby Pańskie zawsze symbolizowały Mękę Pańską i Misterium Zbawienia, ale zawierały też nieraz hasła społeczne i polityczne.

Katarzyna Jabłonowska
kjablonowska@wspolczesna.pl

Najczęściej Groby Pańskie są budowane przez młodych ludzi lub grupy parafialne. Pracują oni bez wynagrodzenia.

Dekoracja większości instalacji imituje litą skałę. To celowy zabieg, który ma uzmysłowić wiernym, przyzwyczajonym do grzebania umarłych w ziemi, że ciało Chrystusa zostało po Ukrzyżowaniu złożone w skalnej grocie.

Kwiatowe symbole

Praca nad grobem trwa kilkanaście lub kilkadziesiąt godzin, nieraz późnymi wieczorami, a nawet nocą.

– Najwięcej czasu zajmuje opracowanie koncepcji – mówi ks. Andrzej Kołpak, proboszcz białostockiej parafii pw. św. Ojca Pio. – W naszym kościele siedem osób pracowało nad konstrukcją i dekoracją ciemnicy i grobu.

Również w kościele pw. św. Kazimierza Królewicza w Suwałkach Grób Pański budowało kilkanaście osób.

– Ludzie pracowali we wtorek i środę po kilka godzin – mówi ks. Lech Łuba, proboszcz parafii. – Wykorzystaliśmy drewno, gwoździe, materiał i karton. Do dekoracji użyliśmy też kwiatów. W tym roku są to białe pelargonie, kupione za pieniądze wrzucone do puszek jako ofiara na dekorację grobu.

Wiele osób nie zwraca uwagi na kwiaty, podczas gdy w dekoracji grobu mają one wielkie znaczenie symboliczne.

– Świeże kwiaty to symbol odradzającego się życia. My użyliśmy ciętych tulipanów – symboli wiosny oraz kwiatów doniczkowych, przyniesionych przez parafian – wyjaśnia ks. Kołpak.

Nad większością grobów górują krzyże, na których nie ma figury Jezusa. Na jednym z nich, kilkumetrowym, stojącym nad grobem w kościele pw. św. Kazimierza Królewicza w Suwałkach, umieszczono hasło: „Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie" zaczerpnięte z wielkopostnej pieśni.

Bardzo często hasła zamieszczane na planszach obok lub nad instalacjami dotyczą problemów politycznych lub społecznych.

– Tworzenie Grobów Pańskich jest okazją do pokazania tego, co obecnie dzieje się w społeczeństwie. W ubiegłych latach zdarzało się tak, że wbudowywano w nie elementy współczesne, także o tematyce politycznej, bo tym też żyją ludzie – mówi ks. Jan Sołowianiuk, łomżyński wikariusz biskupi .

Polska tradycja

Tradycja tworzenia Grobów Pańskich pochodzi z Jerozolimy, gdzie na miejscu złożenia ciała Jezusa, już w IV w., powstała pierwsza bazylika. Zwyczaj ten pojawiał się w następnych latach w różnych krajach europejskich. Już w X wieku podobne instalacje tworzono np. w Anglii. Ich wygląd zmieniał się nieznacznie wraz z nowymi trendami kulturowymi, np. w Polsce przez wiele wieków wkładano na miejsce ciała Chrystusa Przenajświętszy Sakrament, a w krajach Europy Zachodniej – krzyż.

Dziś tradycja tworzenia grobów przetrwała przede wszystkim w Polsce. To tu są one budowane w niemal wszystkich świątyniach. W większości z nich strażacy, harcerze albo parafianie przez całą noc pełnią straż przy grobie. Razem z wiernymi oczekują na niedzielną mszę rezurekcyjną, która rozpoczyna się o godz. 6. ▲

– W piątek odkryje my figurę – mówi ks. Andrzej Kołpak proboszcz parafii pw. św. Ojca Pio

> **ks. Wojciech Łazewski**
duszpasterz środowisk dziennikarskich

Budowanie grobów w świątyniach nie służy ich ozdobieniu, ale ma na celu przede wszystkim przedstawienie i unaocznienie Misterium Męki Pańskiej i Misterium Zbawcze. Oczywiście instalacje mogą przekazywać te informacje w różny sposób. Przez jakieś elementy składowe mogą podkreślać historię państwa lub regionu. W naszym kraju szczególną wymowę groby pańskie miały w latach 80-tych. Wtedy nawiązywały do tego, co działo się w polityce i życiu społecznym.

Trzy pytania do >> Mikołaja Buszko, inicjatora i dyrektora MFMC-Hajnówka

Mimo trudności festiwal rozwija się i odnosi sukcesy

Mikołaj Buszko, inicjator wielu przedsięwzięć kulturalnych, w tym Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej

▲ Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej – Hajnówka ma już 25 lat. Jakie trudności musiał przezwyciężyć?

– Najbardziej krytyczny dla festiwalu był okres między jego XIX a XXI edycją, a więc po zmianie władz samorządowych i objęciu stanowiska metropolity prawosławnego przez abp. Sawę. Wspólnie, choć najważniejszą rolę odegrały środowiska hajnowskie, rozpoczęli oni wówczas starania o przejęcie MFMC. Gdy to się nie udało, w 2002 roku zorganizowali Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej, imprezę będącą kopią naszego festiwalu. Jednocześnie czyniono wszystko, aby MFMC przestał istnieć.

▲ Czy mimo wszystko nie było możliwości połączenia obu imprez?

– Szanse na jeden wspólny festiwal rzeczywiście się pojawiały. Starało się w tym pośredniczyć Ministerstwo Kultury, a także ja, w imieniu organizatorów. Pod koniec ubiegłego roku odbyło się nasze spotkanie z metropolitą Sawą, który powiedział, że również chce wspólnego festiwalu. Niestety, kolejn raz wola metropolity zostal skutecznie zablokowana prze lokalnych decydentów.

▲ Jaka w tej sytuacji jest kondycja MFMC?

– Mimo trudności festiwal s rozwija i odnosi kolejne sukces Patronat artystyczny nadal spr wuje Krzysztof Penderecki. Sa koncertowe są pełne, chóry pr zentują się znakomicie, wykon jemy mało znane lub do tej po nieodkryte dzieła. Sądzę, i w tym roku miłośnicy muzy cerkiewnej będą zadowoleni.

db,bial,bpodl,lom,suw

autor

Dekoracja grobu

Ogólne zasady dotyczące wystroju Grobu Pańskiego zostały określony przez Komisję ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski. Dopuszcza ona dość dużą swobodę w konstruowaniu instalacji. Mimo to istnieje kilka elementów, które powinny znaleźć się w każdym z nich, są to: miejsce na Monstrancję, którą zakrytą welonem, po nabożeństwie Wielkopiątkowym wstawia się do grobu, miejsce na paschał, czyli dużą świecę wielkanocną, która jest święcona w Wielką Sobotę, a także miejsce na figurę Jezusa (odkrywaną w Wielki Piątek i ponownie zakrywaną po Wigilii Paschalnej).

reklama

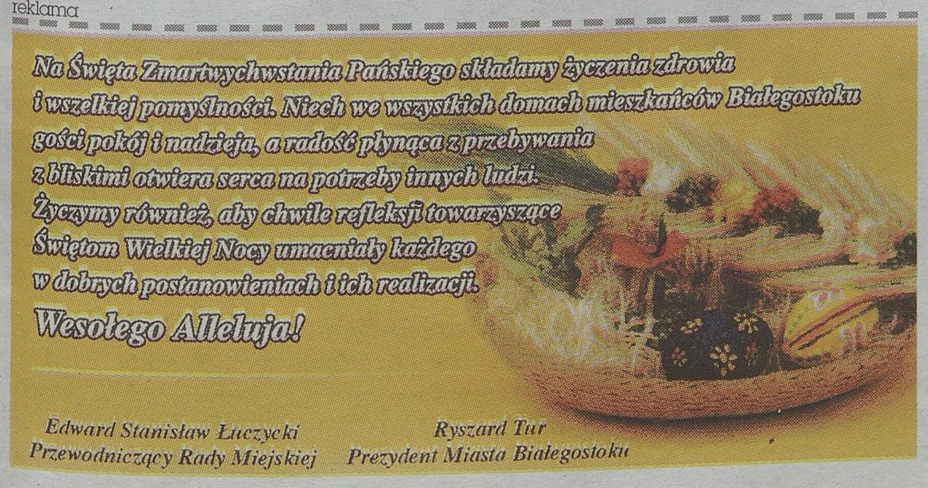

Życzenia wielkanocne

Święta Wielkanocne wskazują na tę Wielką Noc, w której miało miejsce wydarzenie, jakiego nie znała dotychczasowa historia świata: Chrystus Zmartwychwstał! Od tamtej nocy świat w radosnym śpiewie Alleluja sławi wszechmoc Boga, który Jezusa wskrzesił z martwych. Ta Noc Zmartwychwstania stanowić będzie na zawsze granicę pomiędzy beznadziejną koniecznością śmierci a nadzieją na wieczne życie. To prawda, że u nas Wielkanoc zbiega się z wiosną, z budzącą się do życia przyrodą. Ale to tylko pozorne skojarzenie. Święto Zmartwychwstania obchodzi cały chrześcijański świat: w wiosennej Europie, w jesiennej Australii czy zawsze gorącej Afryce. To nie wiosna daje człowiekowi nadzieję na życie, lecz wyłącznie Chrystus, którego grób na zawsze pozostanie pusty. I to przesłanie, że Jezus żyje, jest źródłem naszej radości, którą pragniemy się podzielić z całym światem. Kościół katolicki do odnowienia w sobie prawdy o zmartwychwstaniu i o życiu przygotowywał się przez okres Wielkiego Postu i wielkopostne rekolekcje. Zgodnie z tegorocznym kalendarzem liturgicznym, Kościół prawosławny w atmosferze postu i przygotowania do Świąt Zmartwychwstania będzie trwał trochę dłużej. Wszystkim więc: naszym Braciom i Siostrom Kościoła katolickiego, wiernym Kościoła prawosławnego, jak również Czytelnikom życzę, aby wielkanocne orędzie o Zmartwychwstałym Jezusie rodziło w nas radość i uzasadniony optymizm na przyszłość. Chrystus Zmartwychwstał. Prawdziwie zmartwychwstał!

abp Wojciech Ziemba
Metropolita Białostocki

Wielkanoc to czas, kiedy wszyscy łatwiej żyjemy, ponieważ przez codzienność przebija się wymiar, który nazywamy wiecznym, tzn. przechodzącym poza nasze granice tak terytorialne, jak i przez nasz osobisty życiorys. Wtedy nasze serce jest najbardziej wrażliwe, aby nas nie ograniczać w przestrzeni i w chronologicznie, kalendarzem mierzonym, czasie.
Życzę wszystkim Czytelnikom i redaktorom „Gazety Współczesnej", ażeby pośród najrozmaitszych spotkań: domowych, rodzinnych, społecznych, potrafili wysłuchać od Boga pochodzące, od Chrystusa Zmartwychwstałego zaproszenie do tego, by świat cały był naszym domem, a wieczność nadzieją.

ks. Stanisław Stefanek
biskup Diecezji Łomżyńskiej

W naszych czasach wieść o zwycięstwie życia nad śmiercią jest aktualna jak nigdy dotąd. Pokrzepia ona wszystkich i przypomina o celu naszego życia. Gdy wokół nas kłamstwa i oszczerstwa, które wykorzystuje się dla odniesienia partykularnych korzyści, prowadzące aż do krwawych wojen, wieść o zmartwychwstaniu i o tym, że wszyscy staniemy przed tronem Wszechmocnego, brzmi bardzo porażająco. Przypomina ona nam, że Pan sprawiedliwie osądzi uczynki każdego i każdy wedle nich otrzyma zapłatę. Chrystus dlatego Wcielił się, Cierpiał, Zszedł do piekieł, Zmartwychwstał i Wstąpił na niebiosa, aby ostatecznie zatryumfowała prawda, a stworzenie osiągnęło cel, dla którego zostało stworzone. Dlatego to święto Paschy wnosi w serca nadzieję i radość. Chrystus zwyciężył królujący we wszechświecie grzech i otworzył nam drzwi do Królestwa Niebieskiego.
Z tą wielką radością pozdrawiam tych wszystkich, którzy w dniu dzisiejszym wychwalają Zmartwychwstanie Pańskie. Życzę, aby nasycili się duchowo Paschalną strawą wiary i w tej radości kroczyli za Chrystusem.

+ Jakub
Prawosławny Biskup Białostocki i Gdański

W święto Zmartwychwstania Pańskiego w liturgii kościelnej spotykamy się z serdecznym zaproszeniem do radości. „Niebo i ziemia się cieszą. Alleluja! Ze zmartwychwstania Twego, Chryste. Alleluja!". Radość ta płynie z głębokiego przekonania o szczególnym znaczeniu tej tajemnicy, która przypomina zwycięstwo życia nad śmiercią. Jest to zwycięstwo, którego pragnie każdy człowiek od poczęcia do ostatniej chwili pobytu na ziemi. Jest ono tak wielkie, że od dwudziestu wieków rozbrzmiewa radością nadziei. To z ducha tej radości pochodzi zwyczaj składania sobie życzeń. Pełne więc radości życzenia kieruję do Redakcji i Czytelników. Niech tegoroczne przeżywanie pamiątki Zmartwychwstania Chrystusa wszystkich nas umocni w nadziei, najpierw na zwycięstwo dobra nad złem, prawdy nad kłamstwem, a następnie – w nadziei na nasz udział w zmartwychwstaniu.
Tymi życzeniami pragnę objąć wszystkich Mieszkańców Podlasia: katolików oraz prawosławnych i protestantów, a także wyznawców mozaizmu i mahometan, nie zapominając o tych, którzy jeszcze nie przeżyli spotkania w Emaus. Wesołego Alleluja!

+ Antoni P. Dydycz
Biskup Drohiczyński

Najdrożsi moi Kapłani, Osoby życia konsekrowanego, Seminarzyści, Diecezjanie!
Słowa o odwalonym kamieniu są bardzo znamienne, choć czasem nie zwracamy na nie uwagi. Kamień zatoczony na grób Jezusa pod wieczór w Wielki Piątek stał się świadkiem Jego śmierci. Tenże sam kamień, odwalony przez Anioła o brzasku w pierwszy dzień po szabacie, ma jednak inne znaczenie. Świadczy o Jezusowym Zmartwychwstaniu. Ten kamień został odsunięty dla nas, byśmy uwierzyli.
Jezus Chrystus stał się dla nas Kamieniem Węgielnym, na którym budują się całe dzieje ludzkości i dzieje każdego z nas. Został odrzucony, złożony do grobu, zapieczętowany. Pokonał jednak śmierć i dla nas zmartwychwstał. Dzisiaj także nie brakuje ludzi, którzy chcą „śmierci Boga". Bardzo dramatycznie brzmią słowa Sługi Bożego Jana Pawła II: Nie odrzucajcie Go wy, którzy budujecie ludzki świat. Nie odrzucajcie Go wy, którzy w jakikolwiek sposób, w jakiejkolwiek dziedzinie budujecie świat dzisiejszy i jutrzejszy. Którzy budujecie świat kultury i cywilizacji; świat ekonomii i polityki; świat nauki i informacji. Którzy budujecie świat pokoju... lub wojny? Którzy budujecie świat ładu... lub terroru? Nie odrzucajcie Chrystusa: On jest Kamieniem Węgielnym!
Umiłowani Diecezjanie, niech Zmartwychwstały Pan pomoże ożywić naszą nadzieję, byśmy mogli się nią dzielić ze wszystkimi, którzy pogrążeni są w rozpaczy, nie widzą wyjścia z trudności, którzy są zdradzeni, uprzedzeni i wątpią we wszystko.
Ojciec Święty Benedykt XVI w encyklice „Deus caritas est" pisze: Nie mogę mieć Chrystusa tylko dla siebie samego, mogę do Niego należeć tylko w jedności z wszystkimi, którzy już stali się lub staną się Jego. Bądźcie orędownikami nadziei. Nie pozwólcie, by wśród naszych Sióstr i Braci umierała nadzieja, której nawet najmniejsza iskra może zmienić życie i przywrócić wiarę w Boga, w dobro, w człowieka, w lepsze jutro.
Wszyscy nasi Diecezjanie przyjmują kopię Obrazu Jezusa Miłosiernego. To wielkie wydarzenie dla rodzin, bowiem w swoich domach mogą gościć Zbawiciela, który przynosi miłosierdzie. Jak mówią nasi duszpasterze i wierni, wielu ludzi zmienia życie, powracają do Boga, przystępują do sakramentów. To jest działanie Jezusa Miłosiernego, który dokonuje cudu przemiany naszych serc. Za to Bogu dziękujemy i o to Go prosimy. Niech peregrynacja kopii Obrazu Jezusa Miłosiernego i spotkania ze Zbawicielem pomogą nam pokonać wszelkie zło, jakie tworzy mur niezgody między nami i Bogiem oraz drugim człowiekiem. Daj Boże, byśmy wszyscy stali się głosicielami Miłosierdzia Bożego i czynili dzieła miłosierdzia.
Pragnę zapewnić wszystkich Was o pamięci i szczerej modlitwie, gdy u Grobu Pańskiego będziemy adorować Zbawiciela, który pozostał z nami w Najświętszym Sakramencie. Dzielę się ze wszystkimi radością wielkanocną i z serca wszystkim błogosławię.
W miłości Zmartwychwstałego

+ Jerzy Mazur, SVD
Biskup Ełcki
db,bial,bpodl,lom,suw,ostr

MÓJ BIAŁYSTOK

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61

Dziś

Białystok >> Na „Misterium Męki Pańskiej", na motywach powieści M. Bułhakowa „Mistrz i Małgorzata i jednocześnie spektaklu w reż. P. Dąbrowskiego o tym samym tytule (na zdjęciu), zaprasza

Teatr Dramatyczny. Początek o godz. 20.30. Bilet kosztuje 10 zł. Dla naszych Czytelników mamy podwójne zaproszenia na „Misterium". Otrzymają je te osoby, które dodzwonią się dziś o godz. 10 pod nr 085 748-74-62. **(mr)**

Wkrótce

Białystok >> W niedzielę wielkanocną klub Cabaret, zaprasza o godz. 17.30, na „Wieczór twardych jaj – czyli 10 sposobów jak nie pęknąć ze świątecznego obżarstwa". W poniedziałek wielkanocny w Cabarecie o godz. 19.30 rozpocznie się „Taniec pingwina na szkle" – Dj BoRadek przypomni uroki prywatek lat 70. i 80. Na te imprezy wstęp wolny. **(mr)**

Białystok >> W Pubie Maski, ul. Warszawska 2/1, w poniedziałek wielkanocny od godz. 15 do 21 czekają Świąteczne „Happy Hours", czyli promocyjne ceny piwa oraz promocje drinków. **(mr)**

Białystok >> W maju w Białymstoku wystąpi niesamowita grupa O-Getsu-Ryu, The Samurais of Japan. Wyjątkowy zespół z Japonii wprowadzi widzów w tajemniczy świat mitów i legend, ukaże fascynujący świat samurajów i zmysłowych gejsz, odsłoni sekrety Kraju Kwitnącej Wiśni oraz moc płynącą z filozofii Wschodu. Całość wzbogaci pomysłowa sceneria i wyszukane kostiumy. **(mr)**

Bezpieczeństwo >> Kieszonkowcy groźni przed świętami

Złodziejskie żniwa

W Białymstoku jest ich kilkunastu. Mają po dwadzieścia kilka lat. Wyspecjalizowali się w kradzieżach kieszonkowych. Teraz mają swoje „żniwa".

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Policjanci z pionu kryminalnego oceniają, że białostoccy złodzieje kieszonkowi są niezłymi specjalistami w swojej branży.

– Nic dziwnego – mówią funkcjonariusze. – Ćwiczyli od młodych lat, a kiedy dorośli zaczęli wyjeżdżać na „saksy". Wśród białostockich złodziei kieszonkowych brylują dwie panie: jedna bardzo młoda, druga starsza.

Białostockich kieszonkowców można spotkać niemal na co dzień na dworcach w Berlinie, Brukseli, Paryżu. Przed świętami przyjeżdżają do domu, odwiedzić bliskich, spotkać się z kolegami.

– Generalnie od kilku lat odnotowujemy coraz mniej kradzieży kieszonkowych, bo ludzie noszą ze sobą coraz mniejsze ilości gotówki i ten rodzaj przestępstw przestał się opłacać – mówią policjanci. – W zwykłym okresie odnotowujemy jedną, dwie kradzieże kieszonkowe w miesiącu. Ale teraz, przed świętami, tych przestępstw jest naprawdę dużo.

360 zł stracił 74-letni emeryt, który w niedzielę jechał autobusem linii numer 10 na dworzec PKP. W poniedziałek kilkanaście minut po godz. 8 na ul. Wasilkowskiej w autobusie nieznany sprawca skradł 22-letniemu mężczyźnie telefon komórkowy z kieszeni plecaka. Tego samego dnia na bazarze przy ul. Jurowieckiej złodziej wykorzystując nieuwagę mężczyzny skradł mu portfel z dokumentami i 360 zł.

Ulubione miejsca kieszonkowców to właśnie białostockie bazary przy ul. Jurowieckiej, Kawaleryjskiej i „Madro". Tam nawet w zwykłe dni jest tłok, a co dopiero mówić w okresie przedświątecznym. Kieszonkowcy regularnie jeżdżą też autobusami dowożącymi ludzi bazarów, a także w tych, które docierają na dworzec PKP i PKS (10, 19) oraz do hipermarketu Auchan (9, 24). Do cudzych kieszeni sięgają najczęściej wtedy, gdy pasażerowie wsiadają do autobusu: – Złodzieje kieszonkowi mają wyostrzony zmysł obserwacji – mówią policjanci. – Z tłumu wyłuskują osoby, które wyglądają na majętne oraz takie, które są roztrzepane, maja niezapięte torebki.

Dziś złodzieje rzadko przecinają torebki w poszukiwaniu portfeli. Zagłębiają dłoń w torebce czy kieszeni i wyciągają je delikatnie dwoma palcami. Nie czują nawet obawy przed okradaniem młodych mężczyzn. Wyciągają im pieniądze z tylnych kieszeni spodni, a nawet z wewnętrznych kieszeni kurtek!

Opinia

Jacek Dobrzyński
rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku

Nie stwarzajmy okazji złodziejom! Oni tylko na to czekają. Nie zostawiajmy torebki na ladzie bez dozoru ani w koszyku sklepowym. Pilnujmy swego mienia zwłaszcza podczas przedświątecznych zakupów na bazarach i w hipermarketach, bo tam właśnie jest największy ruch, największy tłum. Można w ciągu chwili stracić całą wypłatę czy emeryturę.

Kary za kradzież

Kary za „zwykłą" kradzież są stosunkowo niewielkie. Jeśli złodziej zabierze nam mienie, którego wartość nie przekracza 250 zł, popełnia wykroczenie, a nie przestępstwo. Schwytany staje przed sądem grodzkim, który karze go – z reguły niewielką – grzywną. Jeśli złodziej kradnie mienie o wartości przekraczającej 250 zł, dopuszcza się przestępstwa i staje przed sądem karnym. Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat (w przypadku tzw. kradzieży mniejszej wagi – do 1 roku pozbawienia wolności.
Za kradzieże kieszonkowe sądy rzadko orzekają więzienie, chyba że złodziej jest recydywistą.

W obiektywie

A. Ludwiczak

Konkurs Młodych Chórmistrzów po raz czwarty zorganizował Zakład Dyrygentury Chóralnej Filii Akademii Muzycznej. Uczestniczyli w nim studenci IV i V roku, a ich warsztatem pracy był chór kierunku edukacji artystycznej. Przyszłych chórmistrzów oceniało jury pod przewodnictwem prof. Violetty Bieleckiej. **(a)**

DB

B. Mateszewska

Ponad 200 księży z całej Archidiecezji Białostockiej, uczestniczyło wczoraj w mszy św., którą w katedrze rozpoczął o godz. 9 abp Wojciech Ziemba: – Msza ta jest pamiątką ustanowienia przez Jezusa sakramentu kapłaństwa. Wszyscy duchowni odnowią podczas niej przyrzeczenia kapłańskie – wyjaśnia ks. Tomasz Powichrowski, liturgista. **(kj)**

A. Ludwiczak

Wiosenny powiew to tytuł Festiwalu Piosenki Poetyckiej, który odbył się w Młodzieżowym Domu Kultury. Wzięli w nim udział soliści i zespoły z białostockich szkół. Był to przegląd dorobku artystycznego młodych twórców, którzy prezentowali własne piosenki autorskie. Inni uczestnicy konywali utwory poetyckie znanych artystów.

A. Ludwiczak

Kieszonkowcy wykorzystują tłok podczas wsiadania do autobusu. Bywa, że sami go tworzą, bo w ścisku łatwiej jest im kraść.

Kryminałki >> Staruszkowie ostro pokłócili się o politykę

Emerycka bójka w parku

Koalicja PO i PiS? To co niemożliwe w Sejmie, okazało się możliwe w białostockim parku Zwierzynieckim. Trzech zwolenników obu tych partii zaatakowało wspólnie kolegę o lewicowych poglądach.

Zdarzyło się to w środę po południu. Tak jak zwykle od wielu lat – w parku Zwierzynieckim spotkali się białostoccy emeryci żeby pograć w karty, szachy i porozmawiać o polityce. Tym razem panowie dyskutowali o sytuacji gospodarczej Polski i wpływie polityki na gospodarkę.

– Staruszkowie podzielili się na dwie odmienne w poglądach opcje – mówi nadkom. Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Dyskusja zakończyła się tym, że 84-latek rzucił się z pięściami na przeciwnika politycznego i powalił go na ziemię. Pozostali dwaj przyłączyli się do bójki i razem z nim bili mężczyznę w okolice głowy i szyi. Średnia wieku napastników to 80 lat.

Gdy emocja opadły, pobity staruszek wstał, otrzepał się i poszedł do budki telefonicznej. Z budki zadzwonił do komendy miejskiej i wezwał na pomoc policjantów.

Patrol, który przyjechał na miejsce zastał napastników w wieku: 84, 79 i 77, spokojnie odpoczywających na ławce. Panowie nie mieli wyrzutów sumienia. Powiedzieli funkcjonariuszom, że oni są zwolennikami Platformy Obywatelskiej i PiS, a pobity przez nich mężczyzna to zwolennik lewicy. Uważali, ze to właśnie lewica jest winna złej sytuacji gospodarczej kraju.

Wszyscy trzej zostali przewiezieni na komisariat i przesłuchani. Pobity mężczyzna z ogólnymi potłuczeniami i zawrotami głowy został zabrany przez pogotowie do szpitala. Jego życiu na szczęście nie zagraża niebezpieczeństwo.

– Nie przypominam sobie podobnej sytuacji z przeszłości – mówi nadkom. Dobrzyński. – Z reguły do bójek i pobić dochodzi pomiędzy znacznie młodszymi osobami.

Krewkim staruszkom za pobicie grozi grozi kara pozbawienia wolności do trzech lat. **(jg)**

Święta w Ojczyźnie >> Polskie dzieci ze wschodu są już na

Wielkanocne odwiedziny kraju

Wychowankowie dwóch litewskich domów dziecka spędzą święta wielkanocne w polskich domach. Już po raz 12 przyjechały na Podlasie na zaproszenie stowarzyszenia „Otwarty Dom" i 52 rodzin z 29 parafii, m.in. z Białegostoku, Supraśla, Łap, Choroszczy i Wasilkowa. Niektóre z nich zgłosiły się do stowarzyszenia już po raz dziesiąty.

Podczas kilkudniowego pobytu dzieci odwiedzą Fikoland i Białowieżę. Złożą wizytę również Podlaski Oddział Straży Granicznej. W poniedziałek wezmą także udział w mszy św. odprawianej w intencji rodzin.

– Zapewnimy dzieciom nie tylko wiele atrakcji, ale także niezbędną opiekę lekarską – mówi Irena Stankiewicz, prezes Stowarzyszenia „Otwarty Dom".

Dzieci będą mogły skorzystać z specjalistycznych konsultacji w białostockim DSK, a także z pomocy stomatologów. Wyjadą z Białegostoku 19 kwietnia. **(kj)**

Liczba dnia

62

polskich dzieci mieszkających na co dzień w litewskich domach dziecka przyjechało na Podlasie, by tu spędzić Wielkanoc

Białystok >> Mija termin zapisów do przedszkoli

Dzieci zostaną na lodzie

Jeszcze tylko w piątek można zapisać dziecko do białostockiego przedszkola. Za tydzień placówki te ogłoszą już listy przyjętych.

W tym roku rekrutacja do przedszkoli nadzorowana jest przez elektroniczny system. Rodzic niesie podanie do wybranej placówki, ale musi wskazać w nim jeszcze dwa inne przedszkola, gdzie mają zostać przekazane dokumenty malucha, jak nie zostanie on przyjęty do tej wymarzonej.

– A rodzice często nie podają tych „placówek drugiego i trzeciego wyboru" i może być tak, że ich dziecko zostanie na lodzie – mówi Jan Szczęsny, zastępca naczelnika Wydziału Edukacji UM w Białymstoku. – I w ostatniej chwili będą oni musieli biegać i szukać przedszkola, które ma jeszcze wolne miejsca, a tak załatwiłby to za nich system. **(dona)**

Opinia

> Jan Szczęsny
z Wydziału Edukacji UM

Pierwszy raz prowadzimy elektroniczny nabór do przedszkoli i okazuje się, że wprowadzenie tej formy było dobrym posunięciem. Dzięki temu bowiem rodzic nie ma możliwości zapisania malucha do dwóch placówek jednocześnie i tym samym zablokowania miejsca innym dzieciom. Jeśli chciałby tak zrobić, system od razu by nam to pokazał.

reklama

WIECZÓR NIECO STARSZYCH NASTOLATKÓW
"CZTERDZIEŚCI LAT MINĘŁO"
16.04.2006
godz. 16.00-21.00
IMPREZĘ PROWADZI PREZENTER RADIA JARD
KLUB ROZRYWKI „KRĄG"
ul. Wierzbowa 6, tel. 085 651 32 16

ŚWIĄTECZNA POTAŃCÓWKA z Radiem JARD
ZAPRASZAMY 17-04-2006
godz. 20.00
GRA ZESPÓŁ ACONTO
KLUB ROZRYWKI "KRĄG"
ul. Wierzbowa 6, tel. 085 651 32 16

Bezcenne Wsparcie
Gazeta Współczesna
ASKO TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE
Mdent
LECZNICA WETERYNARYJNA ZWIERZAK s.c.
KoBa INTERNET Przetestuj nasze łącze
www.FORMAT-ms.pl
TOWARZYSTWO AMICUS
Samgaz s.c.

DB

zadzwoń do reportera
Barbara Kociakowska

bezpłatna infolinia 0 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
14 kwietnia 2006
piątek

Opinie

▲ Zofia Kaczyńska
emerytka z Białegostoku
– Jestem zbulwersowana tym, że lekarze nie będą wydawać zwolnień z pracy. Sama już nie wiem, jak dalej mają młodzi ludzie żyć w tym kraju. To jednak wina tych, którzy nieudolnie rządzą krajem. Lekarzy za to nie winię. Oni mają mało możliwości, by wymusić na rządzie podwyżki swoich pensji. Tymczasem lekarze ratują ludzkie życie i za to dostają 1,2 tys. zł To jest śmieszne. Niedługo będzie tak, że w tym kraju nie będzie się u kogo leczyć, ponieważ lekarze wyjadą za granicę, by dostawać godną pensję za swoją pracę.

▲ Kazimierz Abramski
emeryt z Suwałk
– Świat się chyba kończy. Jak już młodzi ludzie łakomią się, żeby ukraść jabłka i kostkę masła, to już strach wyjść na ulicę. Obawiać się muszą zwłaszcza starsi ludzie, którzy nie mają żadnego poważania wśród tej rozpuszczonej młodzieży, nie uznającej żadnych autorytetów. **(KP)**

▲ Marcin P.
Czytelnik z Suwałk
– Uważam, że protesty lekarzy są oburzające. Jak oni mogą twierdzić, że za mało zarabiają? Przecież to właśnie lekarze jeżdżą najdroższymi samochodami i budują nowe domy. Denerwuje mnie zwłaszcza to, że w ramach protestów biorą oni urlopy i nie przyjmują w przychodniach, ale w tym samym czasie przebywają w prywatnych gabinetach, gdzie za byle konsultację każą sobie płacić 50 zł. Ktoś powinien zabrać się za poczynania naszych lekarzy. I nie chodzi mi o podwyżki ich pensji, a raczej porządne opodatkowanie zarobków. Dlaczego ministerstwo finansów zrezygnowało z wprowadzenia kas fiskalnych u lekarzy? Przecież w prywatnych gabinetach zarabiają oni o wiele więcej, niż zwykły rzemieślnik, który musi kasę mieć i co miesiąc załatwiać całą papierkową robotę. Gdzie tu sprawiedliwość? A fryzjer, sklepowa, czy szklarz nie organizują przecież protestów, mimo, że im wiedzie się o wiele gorzej niż służbie medycznej. Ale to jest taka grupa zawodowa, której cały czas jest źle, nawet wtedy, gdy składki ZUS płaci za nich państwo. **(bisu)**

Białystok >> Szkoły rodzenia oferują pomoc młodym matkom

Za dużo mleka

Mam problem z karmieniem dziecka piersią. Gdzie w Białymstoku mogę wypożyczyć laktator? – pyta pani Ewa.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Prawie każda młoda matka, która zaczyna karmić piersią swoje dziecko, ma w pewnym momencie problem. Przeżywa tzw. nawał mleczny lub całkowity zastój pokarmu. Pomocne mogą być wtedy mechaniczne laktatory. Taki sprzęt można kupić (np. w aptece czy szkole rodzenia, kosztuje od 50 do 300 zł) albo wypożyczyć.

– Elektryczne laktatory, naśladujące naturalny rytm ssania dziecka, cieszą się sporym zainteresowaniem – mówi Małgorzata Tymińska ze Szkoły Rodzenia „Dar" w Białymstoku. – Jest to łatwiejszy sposób niż ręczne ściąganie pokarmu. Poza tym ściągnięcie zapasu pokarmu jest wygodne np. dla matek pracujących czy uczących się. Taki gotowy pokarm może podać dziecku wtedy ktoś inny. ▲

Matki karmiące

▲ wypożyczenie laktatora w szkołach rodzenia kosztuje 5-10 zł na dobę (ul. Warszawska 43/45, Wojskowa 4 lok. 18)
▲ pogotowie laktacyjne – tel. 501 675 997
▲ bezpłatna grupa wsparcia dla matek karmiących spotyka się w każdą sobotę o godz. 12 przy ul. Wojskowej 4, lok. 18

A. Ludwiczak

Pomocny dla młodych mam laktator, można kupić lub wypożyczyć w dwóch białostockich szkołach rodzenia

Białystok >> Katarzyna S. chciała, by ją przeproszono za spleśniałe ciasto

Rekompensata za wstyd

Katarzyna S. z Białegostoku, pod koniec lutego kupiła ciasto, które w środku było spleśniałe i śmierdziało kwasem. Nieświadoma tego, zjadła jego część i poczęstowała nim znajomych. Na przeprosimy szefa cukierni, w której kupiła ciasto musiała czekać ponad miesiąc.

Zepsute ciasto wyprodukowane było przez Zakład Piekarniczo-Cukierniczy, który jest własnością Antoniego Starskiego z Białegostoku. Podczas kontroli inspekcji handlowej poinformował on kontrolerów, że przeprosił panią Katarzynę i zaproponował jej w zamian inne, dobre ciasto.

– Pan Starski w ogóle ze mną nie rozmawiał, nie mógł mi więc nic zaproponować – powiedziała pani Katarzyna. – A na niczym bardziej mi nie zależało, niż na jego przeprosinach za wstyd, jakiego musiałam się najeść przez znajomymi.

Słowo „przepraszam" pani Katarzyna usłyszała dopiero po naszej interwencji.

– Dopiero telefon z „Gazety Współczesnej" zachęcił pana Starskiego do przeprosin – ucieszyła się pani Katarzyna S. – Poza tym zaproponował mi, że podrzuci mi do domu jakieś inne ciasto w ramach rekompensaty. **(bisu)**

> I po kłopocie
> red. Urszula Bisz

Czekam na opinie
nr tel. **085 748 74 54**
ubisz@wspolczesna.pl

Sonda

Jak oceniają państwo czystość Białegostoku po zimie?

▲ Jerzy Lewczuk, pracownik Uniwersytetu, Białystok:
– Stan ulic i chodników pozostawia wiele wątpliwości. Widać, że problemowi czystości nie poświęca się należytej uwagi. Ten obowiązek spoczywa na władzach. To one są odpowiedzialne za wizerunek Białegostoku.

▲ Wojciech Klicki, student, Białystok:
– W centrum miasta problem nieczystości nie jest aż tak poważny. Znacznie gorzej jest tam, gdzie ruch pieszych jest mniejszy. Płacimy podatki więc chcemy, żeby nasze miasto nie wyglądało jak śmietnik. Tymczasem w niektórych miejscach tak właśnie wygląda.

▲ Oliwia Wielocha, nauczycielka, Białystok:
– W mieście jest bardzo brudno. Nie byłam jeszcze na żadnym wiosennym spacerze, ale wygląd chodników i trawników jest fatalny. Po zimie trzeba koniecznie je posprzątać. Inaczej nikt nie będzie miał ochoty na odwiedzanie miejskich parków i skwerów. **(veg)**

A. Zgiet

Sprzątanie Ogrodu Branickich w Choroszczy ma już siedmioletnią tradycję. Kolejne porządki już we wtorek.

Choroszcz >> Porządki w Ogrodzie Branickich

Będzie wreszcie czysto

Wokół Pałacu i Muzeum wnętrz Pałacowych w Ogrodzie Branickich w Choroszczy, znów będzie czysto. Po zimie parkowe alejki, które mają być atrakcją miasteczka, aż się proszą o jakieś prace porządkowe.

Każdy może w tym pomóc. Wystarczy we wtorek, o godz. 10, przyjechać do ogrodu w roboczym ubraniu. Wcześniej jednak warto uprzedzić o tym pod nr tel. 085 719 12 33. Pracownicy Muzeum Wnętrz Pałacowych w Choroszczy planują bowiem poczęstunek po wielkim sprzątaniu parku.

– Odbywające się już po raz siódmy wielkie sprzątanie w Ogrodzie Branickich w Chroszczy, wzorem lat poprzednich , mają na celu popularyzację ochrony zabytkowej, letniej rezydencji Jana Klemensa Branickiego – mówi Andrzej Lechowski, dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

Corocznie do wspólnej pracy zapraszani są muzealnicy, konserwatorzy zabytków, pracownicy administracji państwowej i samorządowej, a także społecznicy, czyli każdy, kto chce pomóc. **(KP)**

zadzwoń do reportera
Małgorzata Sawicka
085 748-74-53

GAZETA WSPÓŁCZESNA
14 kwietnia 2006
piątek

Motoryzacja >> Opłata

Mniej za kartę

Mniej o ponad 400 zł zapłacimy za kartę pojazdu sprowadzonego do Polski zza granicy. Obniżka obowiązywać będzie od 15 kwietnia.

Dotychczas osoba kupująca auto w Polsce, za kartę pojazdu płaciła 75 zł. Jeśli jednak pojazd pochodził z importu, opłata ta wynosiła 500 zł. Dzięki orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 17 stycznia b.r., stawka ta zostanie zmniejszona do 75 zł.

Wedle Trybunału Konstytucyjnego, wysokość opłaty za kartę nie odpowiada kosztom jej wyprodukowania i dystrybucji – stanowi to rodzaj daniny publicznej. Jest to zaś niezgodne z konstytucją i prawem o ruchu drogowym.

Niestety, wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczy opłat wcześniej pobranych. Osoby, które już wydały 500 zł, nie będą mogły domagać się zwrotu „nadpłaty".

(sm)

Rzecznicy:

Bronią naszych praw

▲ **Jarosław Brzozowski** – białostocki rzecznik konsumentów
ul. Słonimska 1
15-950 Białystok
tel. 085 878 62 03

▲ **Grażyna Celina Wojciechowska** – rzecznik konsumentów powiatu białostockiego
ul. Borsucza 2, pokój 312
15-569 Białystok
tel. 085 740 39 95

Adresy i numery telefonów do rzeczników konsumentów można znaleźć w starostwach powiatowych, urzędach miasta lub na stronie internetowej: www.UOKIK.gov.pl

Reklamacje >> Można odzyskać pieniądze za źle wykonaną usługę fryzjerską

Poprawka o włos

To, że reklamować można zakupione wadliwe rzeczy, wie właściwie każdy. Znacznie mniej osób zdaje sobie sprawę z tego, że reklamacji podlegają również takie nietypowe usługi jak na przykład wykonanie nowej fryzury.

Małgorzata Sawicka
m.sawicka@wspolczesna.pl

Pani Anna z Białegostoku poszła po raz pierwszy do nieznanego fryzjera. Niestety, nie była zadowolona z dokonanych zmian. Zapytała, czy może w jakiś sposób dochodzić swoich praw.

W sytuacji, gdy nie jesteśmy zadowoleni z usług fryzjerskich, możemy domagać się nawet zwrotu kosztów wykonania usługi. Trzeba w tym celu złożyć reklamację. Należy to zrobić na piśmie. Trzeba w niej zażądać poprawienia usługi. Można ewentualnie wyznaczyć termin jej wykonania.

– Jeśli w ciągu dwóch tygodni przedsiębiorca nie udzieli nam odpowiedzi, to znaczy, że uznał reklamację – mówi Grażyna Wojciechowska, rzecznik konsumentów powiatu białostockiego. – Pozostaje tylko kwestia wyegzekwowania praw.

Ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży mówi o tym, że w drodze reklamacji można też zażądać bądź obniżenia ceny za niewłaściwie wykonaną usługę, bądź całkowitego zwrotu jej kosztów.

Co zrobić, jeśli wykonawca usługi odmawia zrealizowania reklamacji?

– Każdy może przyjść do rzecznika konsumentów – podkreśla Grażyna Wojciechowska. – My mamy uprawnienia, by wystąpić z pismem do danego przedsiębiorcy.

Wedle prawa, firma musi odpowiedzieć rzecznikowi. W przypadku, gdy systematycznie nie udziela on odpowiedzi na kilka pism, istnieje możliwość wystąpienia do sądu grodzkiego z wnioskiem o ukaranie go grzywną. Wynosi ona do 500 zł.

Między przedsiębiorcą, a klientem może również prowadzić mediacje inspekcja handlowa.

Jeśli interwencja obu instytucji nie pomoże i firma nadal uchyla się od wywiązania ze swoich obowiązków, można skierować sprawę do sądu polubownego działającego przy Państwowej Inspekcji Handlowej.

– Tutaj jest warunek, że druga strona musi wyrazić na to zgodę – podkreśla powiatowy rzecznik konsumentów w Białymstoku.

Ostatnią instancją, do której można zwrócić się o pomoc jest sąd. Rzecznik konsumentów pomoże napisać odpowiedni pozew. Warto jednak wcześniej upewnić się, czy opłaca się to robić. ▲

Fot. B. Maleszewska

Jeśli fryzjer źle wykona usługę, można zażądać jej poprawienia

Opinia

Grażyna Celina Wojciechowska
powiatowy rzecznik konsumentów

Reklamacja usług fryzjerskich jest możliwa. Jednak, jak dotychczas, nie zdarzyło mi się, żebym udzielała pomocy w takiej sprawie. Pierwszy krok to zareklamowanie niewłaściwie wykonanej usługi. Można się też zgłosić do rzecznika konsumentów. Mamy szereg możliwości, by pomóc niezadowolonemu klientowi. W ostateczności sprawę można skierować do sądu.

Ubezpieczenia >> Bez rezygnacji – bez zmiany

Przymusowo w jednej firmie

Umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC jest przedłużana automatycznie na kolejny rok. Tylko w przypadku, gdy terminowo złoży się rezygnację, można zmienić ubezpieczyciela.

Krzysztof Czarkowski z powiatu augustowskiego kupił w ubiegłym roku samochód. Ze względu na to, że pozostały majątek ma ubezpieczony w jednej firmie, postanowił również zmienić ubezpieczyciela nowo nabytego auta.

– Złożyłem odmowę ubezpieczenia, ale nie przyjęto jej – mówi pan Krzysztof. – Podobno przekroczyłem jakiś termin.

Rzeczywiście. Ustawodawstwo polskie mówi, że w przypadku ubezpieczenia obowiązkowego OC następuje przedłużenie umowy na kolejny rok, jeśli nie zostanie złożona rezygnacja w odpowiednim terminie.

– Natomiast rezygnację można złożyć nawet ostatniego dnia obowiązywania umowy – podkreśla Mariusz Kowalski, radca prawny Polskiej Izby Ubezpieczeń. – Jednak działa to na korzyść ubezpieczonego. W ten sposób nie zapomni o przedłużeniu ubezpieczenia.

Mariusz Kowalski podkreśla, że niegdyś termin rezygnacji był jeszcze mniej korzystny. Należało to zrobić na dwa miesiące przed wygaśnięciem umowy. **(sm)**

Ważne

Umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC zostaje automatycznie przedłużona, jeśli nie złożymy rezygnacji w odpowiednim terminie – to znaczy do ostatniego dnia obowiązywania tej umowy. Dlatego, jeśli chcemy zmienić ubezpieczyciela, należy pamiętać o dotrzymaniu tego terminu.

Krótko

▲ Pamiętaj! Zawsze zabieraj ze sobą dowód zakupu towaru. Tylko posiadając ten dokument możesz zrealizować reklamację. Należy go więc przechowywać przez taki okres, w którym możliwe jest reklamowanie towaru, a więc przez dwa lata.

▲ To nieprawda, że nie można reklamować przecenionego towaru. Jest to możliwe, jeśli nie posiadał on widocznych przy zakupie wad. Reklamacji nie dokonamy, jeśli cena towaru została obniżona właśnie ze względu na tę konkretną usterkę. ▲

Opłaty >> Za gaz można płacić za pomocą zleceń

Stała wygoda dla wszystkich

Jak twierdzi dyrekcja białostockiego oddziału Mazowieckiej Spółki Gazownictwa, nie ma problemu, by rozliczając się za gaz korzystać ze zleceń stałych. Klienci firmy mają inne zdanie w tej kwestii.

Nasza Czytelniczka – Beata z Białegostoku – korzysta z usług Mazowieckiej Spółki Gazownictwa. Jest zapracowana, więc chciałaby płacić rachunki przy pomocy zlecenia stałego.

– Niestety, nie mogę tego zrobić, ponieważ gazownia comiesięcznie przesyła mi rachunki z innym numerem konta – żali się nasza Czytelniczka.

Jan Żywolewski, dyrektor Oddziału Gazownia Białostocka Mazowieckiej Spółki Gazownictwa uważa, że to niemożliwe.

– Jeśli chodzi o rachunki za gaz, to opłacane są za pośrednictwem tylko jednego konta – mówi Jan Żywolewski.

Jego zdaniem, dowodem na to są tysiące klientów, którzy realizują opłaty za pomocą zlecenia stałego. Ta forma rozliczania się ze spółką wiąże się z korzyściami również dla samej firmy.

– Zależałoby nam na współpracy z bankami, a nie pojedynczymi klientami – podkreśla Żywolewski. – Właśnie dlatego wysyłaliśmy nawet do naszych klientów informacje dotyczące zleceń stałych, ale korzysta z nich mniej osób niż się spodziewaliśmy.

Dyrektor stwierdził też, aby wszyscy ci, którzy mają jakiekolwiek wątpliwości, zgłosili się do działu sprzedaży gazu. Tam ich sprawa na pewno zostanie wyjaśniona.

(sm)

Zlecenia stałe

Zlecenia stałe to wygodna i prosta forma opłacania rachunków. Są to przelewy, które bank wykonuje cyklicznie w tym samym terminie. Warunkiem korzystania z nich jest posiadanie konta. Bowiem środki na wykonywanie zlecenia stałego są pobierane właśnie z konta klienta.

redaktor odpowiedzialny
Anna Wykowska

Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych
studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Holendrzy boją się polskich pracowników
Holandia nie zniesie od stycznia 2007 r. ograniczeń w dostępie do rynku pracy w tym kraju dla Polaków i obywateli nowych państw UE.

W obiektywie

Warszawa >> Na posiedzenie Rady Warszawy przyszło kilkanaście osób protestujących przeciwko likwidacji klubu Le Madame. W ich obronie stanęła radna Ewa Śnieżanka, która złożyła wniosek o rozpatrzenie protestu do porządku obrad. Na zdjęciu: z prawej Krystian Legierski, właściciel klubu.

Bydgoszcz >> Zlot miłośników le parkour, rodzaju sportu ekstremalnego. Jest to bieg z przeszkodami z trikami akrobatycznymi wykonywanymi na architektonicznych przeszkodach.

Ciekawy świat

▲ **Mały Książę skończył 60 lat >>** Mały Książę, bohater słynnej książki Antoine'a de Saint-Exupéry, obchodził niedawno 60. urodziny. Opowieść o jego przygodach jest najczęściej tłumaczonym dziełem francuskiej literatury. Książka została wydana w 160 językach. Jej ogólny nakład na całym świecie przekroczył 80 milionów egzemplarzy.

▲ **Kiełbasiane buty >>** W Niemczech ruszyła produkcja kiełbas w kształcie... piłkarskich butów. Na rynek wyroby trafią równolegle z rozpoczęciem tegorocznego Mundialu. Kiełbaski zapakowane będą w folię, uformowaną na kształt piłkarskiego buta. Producent będzie sprzedawał kiełbaski w kolorze odpowiadającym fladze każdego z krajów uczestniczących w Mundialu.

▲ **Najdłuższy różaniec świata >>** Na Filipinach powstał różaniec ze skał wulkanicznych. Ma on 57 metrów długości. Jego paciorki będą mogły służyć pielgrzymom jako miejsca do siedzenia podczas modlitwy.

▲ **„Czarownice" stukają do drzwi >>** Od wieków w okresie świąt wielkanocnych Szwedów odwiedzają małe „czarownice". Mają one od 5 do 11 lat. Noszą chustki na głowach i długie suknie. Na buziach mają wymalowane piegi. „Czarownice" życzą wszystkim wesołej Wielkanocy, w zamian za co są obdarowywane słodyczami.

Z pięściami na dyrektora

Trzej pijani gimnazjaliści z Supraśla schwycili swego dyrektora za krawat, kopniakiem rozbili szybę w drzwiach szkoły, wyzywali nauczycieli na całe gardło. Skończyli w Policyjnej Izbie Dziecka. Jakie konsekwencje ponieśli? Jak szkoła poradziła sobie z agresją nastolatków? Czytaj za tydzień w Magazynie.

Warszawa >> Negocjacje między PiS a Samoobroną zakończyły się

Sześć miesięcy Lepper dopiął

– Oczywiście ja podtrzymuję nasze stanowisko i tu nie ma żadnych przeciwwskazań co do mojej funkcji w przyszłym rządzie – zaznaczył szef Samoobrony, który wielokrotnie wcześniej podkreślał, że chce zostać wicepremierem

Wszystko jest na najlepszej drodze. Polacy mogą być przekonani, że mają w końcu to, na co czekali od 6 miesięcy, czyli mają większościowy rząd, który będzie zmieniał Polskę – zaznaczył prezes PiS Jarosław Kaczyński.

Deklaracja PiS i Samoobrony, przedstawiona w czwartek na wspólnej konferencji głosi, że prawomocnie skazani za przestępstwa umyślne nie wejdą do rządu. Zmiany personalne w rządzie będą uzgadniane dopiero po świętach. Samoobronie przypadną – według nieoficjalnych informacji – dwa resorty: pracy i rolnictwa; wicepremierem ma być Andrzej Lepper. Premier Kazimierz Marcinkiewicz stwierdził, że nie widzi powodów do dymisji rządu. Wg niego, stworzenie koalicji z Samoobroną, PSL i LPR to „element realizacji zmian w kraju".

– Program koalicji PiS i Samoobrony jest dobry dla Polski i interesów Polaków – podkreślił szef Samoobrony Andrzej Lepper na czwartkowej konferencji prasowej. Dodał, że obie partie są zgodne co do tego, że koalicja powstanie.

– Chcemy tej koalicji, która ma program solidarnego państwa, państwa, które będzie wdrażać politykę prorodzinną, prorozwojową, program, który stawia na gospodarkę i widzi problemy finansowe państwa – powiedział Lepper na wspólnej konferencji z szefem PiS Jarosławem Kaczyńskim i premierem Kazimierzem Marcinkiewiczem.

Dodał, że PiS i Samoobrona nie wykluczają przystąpienia do koalicji PSL i LPR.

Wiceszef Polskiego Stronnictwa Ludowego Jan Bury powiedział w czwartek, że „poważne rozmowy" o koalicji z PiS możliwe będą dopiero po świętach.

Bury zaznaczył, że na razie nie ma rozmów jego partii z PiS. Wyjaśnił, że nie można „poważną rozmową" nazywać krótkiego spotkania sekretarza Rady Naczelnej PSL Marka Sawickiego z przedstawicielami klubu PiS, jakie miało miejsce w czwartek rano.

Opinia

Andrzej Rychard
socjolog

Prawo i Sprawiedliwość przygotowywało nas do różnych rzeczy. To, co się wydawało nieprawdopodobne, stało się prawdopodobne. Nie sądzę, by cały elektorat PiS-u, co zresztą widać w badaniach, podzielał to, że warto wchodzić w koalicję z Samoobroną. Z partią Andrzeja Leppera można robić bardziej rewolucję kulturalną niż odnowę moralną. Sądzę, że chyba idzie o to, by nie oddać władzy. W tym wszystkim najbardziej szkodami jednak rządu, a przynajmniej pewnych elementów rządu Kazimierza Marcinkiewicza.

Papież w Koloseum
W Wielki Piątek wieczorem Benedykt XVI po raz pierwszy poprowadzi Drogę Krzyżową w rzymskim Koloseum.

115 tys. zł nadpłaty za wodę – taki rachunek dostał Adam Krzemiński z Łodzi. Można za nią kupić np. dwa porządne samochody.

podpisaniem wspólnej deklaracji

i... swego

Fotorzepa

PODZIAŁ MIEJSC W SEJMIE
Liczba mandatów, jaką uzyskałyby poszczególne partie, gdyby wybory odbyły się w kwietniu 2006 r.

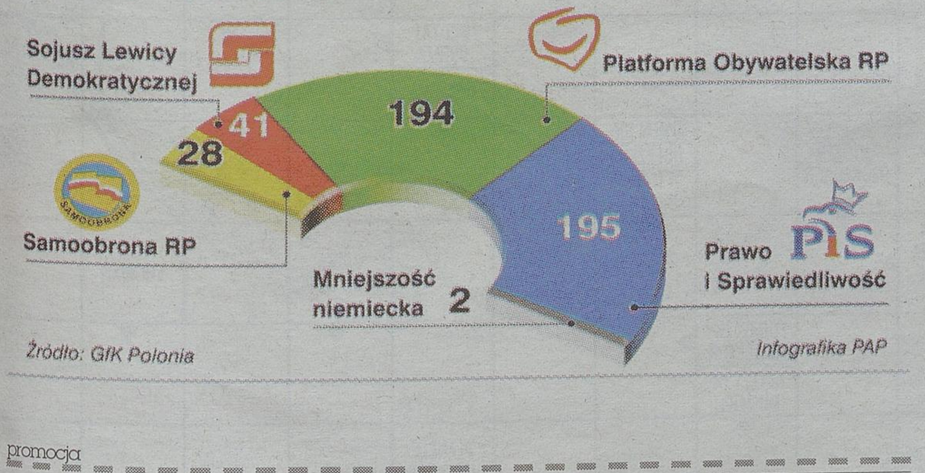

Źródło: GfK Polonia

Infografika PAP

promocja

Szanowni Państwo

Drukujemy dziś pierwszy kupon konkursowy "Najważniejsze jest najbliżej". Aby wziąć udział w konkursie należy zebrać 6 kuponów z 9 opublikowanych na naszych łamach codziennie od 11 do 24 kwietnia włącznie. Zebrane kupony wraz z pracą w dowolnej technice o tym, co w Państwa życiu liczy się najbardziej, prosimy przesłać na adres Gazety Współczesnej do dnia 30 kwietnia. Rozstrzygnięcie konkursu już 15 maja!

Egipt >> Wypadek polskiego autokaru

Zderzenie z ciężarówką

Dwie osoby ranne w wypadku polskiego autokaru w Egipcie, który zderzył się z ciężarówką, zostały w czwartek zoperowane. Autokarem jechało 19 polskich turystów i przedstawiciel egipskiego biura podróży.

W wypadku, do którego doszło w czwartek rano, zginęła 57-letnia kobieta, trzy osoby odniosły ciężkie obrażenia, a sześć lżejsze. Zginęli również dwaj kierowcy egipskiej ciężarówki, ojciec i syn. Według dpa, powołującej się na policję, ciężarówka stała na poboczu drogi, ponieważ wcześniej zderzyła się z inną ciężarówką. Według zastępcy rzecznika MSZ Justyny Lewańskiej, która jest w kontakcie z polskim ambasadorem w Kairze, trwa ustalanie z jakiego regionu Polski pochodzą turyści.

– Większość nie miała przy sobie paszportów, przyjechali do Egiptu w różnym czasie – powiedziała Lewańska.

Jak dodała, gotowość pomocy poszkodowanym wyraziło polskie Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. „Jeżeli będzie taka potrzeba i możliwość przetransportowania rannych do Polski, (pogotowie) jest gotowe to uczynić" – powiedziała zastępczyni rzecznika MSZ.

Udający się na wycieczkę do Kairu pasażerowie są klientami polskiego biura podróży Itaka, współpracującego z egipskim biurem Samtours. Turyści byli ubezpieczeni w czeskiej firmie Euro Alarm Assistance.

Jak zaznaczył ambasador Polski w Egipcie Jan Natkański, akcja ratownicza przebiegała bardzo sprawnie. Cała grupa trafiła pod opieką szpitala publicznego w Suezie. Osoby najciężej poszkodowane zostaną przewiezione do renomowanego szpitala Dar Al Fouad w podkairskiej miejscowości 6th October City. Wśród rannych są również nastolatki.

W porozumieniu z ambasadą egipskie ministerstwo zdrowia powołało zespół ekspertów medycznych, którzy natychmiast mieli udać się do Suezu, by nadzorować opiekę lekarską nad poszkodowanymi.

WYPADEK W EGIPCIE

Infografika PA

Rodziny poszkodowanych mogą szukać informacji pod polskim numerem biura podróży Itaka 077 4429267 lub dzwonić bezpośrednio do ambasady w Egipcie pod numery 00 202 7367456, 00 202 7359583 i 00 202 7355414.

Gdańsk >> Szpital zapłaci...

200 tys. zł za błąd lekarski

Zadośćuczynienie w wysokości 200 tys. zł i tysiąc złotych miesięcznej renty otrzyma 8-letnia dziewczynka. Tak orzekł Sąd Apelacyjny w Gdańsku. Podtrzymał tym samym wyrok sądu niższej instancji. Dziecko wskutek założenia przez lekarzy zbyt ciasnego gipsu ma niesprawną rękę.

Pod koniec 2002 r. 4,5-letnia wówczas dziewczynka złamała rękę i trafiła na oddział chirurgii Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku. Tam poddano ją operacji, a kończynę usztywniono opatrunkiem gipsowym. Następnego dnia matka zauważyła, że dłoń dziecka jest zimna i sina. Na jej interwencję lekarze zareagowali dopiero po kilkudziesięciu godzinach. Komplikacje wywołane niedokrwieniem sprawiły, że dziewczynka spędziła w szpitalu trzy miesiące. Dziś jej ręka jest zniekształcona i nie może wyprostować palców.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku ma charakter wykonalności. Jednak szpital jako strona pozwana może jeszcze wnieść kasację do Sądu Najwyższego.

– Bardzo się cieszę, nie mogę jeszcze w to uwierzyć. Mam nadzieję, że te pieniądze pomogą mojej córce wrócić do zdrowia – powiedziała matka dziewczynki.

W trakcie procesu przed sądem niższej instancji biegły specjalista uznał w swojej opinii, że kalectwo dziewczynki jest efektem błędu lekarzy.

Białoruś >> Odmawiają

Nie wypuszczą Kazulina

Białoruski sąd odmówił wypuszczenia za kaucją z aresztu Aleksandra Kazulina, opozycyjnego przywódcy i jednego z kandydatów w wyborach 19 marca na prezydenta Białorusi. Został on zatrzymany 25 marca, gdy po zakończeniu wiecu opozycji w centrum Mińska poprowadził kilkusetosobowy marsz zmierzający pod areszt, w którym umieszczono zatrzymanych wcześniej uczestników protestów. Grozi mu do sześciu lat więzienia. Miński sąd natomiast postanowił w środę zwolnić przedterminowo Michaiła Marynicza, innego białoruskiego opozycjonistę, byłego ministra współpracy gospodarczej z zagranicą.

Toruń >> Biskupi chcą czuwać nad tym, co idzie w eter

Rada nad radiem ojca Rydzyka

Biskupi wciąż wierzą, że uda im się poddać działalność Radia Maryja nadzorowi. Zespół Troski Duszpasterskiej o Radio Maryja Konferencji Episkopatu Polski, który obradował w środę, podkreślił potrzebę sfinalizowania prac nad ukonstytuowaniem Rady Programowej tego radia. Miałaby się ona składać po połowie z przedstawicieli episkopatu i delegatów Warszawskiej Prowincji Redemptorystów (zakon jest właścicielem Radia Maryja).

Przewodniczący zespołowi abp Sławoj Leszek Głódź zaznaczył, że radio „powinno zachować dystans wobec spraw politycznych".

– List nie jest zamknięciem Radia Maryja, lecz troską o nie – odparł abp Głódź pytany, jak rozumieć ustalenia zespołu w kontekście niedawnego listu Stolicy Apostolskiej dotyczącego toruńskiej rozgłośni. Zespół zapowiedział, że przedstawi Konferencji Episkopatu Polski projekt umowy między KEP a Warszawską Prowincją Redemptorystów. Szczegółów umowy nie podano. Jego członkowie podkreślili także „głęboką potrzebę prowadzenia ewangelizacji przez media we współczesnym świecie, w czym Radio Maryja zajmuje swoje trwałe miejsce.

2 maja na Jasnej Górze zbiorą się biskupi ordynariusze z całej Polski, aby rozważyć sytuację Radia Maryja w świetle listu Stolicy Apostolskiej. Jego kopię nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk przekazał prowincjałowi redemptorystów o. Zdzisławowi Klafce i poszczególnym biskupom diecezjalnym. Zadaniem Zespołu Troski Duszpasterskiej o Radio Maryja jest prowadzenie dialogu, współpracy i utrzymywanie bliższych kontaktów z radiem kierowanym przez ojca Tadeusza Rydzyka. Robi to od marca 2002 r.

Apla tytuł

> Abp Sławoj Leszek Głódź
z diecezji warszawsko-praskiej

Radio Maryja powinno zachować dystans wobec spraw politycznych, a rada programowa ma czuwać także nad tym, jakie treści i jakie felietony będą emitowane w Radiu Maryja. Zawsze będą wtręty polityczne, ale chodzi o to, by były poprawne.
Radio Maryja zajmuje trwałe miejsce na mapie polskich rozgłośni radiowych i oprócz poruszania spraw społeczno-politycznych realizuje też misję katechetyczną i pasterską.

ROZRYWKA

Szyfrogram >>

21	35	7	48	54	31	1	2	3	4	5	6
28	63	24	2	45	17	7	8	9	10	11	12
14	32	20	30	65	59	13	14	15	16	17	18
40	23	11	57	6	52	19	20	21	22	23	24
26	15	62	19	49	34	25	26	27	28	29	30
55	39	10	61	53	27	31	32	33	34	35	36
38	3	42	58	25	9	37	38	39	40	41	42
4	37	56	12	50	48	43	44	45	46	47	48
41	46	18	66	22	33	49	50	51	52	53	54
47	51	5	64	13	36	55	56	57	58	59	60
8	60	29	44	16	1	61	62	63	64	65	66

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 66 utworzą myśl oraz imiona i nazwisko jej autora.

21) opiekunka dziecka.
28) wykręt, fortel.
14) zawodowy jeździec na wyścigach konnych.
40) wąski krawat wiązany na piersi (skojarz z zawodami wioślarskimi).
26) pieszczotliwie o małym dziecku.
55) zapis korygujący popełniony błąd w księgowaniu.
38) tkanina na suknie i bieliznę.
4) coś pośredniego między mieczem a szablą albo ryba morska.
41) wodne lub filmowe.
47) włókno syntetyczne używane do wyrobu pończoch.
8) drzewo liściaste, cenny surowiec na meble, narty i parkiety.

Ukośnik trzyliterowy >>

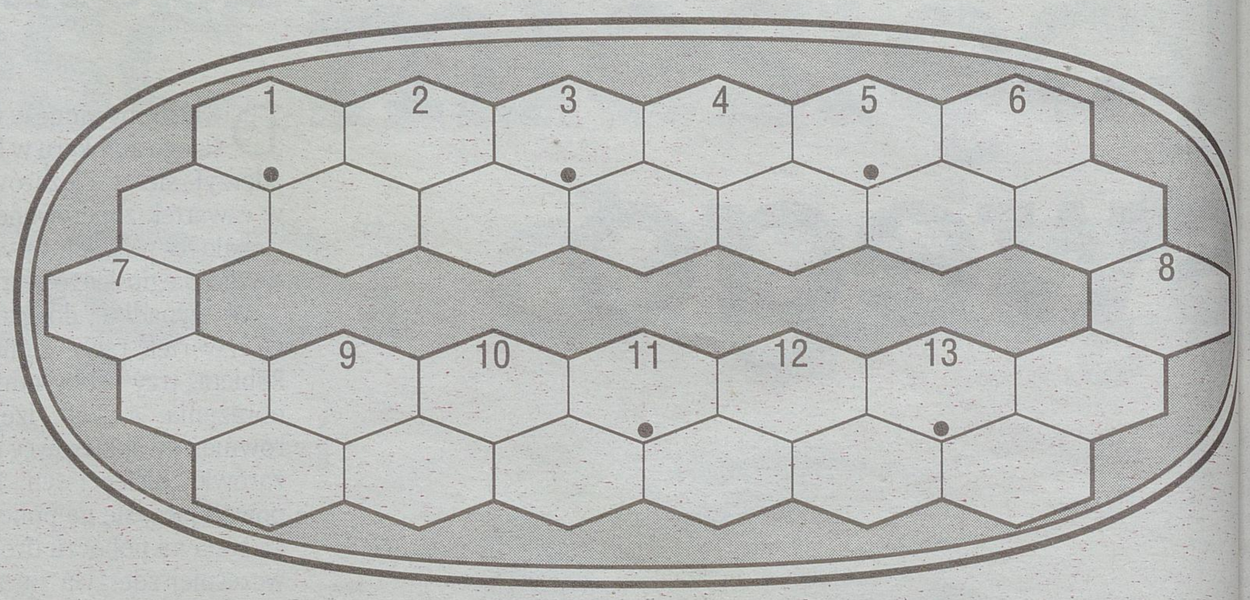

Trzyliterowe grupy w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKOŚNIE:

1) bokserska riposta, 2) solenizant z 6 stycznia, 3) wystawca weksla ciągnionego, 4) ludowy wyrób tkacki, 5) wygnaniec, 6) służy do błyskawicznego gotowania potraw, 7) wewnętrzna warstwa komórek wczesnego stadium zarodka, 9) postać kobieca z „Hamleta", 10) Indianin Ameryki Południowej, 11) odludek, 12) stara się o przyjęcie do Unii Europejskiej, 13) biu... stonosz.

LEWOSKOŚNIE:

1) np. Eurazja, 2) skrzynia do sporządzania zaprawy murarskiej, 3) amerykański myśliwy, 4) model Volkswagena, 5) sagan, 6) sąsiad sunnity, 8) strażnik, 9) ofiara losu, 10) inaczej dzięgława, 11) cudak, 12) kamień półsz... chetny, 13) niejedna na szlaku kolejowym.

Krzyżówka panoramiczna >>

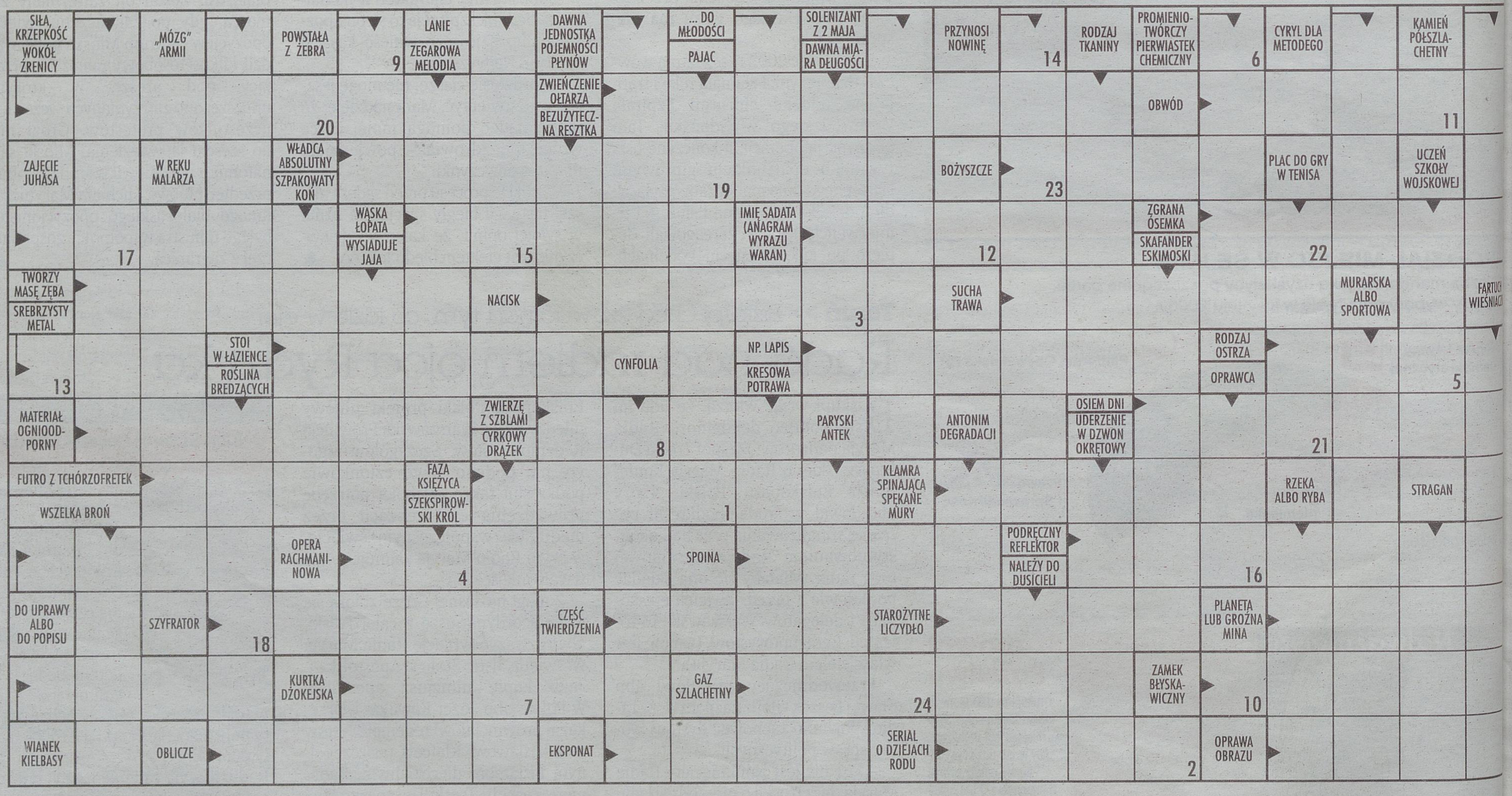

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl Isokratesa

Magiczny ukośnik sylabowy >>

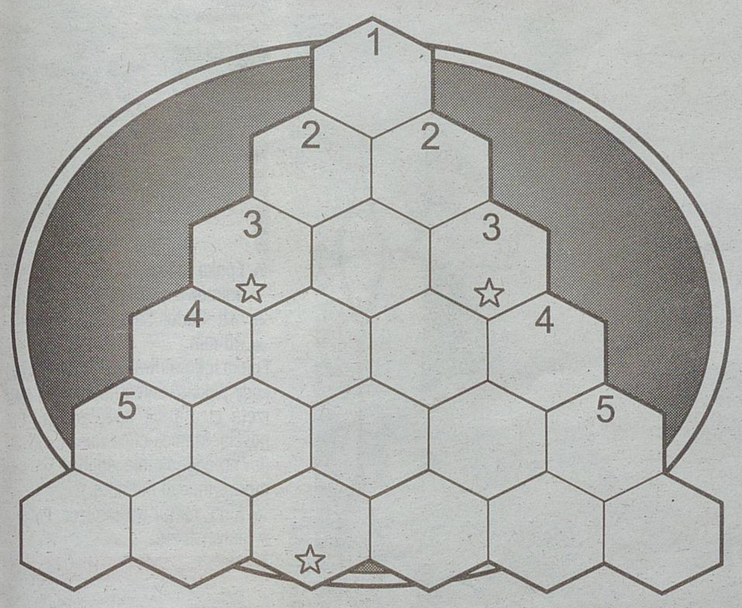

Sylaby w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1 – wyrzucenie z mieszkania na bruk.
2 – np. Stanisław Przybyszewski.
3 – niejedna w zgromadzeniu założonym przez Matkę Teresę.
4 – podstawowy dźwięk tonacji.
5 – miasto w Egipcie, na północ od Kairu.

Krzyżówka panoramiczna >>

MALEŃSTWO WŚRÓD DROBIU		20	NAJWIĘKSZY Z WIELORYBÓW		WYTYCZONA DROGA / DŹWIGNIA HANDLU		DIEGO, ZNANY PIŁKARZ ARGENTYŃSKI		18	PLACEK Z PRZYPIECZONĄ CEBULĄ		KRUSZĄCY MATERIAŁ WYBUCHOWY		CZŁONEK ZWIĄZKU T. ZANA / KARALUCH							
						8	CIERPI NA NIEDOKRWISTOŚĆ						2								
ZNA SIĘ NA PASTWISKACH		14	COŚ Z WŁOSZCZYZNY		11				3			ZWÓJ TKANINY			9					
		10		6			MINERAŁ Z „RADULI” / KANAŁ TURKIESTAŃSKI														
PĘCZEK		21	STARSZY URZĘDNIK GMINY W HISZPANII			16				INSTRUMENT W KSZTAŁCIE PODKOWY			5							
				17			SIARKOCYJANEK					7									
SZAL FUTRZANY / ASNYK LUB NORWID			ROŚLINA OZDOBNA, BUDLEJA		19				13	SOLENIZANTKA Z 29 KWIETNIA				15						
		1					DRZEWO ALBO KOŃ						12				4				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję łacińską

Trójkierunkowa rozeta sylabowa >>

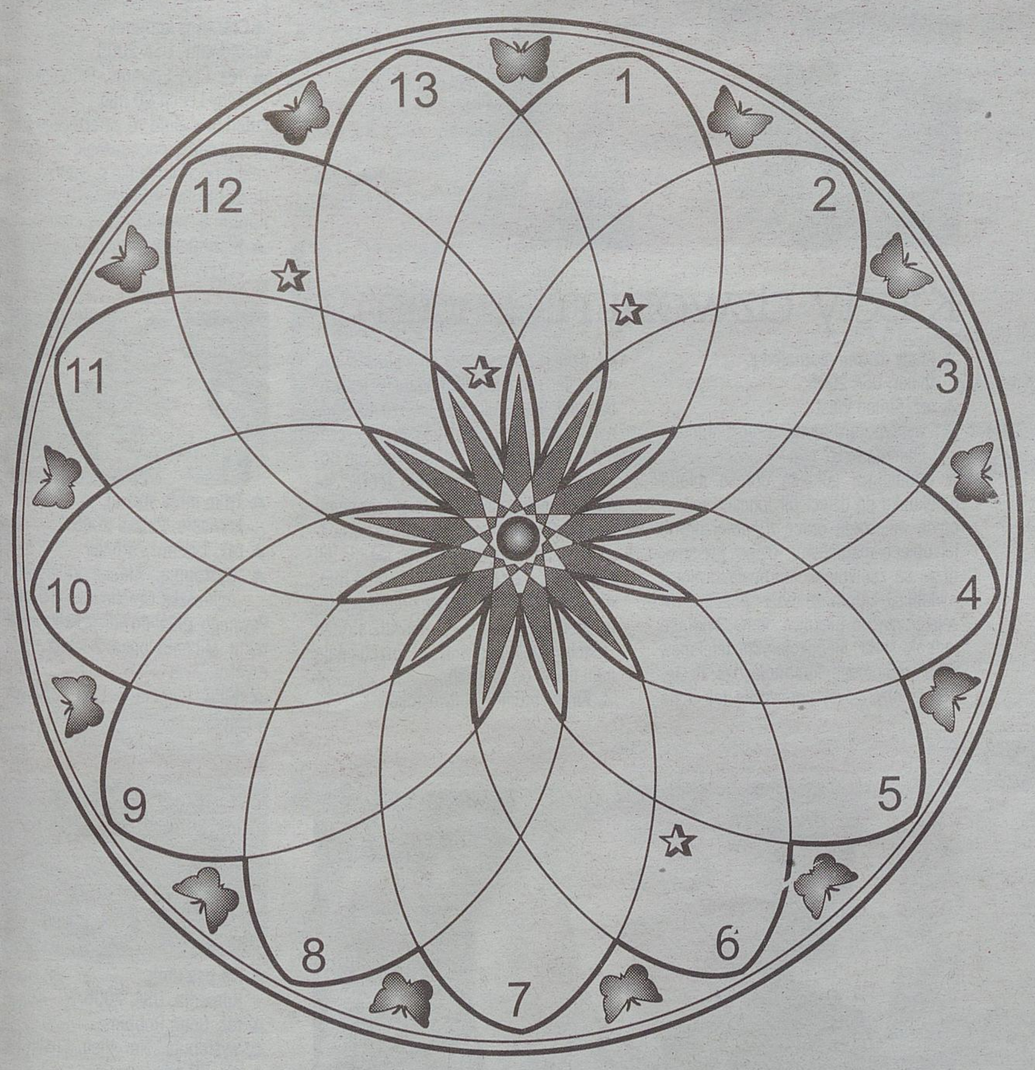

Z sylab w polach z gwiazdką należy ułożyć wyraz – rozwiązanie zadania.

PRAWOSKRĘTNIE:

1) nie może wymówić żadnego słowa, 2) z próżnego i on nie naleje, 3) połyskliwa tkanina, 4) w starożytnym Rzymie – dostawa zboża i chleba dla ubogich, 5) osoba niepełnosprawna, 6) omotka, 7) przenoszenie się z miejsca na miejsce, 8) szkolny sprawdzian, 9) jury, 10) silny ból głowy, 11) podpuszczka, 12) ukochana Samsona, 13) „fruwający” statek.

LEWOSKRĘTNIE:

1) zły los, 2) np. jumbo jet, 3) pracownica szpitalna, 4) „Sb” dla chemika, 5) dawne działo okrętowe, 6) imię Dietrich, 7) szyneczka do bułeczki, 8) żółty cukier, 9) karłowata sosna górska, 10) środek gry aktorskiej, 11) cofanie się, 12) haracz, 13) wełna drzewna.

DOŚRODKOWO:

1) kiwi, 2) w parze z Warsem, 3) założyciel państwa Słowian naddunajskich, 4) Dymna albo Karenina, 5) miejscowość biblijna, znana z cudownej przemiany wody w wino, 6) znak firmowy, 7) zakończona haczykiem, 8) oklaski za pieniądze, 9) kojarzy się z kolą, 10) posłannictwo, 11) imię Rolskiej, 12) „podarowana” Lerskiej, 13) własna i nieprzymuszona.

Wirówka sylabowa >>

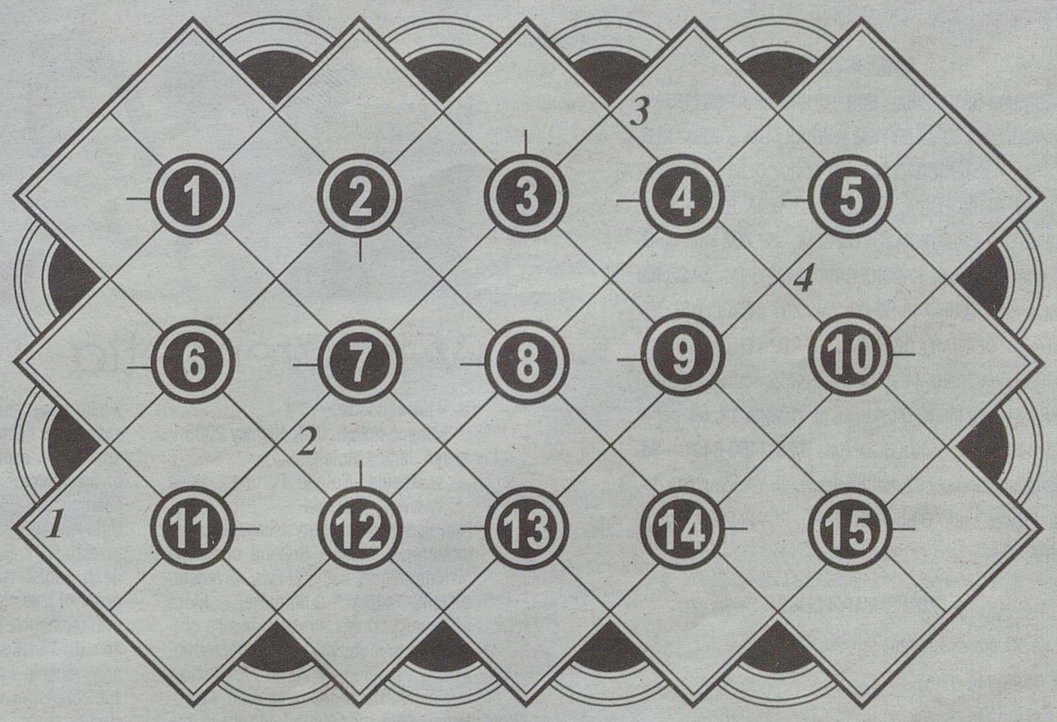

Sylaby w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 4 utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):

1) samochód z platformą i szoferką, 2) paralela, ale bardziej swojsko, 3) pierwszy film szkoły polskiej w debiutanckiej reżyserii Andrzeja Wajdy, 4) punkt przyjmowania kuponów totolotka, 5) wędrówki w celach krajoznawczych lub wypoczynkowych, 6) „nie kradnij”, 7) bezzwrotna pomoc finansowa, 8) najmniejsza cząstka związku chemicznego lub fizycznego, 9) opiekunka ustanowiona przez sąd, 10) inicjatorka budowy szkoły, szpitala itp., dostarczająca na nie środków materialnych, 11) wykonywanie zdjęć, stanowiących część składową taśmy filmowej, 12) pasażerka bez biletu, 13) paternoster, reprymenda, 14) ludowa wycinanka z kolorowego papieru nalepiana na ścianie, 15) miejsce na spacery.

HELLES

INFORMATOR/KINA

pozycja wyśmienita ▲▲▲▲▲
pozycja bardzo dobra ▲▲▲▲
pozycja dobra ▲▲▲

993 – POG. ENERGETYCZNE
992 – POG. CIEPŁOWNICZE
112 – TELEFON ALARMOWY
999 – POG. RATUNKOWE
998 – STRAŻ
997 – POLICJA

085 748 74 80 bezpłatna infolinia

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; **Straż Pożarna** – 998; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Energetyczne** – 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Weterynaryjne** – 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** – 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** – 9637; **Informacja Medyczna** – 9439; **Łączenie Międzynarodowe** – 9051; **Łączenie Międzymiastowe** – 9050; **Biuro Numerów** – 118913; **Straż Miejska – dyżurny** – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** – 9393; **Informacja o Usługach** – 9434; **Informacja Miejska** – 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** – 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych TPSA** – 9493; **Informacja celna** – 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok – 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki – zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin – 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci – 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** – 0-85-744-50-28 – czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Poleska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– **Internistyczne** – czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** – Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinet dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. – **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 – czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

CHIRURGIA I ORTOPEDIA, SOR, CHOROBY WEWNĘTRZNE, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA – **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony**. KARDIOLOGIA INWAZYJNA – **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00**. ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY – **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500**. ONKOLOGIA **(tel. 0-85-7450-842) – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47**. REANIMACJA – **ZOZ MSWiA.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego
nr 1 (0-85)746-07-57
nr 2 (0-85)748-20-61
nr 3 (0-85)654-69-63, (0-85)748-20-62

>> Historia największego uwodziciela wszechczasów

Casanova

▲ **Casanova, komediodramat, romans, USA 2005**
▲ reż. Lasse Hallström,
▲ **występują**: Heath Ledger, Sienna Miller, Jeremy Irons, Oliver Platt, Lena Olin; **110 min.,**

Wenecja, osiemnasty wiek. Giacomo Casanova, słynny uwodziciel, awanturnik i pisarz, spotyka Francescę Bruni, pierwszą kobietę, która skutecznie opiera się jego zalotom. Nie chce się przyznać sam przed sobą, że zakochał się od pierwszego wejrzenia w nieprzystępnej dziewczynie. Musi jednak stawić czoło nie tylko niespodziewanemu uczuciu, ale też wysłannikowi Inkwizycji, biskupowi Pucciemu, którego ambicją jest oczyszczenie Wenecji z siejących zgorszenie wolnomyślicieli – takich jak Casanova.

Szkic scenariusza o słynnym uwodzicielu, który traci głowę dla pięknej kobiety, trafił do producenta Leslie Hollerana, który współpracował z reżyserem Lasse Hallströmem przy filmach „Wbrew regułom" i „Kroniki portowe". „Pomyślałem, że ten tekst mógłby zainteresować Lasse" – wspominał producent. – „Historia niezwykłego romansu, pełna rozmachu i zgiełku, zawiera przecież elementy, które go fascynują. Lasse zawsze był doskonałym obserwatorem motywów ludzkiego postępowania, zwłaszcza uczuciowych." Drugi z producentów, Mark Gordon, był zdania, że dzieje Casanovy w tekście Simi nabrały bardzo współczesnych znaczeń. „To zabawna, pełna niespodziewanych perypetii opowieść o człowieku uchodzącym za zimnego uwodziciela, który niespodziewanie zostaje usidlony przez prawdziwe uczucie i zaczyna postępować zupełnie inaczej niż dotąd. Poprosiliśmy markowych scenarzystów Michaela Cristofera i Jeffreya Hatchera o kilka odmiennych wariantów tej fabuły". Hatcher był według reżysera tym człowiekiem, który nadal tekstowi ostateczny szlif. „Pomysł, by Casanova naprawdę chciał się zmienić i rozpocząć nowe życie, wydał mi się bardzo ciekawy" – wspomina Hallström. Reżyser był bardzo zadowolony z rezultatów pracy scenarzystów, choć nie ukrywał pewnego niepokoju: „Ten tekst stał się dla mnie wyzwaniem. Nie nakręciłem jeszcze do tej pory filmu, w którym byłyby tak mocne akcenty komediowe. Z drugiej strony, podobny cel przyświeca mi nie od dziś: połączyć elementy klasycznej komedii z tonem serio, chwilami wręcz romantycznym. To coś w rodzaju „Zakochanego Szekspira" – nie ma tu erotyzmu wyrażanego wprost. Wierzyłem, że to się uda, zwłaszcza, że mieliśmy do dyspozycji Heatha Ledgera, moim zdaniem aktora doskonałego do tego typu roli" – mówił. Betsy Beers, jedna z producentek, również była przekonana o oryginalności pomysłu: „Takiego Casanovy jeszcze nie było. To człowiek niezwykły, obdarzony wielkim czarem, a jednocześnie postać psychologicznie wiarygodna. Uważam, że najważniejszym tematem tego filmu jest opowieść o maskach, które przywdziewamy. I Casanova, i Francesca udają kogoś innego niż są naprawdę. Uczucie pomaga im odkryć, że najważniejsze jest pozostać sobą."

Casanovie poświęcono wiele utworów literackich i muzycznych. Najsłynniejszym filmem o uwodzicielu był „Casanova" (1976) Federico Felliniego z Donaldem Sutherlandem w roli tytułowej, dzieło ukazujące sprzeciw reżysera wobec postawy osiemnastowiecznego bohatera. Casanova przedstawiony został jako życiowy bankrut, wyznawca mechanicznego seksu.

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

Hawaje, Oslo

▲ **Hawaje, Oslo, dramat, Norwegia, 2004**
▲ **reż.** Erik Poppe,
▲ **występują**:Trond Espen Seim, Jan Gunnar Roise, Evy Elise Kasseth Rosten, **125 min**

Opowieść o kilku osobach, których losy, czasem nieświadomie, splatają się podczas najgorętszego dnia roku w Oslo. Śledzimy parę, która właśnie dowiedziała się, że ich nowonarodzone dziecko ma niewielkie szanse na przeżycie. Jest Bodil, gwiazda pop, którą gasnąca sława doprowadziła do próby samobójczej. Poznajemy kleptomana Leona, zamkniętego w szpitalu psychiatrycznym, szukającego Asy, z którą 10 lat wcześniej postanowili się pobrać. Pojawia się Trygve, brat Leona, który z okazji swych urodzin zabiera brata ze szpitala.

Reżyser filmu mówi: „Chciałem zrobić film o nadziei i miłości. Moim zamiarem było odtworzenie emocji, które towarzyszą chwilom spotkania z ukochaną osobą, które pojawiają się również w momencie pocałunku. Chodziło też o pokazanie, jak trudno jest wypowiedzieć krótkie dwa słowa: kocham cię.

▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku

Kiedy dzwoni nieznajmy

▲ **Kiedy dzwoni nieznajomy, thiller, USA 2005**
▲ **reż.** Simon West ,
▲ **występują**:Camilla Belle, Tommy Flanagan ; **87 min**

W oddalonym górskim domku młoda opiekunka do dzieci Jill Johnson rozpoczyna wieczorną pracę z powierzonymi jej opiece maluchami. Dzieci już śpią, drzwi są zamknięte, alarm nastawiony, wydaje się zatem, że może spokojnie rozejrzeć się po pięknym domu. Wkrótce jednak seria niepokojących telefonów od nieznajomego, informującego, że „lepiej byłoby, gdyby sprawdziła jak mają się dzieci" sprawia, że Jill wpada w panikę. Jej niepokój wzmaga się jeszcze bardziej, kiedy okazuje się, że telefony wykonywane są z jakiegoś pomieszczenia w samym domu. Dziewczynie nie pozostaje nic innego jak tylko zebrać się na odwagę i stawić czoła nieznanemu przeciwnikowi. W przeciwnym razie nocna przygoda może zakończyć się dla Jill tragicznie... Zrsztą już sam pomysł młodej dziewczyny nękanej na odludziu telefonami przez niewidzialnego „psychopatę" sprawia, że przebiegają nam ciarki po plecach...

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.

V jak vendetta

▲ **V jak vendetta, science-fiction. USA, Niemcy 2005**
▲ **reż.** James McTeigue,
▲ **występują**: Natalie Portman, Hugo Weaving; **132 min**

Film osadzony w futurystycznej scenerii totalitarnej Wielkiej Brytanii opowiada historię młodej kobiety, Evey, przedstawicielki klasy robotniczej, którą od śmierci ratuje człowiek w masce zwany „V." V to mężczyzna o złożonej osobowości, pełen życia, wrażliwy intelektualista, oddany sprawie wyzwolenia swych rodaków od terroru wymuszającego na nich posłuszeństwo. Jest w nim także gorycz, pragnienie zemsty, samotność i gotowość do przemocy, poszukiwanie osobistej vendetty. Walczy o uwolnienie Anglików od korupcji i okrucieństwa, które zatruły elity władzy. Odkrywając prawdę o tajemniczej przeszłości V, Evey odkrywa także prawdę o sobie. Nieoczekiwanie staje się przy tym jego wspólniczką w kulminacyjnym momencie jego planu, zmierzającego do wzniecenia rewolucji oraz przywrócenia wolności i sprawiedliwości społeczeństwu nękanemu przez korupcję i przemoc.

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.

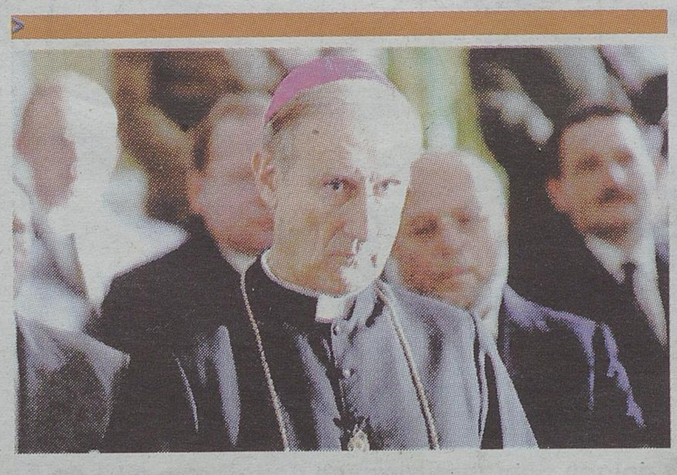

Jan Paweł II

▲ **Jan Paweł II, Biograficzny, Włochy,USA, 2005**
▲ **reż.** John Kent Harrison,
▲ **wystepują**:Jon Voight, Cary Elwes, James Cromwell, Christopher Lee; **128 min**

Akcja filmu zaczyna się od zamachu na życie Papieża Jana Pawła II w dniu 13 maja 1981 roku. W retrospekcjach powraca do roku 1938, kiedy to Karol Wojtyła w Wadowicach debiutuje po raz pierwszy publicznie jako interpretator poezji. Większą część filmu zajmuje okres pontyfikatu Jana Pawła II i jego wpływ na sprawy związane z religią oraz na zmiany polityczne zachodzące na świecie.

17 listopada 2005 r w Watykanie odbyła się światowa premiera włoskiej wersji tego filmu. Po projekcji Papież Benedykt XVI powiedział: „Film ten jest kolejnym dowodem miłości, jaką ludzie obdarzają polskiego Papieża oraz wielkiego pragnienia zapamiętania go, ponownego ujrzenia go, poczucia jego bliskości". Dał jednocześnie do zrozumienia, że największe wrażenie zrobiła na nim scena zamachu na placu Św. Piotra

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.

▲ **Epoka lodowcowa 2, animowany, USA 2006**
▲ **reż.** Carlos Saldanha,
▲ **90 min**

Epoka lodowcowa ma się ku końcowi. Lody pękają, śniegi topnieją, a zwierzęta cieszą się nowo zdobytą wolnością. Maniek chce założyć rodzinę, dawno jednak nie spotkał na swojej drodze innego mamuta.

▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce, Pokój w Białymstoku.

▲ **Różowa pantera, komedia, USA 2005**
▲ **reż.** ,Shawn Levy
▲ **występują**: Steve Martin, Kevin Kline, Beyoncé Knowles, Jean Reno, **93 min**

Nowa wersja legendarnej komedii sensacyjnej. Nierozgarnięty inspektor Clouseau musi rozwiązać zagadkę kradzieży bezcennego klejnotu.

▲ **Kino:** Millenium w Łomży

▲ **Czerwony kapturek animowany, USA 2005**
▲ **reż.** Cory Edwards, Todd Edwards, Tony Leech **80 min**

Futerkowy glina ze zwierzęcego świata prowadzi dochodzenie w sprawie zakłócenia porządku w chatce Babci. Uczestnikami zdarzenia są Czerwony Kapturek, Wilk i Drwal z siekierą.

▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach.

▲ **Tylko mnie kochaj, komedia, Polska 2005**
▲ **reż.** Ryszard Zatorski
▲ **występują**: Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska, **75 min**

Pewnego dnia do mieszkania architekta Michała puka 7-letnia dziewczynka...

▲ **Kino:** Polonia w Ełku, Miller... w Łomży

▲ **Na psa urok, Komedia, USA, 2006**
▲ **reż.** Brian Robbins,
▲ **wystepują**: Tim Allen, Kristin Davis. **79 min**

Wiecznie zajęty prawnik, Douglas wsutek pomyłki w laboratorium zamienia się w... psa.

▲ **Kino:** Polonia w Ełku

▲ **Francuski numer, komedia, Polska 2006**
▲ **reż.** Robert Wichrowski ,
▲ **wystepują**: Karolina Gruszka, Maciej Stuhr, Jan Frycz; **75 min**

Czwórka podróżników wybiera się samochodem do Paryża. Wśród nich jest atrakcyjna właścicielka auta.

▲ **Kino:** Fala w Giżycku.

DO KINA ZA DARMO

Aby otrzymać jeden z biletów, wystaczy zadzwonić pod nr tel. 748-74-58 w piątek o godz. 12.

3 — bilety do kina Pokój

3 — biletów do kina Syrena

3 — biletów do kina Ton

ZA TYDZIEŃ

▲ **Nagi instynkt 2, thriller erotyczny, USA, 2004**
▲ **reż.** Michael Caton-Jones,
▲ **wystepują**: Sharon Stone, David Morrissey; **130 min**
Powieściopisarka Catherine ma kłopoty z prawem. Scotland Yard zatrudnia psychologa, który ma zweryfikować jej wiarygodność...
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Polonia w Ełku, Jantar w Ostrołęce.

▲ **Tajemnica Brokeback Mountain, dramat, USA, 2005**
▲ **reż.** Ang Lee,
▲ **wystepują**: Jake Gyllenhaal, Heath Ledge ; **134 min**
Ennis Del Mar i Jack Twist poznają się w trakcie poszukiwania zatrudnienia. Nowy pracodawca wysyła ich na wzgórze Brokeback...
▲ **Kino:** Fala w Giżycku.

▲ **Bambi 2, animowany, USA, 2006**
▲ **reż.** Brian Pimental,
▲ **75 min**
Mały Bambi musi zamieszkać z ojcem - Wielkim Księciem. Początkowo jest im trudno zrozumieć się wzajemnie. Bambi musi nauczyć się wielu nowych rzeczy, poznać życie w puszczy
▲ **Kino:** Millenium w Łomży.

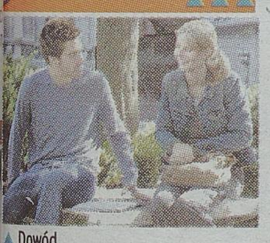

▲ **Dowód, dramat, USA, 2004**
▲ **reż.** John Madden,
▲ **wystepują**: Gwyneth Paltrow, Anthony Hopkins; **99 min**
Catherine rezygnuje z nauki i otacza opieką chorego ojca, genialnego matematyka. Po jego śmierci zmaga się z niewyjaśnioną naukową tajemnicą
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku.

▲ **Syriana, thriller, USA, 2005**
▲ **reż.** Stephen Gaghan,
▲ **wystepują**: George Clooney, Matt Damon,; **126 min**
Thriller polityczny o działalności amerykańskiego wywiadu i jego udziale w powstawaniu organizacji terrorystycznych na Bliskim Wschodzie.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku

▲ **Czeski sen - za tydzień, dokumentalny, Czechy, 2004**
▲ **reż.** Vít Klusák, Filip Remunda
▲ **wystepują**: J. Nowacki, Beata Korno; **75 min**
Reżyserzy w swoim filmie zaaranżowali kampanię promocyjną dla nieistniejącego supermarketu „Czeski sen...
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku

▲ **Straszny film4 komedia/horror, USA, 2006**
▲ **reż.** David Zucker,
▲ **wystepują**: Anna Faris, Regina Hall, Craig Bierko; **75 min**
Cindy i Brenda muszą uratować świat przed atakiem Obcych. A ponieważ panie nie grzeszą specjalną inteligencją zabawy jest co niemiara...
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

▲ **Oszukać przeznaczenie 3 thriller, USA, 2005**
▲ **reż.** James Wong ,
▲ **James Mangold** ; **90 min**
Trzecia część filmu opowiada historię Wendy, której udaje się przewidzieć i zapobiec śmierci kilkorga przyjaciół podczas przejażdżki roller coasterem.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

▲ **Spacer po linie, Biograficzny, USA, 2005**
▲ **reż. James Mangold**
▲ **wystepują**: Joaquin Phoenix; **135 min**
▲ W roku 1955 szczupły młody człowiek z gitarą, który kazał się nazywać J.R. Cash wkroczył do biura wytwórni płytowej Sun Studio w Memphis
▲ **Kino:** Pokój w Bioałymstoku.

▲ **Wszyscy jesteśmy Chrystusami, Dramat, Polska, 2005**
▲ **reż.** Marek Koterski,
▲ **wystepują**: Marek Kondrat, Andrzej Chyra; **107 min**
Adam Miauczyński jest kulturoznawcą i alkoholikiem. Syn zwierza się, że kiedyś, pod koniec jego - Ojca - picia, życzył mu śmierci i myślał, żeby go zabić
▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.

▲ **Wszystko gra, Dramat, USA,Wielka Brytania, 2005**
▲ **reż.** Woody Allen,
▲ **wystepują**: Jonathan Rhys-Meyers, Scarlett Johansson; **min**
Chris - były tenisista z ambicjami, zarabia na życie jako trener i wykorzystuje znajomości do niecnych celów
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku

▲ **Tajemnice oceanu, dokumentalny, Wielka Brytania, Niemcy, 2003**
▲ **reż.** Andy Byatt, Alastair Fothergill,
▲ **wystepują**: Michael Gambon; **83 min**
Ocean - bezkresny błękit wód i... tajemnica zycia,
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek-sobota)		
Epoka Lodowcowa 2	11.15, 13.00, 14.45, 16.30, 18.15, 20.0013 i 15 zł	
Casanova	16.00, 20.15	14 zł
Nagi Instynkt 2	14.00, 18.00	14 zł
Niedziela - kino nieczynne		

TON

(tel. 085 743 53 82) Białystok ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
W dniach 14-16.04 - Kino Ton będzie nieczynne		

SYRENA

(tel. 0-85-744-58-96) Białystok ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Dowód	16.00	12 zł
Syriana	17.45	12 zł
Hawaje&Oslo	20.00	12 zł
niedziela - Kino nieczynne		

Forum

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
14-16.04 - Kino nieczynne		

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki

(tel. 0-85-743-53-82) Białystok ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Misterium Wielkanocne	20.30	10 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok ul. Lipowa 24

BRAK SPEKTAKLU

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Jan Paweł II	17.00	12 zł
Drohiczyn DANIEL	Jan Paweł II	brak	brak
Łapy DOM KULTURY	Jan Paweł II	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Francuski numer	brak	11 zł
	Pinokio	brak	11 zł

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Czerwony Kapturek	pt. godz. 16.00, 19.45	10, 12, 13 zł
	Jan Paweł II	17.30	10, 11, 13 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Tylko mnie kochaj	17.45	12 i 13 zł
	Na psa urok	16.00	12 i 13 zł
	Nagi Instynkt 2	19.30	12 i 13 zł
Giżycko FALA	Francuski numer	brak	13 zł
	Tajemnica Brokeback Mountain	brak	13 zł

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Sobota-niedziela - Kino nieczynne			
Łomża MILENIUM	Różowa Pantera	17.45	12 i 13 zł
	Bambi 2	16.30	11 i 13 zł
	Tylko mnie kochaj	19.30	12 i 13 zł

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć - tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954;

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w 0-87-**Olecku** 520-26-13; w Węgorzewie 0-87-427-25-51,

TELEFON ZAUFANIA

EŁK - 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** - 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** - 0-86-272-22-21, **Kolno** - 0-86-278-27-25, **Łomża** - 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** - 0-86-275-22-11, **Zambrów** - 0-86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** - 0-86-272-35-85, **Szepietowo** - 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** - 0-86-272-25-01, **Kolno** - 0-86-278-23-55, **Łomża** - 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** - 0-86-275-21-44, **Zambrów** - 0-86-271-31-97,

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala - 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16.Apteka „MEDICA" - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994;

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88;

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka - 0-29-764-20-79,

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

zadzwoń do redaktora
Anna Wykowska

085-748-74-74

GAZETA WSPÓŁCZESNA
14 kwietnia 2006
piątek

Posłuchaj fachowca

Trwały makijaż na kilka lat

▲ Codzienny poranny makijaż zajmuje mi sporo czasu. Zaczęłam się więc zastanawiać, czy nie skorzystać z makijażu permanentnego. Nie wiem jednak, czy nie jest to zbyt bolesny i uciążliwy zabieg. Czy mogłabym dowiedzieć się czegoś więcej na ten temat? – pyta pani Zofia z Białegostoku.

Ekspert
> Małgorzata Sokołowska
kosmetyczka z Białegostoku

Makijaż permanentny wykonany odpowiednimi metodami i dobrej jakości pigmentami nie powinien mieć żadnych minusów. Plusami są: wygoda, oszczędność czasu oraz ładny wygląd przez 24 godziny na dobę.

Zabieg wykonuje się podczas dwóch wizyt. Podczas pierwszej robi się leciutki makijaż i daje się czas klientce na oswojenie z nim. Podczas drugiej, klientka decyduje, jaką część twarzy i jak mocno pomaluje. Zabiegi wykonywane są przy znieczuleniu. Makijaż permanentny trzyma się od dwóch do pięciu lat.

(bisu)

Społeczne >> Poszukiwani kandydaci na rodziców

Pomóż dziecku!

Kilkadziesiąt dzieci z białostockich domów dziecka czeka na rodziny zastępcze. Centrum Pomocy Rodzinie poszukuje osób, które chciałyby zaopiekować się sierotami.

– W tej chwili mamy trzy placówki opiekuńczo-wychowawcze – mówi Elżbieta Anna Turczewska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. – W jednej jest 15, w drugiej 54, a w trzeciej 65 miejsc. Tymczasem – zgodnie z nowymi standardami – w każdym z domów dziecka powinno być nie więcej niż 30 dzieci. Dlatego pilnie poszukujemy osób, które chciałyby stworzyć tym dzieciom ciepły dom, obdarzyć miłością i dać poczucie bezpieczeństwa. Rodzice naturalni, z różnych przyczyn, nie zawsze są w stanie zaopiekować się swoimi dziećmi.

CPR poszukuje kandydatów na rodziców zastępczych z Białegostoku i powiatu białostockiego. Osoby zainteresowane przyjęciem pod swój dach wychowanków domów dziecka proszone są o kontakt z **Centrum Pomocy Rodzinie w Białymstoku – tel. 085-740-39-09**. Kandydaci, zanim zostaną zastępczymi rodzicami, będą musieli przejść specjalne szkolenie, które jest nieodpłatne.

Spotkanie organizacyjne dla zainteresowanych osób odbędzie się w sobotę, 6 maja, o godz. 10 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białymstoku przy ul. Borsuczej 2.

(jg)

Rodzina >> Zamieszkają razem z dziećmi

Własny dom na święta

B. Maleszewska

Kazberukowie z Pietruk Kuchmy (gm. Michałowo) od czwartku mieszkają razem ze swoimi dziećmi

Bardzo się cieszymy. Ten dom to dla nas i naszych dzieci wielka szansa – mówiła wzruszona Janina Kazberuk, oprowadzając nas po domu i pokazując nowe pokoje.

Anna Perkowska
aperkowska@wspolczesna.pl

Na święta Wielkiej Nocy znowu rodzice i dzieci zamieszkają razem pod jednym dachem. Ich poprzedni dom spłonął w październiku 2002 roku. Kazberukowie mają dziesięcioro dzieci, w tym sześcioro niepełnoletnich. Ich najmłodsza córeczka skończyła niedawno cztery lata.

Wprawdzie zaraz po pożarze wójt Michałowa dał im lokal zastępczy, ale oddalony o 14 kilometrów od gospodarstwa. Kazberukowie wrócili więc na pogorzelisko, sami wyremontowali pomieszczenie gospodarcze i to w nim tymczasowo zamieszkali.

Niestety, ze względu na złe warunki, razem z nimi nie mogły zamieszkać dzieci. Dlatego trafiły do Domu Dziecka w Krasnem. Anna Zieniewicz, która jest dyrektorką Domu Dziecka, postanowiła im pomóc.

– Stwierdziłam, że lepiej byłoby dzieciom z rodziną. To nie są zamożni ludzie, ale za to widać tutaj wyraźnie więzi rodzinne. Nie wyobrażam sobie, żeby dzieci mogły mieszkać bez rodziców. Postanowiłam im pomóc – opowiada Anna Zieniewicz.

To właśnie ona była inicjatorką całego przedsięwzięcia. Pomogli też sponsorzy, również amerykańska Polonia.

– Przez prawie półtora miesiąca byłam w Chicago. I właśnie tam zbierałam pieniądze wśród różnych osób – tłumaczy Emilka Kazberuk, jedna z córek Janiny i Wiesława Kazberuków.

W tym czasie przy pracach remontowych pomagali też najstarsi synowie Kazberuków.

W nowym domu rodzice zamieszkają z siedmiorgiem dzieci. Pozostała trójka – trzy córki – już się usamodzielniły i założyły własne rodziny.

Teraz wszyscy są szczęśliwi, a najbardziej dzieci. Najmłodsza córka – Dominika – z uśmiechem na ustach i radością pokazywała nam swój pokój. Natomiast 10-letnia Natalka i 11-letnia Emilka zamieszkają w jednym pokoju.

– Cieszę się, że ściany są zielone, bo bardzo lubię ten kolor – podkreślała Emilka.

W czwartek dzieci rozpakowywały swoje rzeczy, przeniesione z Domu Dziecka w Krasnem.

– W sumie nie było nam źle. Zaprzyjaźniliśmy się z dziećmi. Tyle że wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Cieszymy się, że będziemy blisko mamy i taty – mówiła wzruszona Emilka.

Dobre rady

▲ Zlikwiduj smugi. Zewnętrzne szyby wycieraj od góry do dołu, a wewnętrzne odwrotnie, żeby uniknąć smug. Patyczkami do uszu nasączonymi płynem do mycia szyb wyczyścisz brud z narożników szyb kredensu.

Księga imion

Fotorzepa

Justyna Sieńczyłło

▲ Justyna – imię łacińskie; żeńska forma imienia Justyn. Dziewczyna zapobiegliwa i przewidująca, o dużym poczuciu własnej wartości. Praktyczna, decyzje życiowe podejmuje długo analizując fakty.
Imieniny obchodzi: 14 kwietnia, 16 czerwca, 13 lipca, 5, 17 i 26 września, 7 października i 30 listopada.
Znane osoby: Justyna Kowalczyk (biegaczka narciarska), Justyna Pochanke (dziennikarz), Justyna Steczkowska (piosenkarka), Justyna Sieńczyłło (aktorka).

GIANT Polska Sp. z o.o. (0-22) 645-14-34, www.giant-bicycles.com, info@giant-polska.com.pl
BIAŁYSTOK: Podlaskie Centrum Rowerowe SPRINT, ul. Sienkiewicza 81/3, (0-85) 676-13-95

A51006gwbob

Schody Stadler
• SPRZEDAŻ
• PROJEKT
• PRODUKCJA
• MONTAŻ

W celu wzmocnienia zespołu poszukuje w Suwałkach i okolicy
PRACOWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO
Wymagania:
- wykształcenie wyższe techniczne (budownictwo architektura lub pokrewne
- znajomość programu Auto-Cad
- obsługa komputera
- podstawowa znajomość j. niemieckiego
- prawo jazdy kat. B

PRACOWNIKÓW WARSZTATOWYCH
- umiejętność spawania metodą MIG-MAG
- prawo jazdy kategorii B

OFERUJEMY MOŻLIWOŚĆ DALSZEGO ROZWOJU

Pisemne oferty kierować na:
Schody Stadler Sp. z o.o.
ul. Papiernia 2d, 16-400 Suwałki
fax: 0-87 562-77-75, tel. 0-87 565-05-16
e-mail: jerzy.zujko@stadler.pl
N98106gsbs

MARK-BUD
ATRAKCYJNA OFERTA
MIESZKANIA ul. Wiejska
• mieszkania o powierzchniach od 40,70 m² do 75,90 m²
• LOKALE USŁUGOWE
• realizacja grudzień 2006 r.

www.markbud.com.pl

PSS społem BIAŁYSTOK
Wesołych, pogodnych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych
życzy Rada Nadzorcza i Zarząd PSS "Społem" w Białymstoku

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30
N92619gsbs

PMB
PMB S.A.
w Białymstoku
zatrudni
pracowników na stanowiskach produkcyjnych.

Oferty z klauzulą dotyczącą ochrony danych osobowych prosimy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:

PMB S.A. 15-950 Białystok
ul. Pozioma 2,
Dział Personalny
tel. 085 67 84 200
N227708gjwbh

ZMIEŃ PLASTIK NA NATURALNE DREWNO!

N203106gwbh

Remontujesz, budujesz, wykańczasz.
Masz dom, i chciałbyś go odnowić, i marzy ci się ciepły domek z drewna. Wykorzystaj niepowtarzalną okazję! Możesz pokryć swój domek szalówką z naturalnego drewna i w bardzo przystępnej cenie

Dak Pol 16-020 Czarna Białostocka, ul. Tartaczna 7
tel. 710 39 60, fax: 710 36 71, email: dakpol_czb@zetobi.com.pl

NOWA OFERTA
domy jednorodzinne w zabudowie bliźniaczej
ul. Żyzna w Białymstoku

Biuro sprzedaży:
tel. 741 50 87
www.kombinatbud.com.pl
FAIR PLAY
Kombinat Budowlany Sp. z o.o. Białystok, ul. Legionowa 14/16

PRODUCENT CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH
"FARMER" Sp. z o.o.
Życzy zdrowych, radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy, smacznego jajka, mokrego dyngusa, a także odpoczynku w rodzinnym gronie.

Producent Ciągników Rolniczych
"FARMER" Sp. z o.o.
ul. Białostocka 200; 16-100 Sokółka,
Tel. (0-85) 711-01-03; fax. (0-85) 711-01-01
www.farmer.net.pl e-mail: farmer.sokolka@wp.pl

Zobacz nowe Aveo Sedan
Wygraj wycieczkę do Brazylii, Chin, Portugalii, Maroka lub na Sycylię

Chevrolet plus
o niebo lepsze widoki

Aveo Sedan już od 33 290 zł

Zobacz nowe Aveo Sedan, weź udział w castingu, odpowiedz na pytanie konkursowe i zostań „Twarzą Chevroleta"! W nagrodę możesz wystąpić w naszej reklamie i wygrać jedną z 10 dwuosobowych wycieczek: do Brazylii, Chin, Portugalii, Maroka lub na Sycylię! Do zobaczenia w salonach Chevroleta 22 i 23 kwietnia!

Infolinia 0 801 811 911
Koszt połączenia to cena jednego impulsu połączenia lokalnego.

TOP AUTO
Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.topauto.com.pl

CHEVROLET. WIĘCEJ NIŻ PLUS

Szczegóły konkursu oraz pełen regulamin dostępne w salonach Chevroleta. Podana cena Chevroleta Aveo Sedan uwzględnia upust 2500 zł. Oferta obowiązuje od 3 kwietnia 2006 r. i jest ograniczona w czasie. Zużycie paliwa (pomiar dokonany zgodnie z normą określoną w dyrektywie 1999/100/UE) dla wersji Aveo z silnikiem 1,2 w cyklu mieszanym wynosi: 6,4 l/100 km, emisja CO_2 (1999/100/UE) wynosi: 152 g/km. Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku i recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.chevrolet.pl.

Miłych, zdrowych i wiosennie radosnych Świąt Wielkanocnych życzy

Polmos Białystok

WIOSENNE PORZĄDKI

STIHL®

Laur Konsumenta

sugerowane ceny detaliczne

STIHL RE 107

799,- PLN

Ciśnienie robocze: 10–110 bar
Moc: 1,7 kW
Dł. węża ciśnieniowego: 8 m

STIHL RE 127 PLUS

1.299,- PLN

Ciśnienie robocze: 10–135 bar
Moc: 2,3 kW
Dł. węża ciśnieniowego: 9 m
W komplecie: bęben na wąż

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 46 86; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

A2256105gwboc

Orbis Travel
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 13 (obok Ratusza)
tel. 085 745 00 00

LOT i zagr. linie lotnicze

Nowy Jork	1010 zł* wyloty do 31.05.06
Chicago	1170 zł* wyloty do 31.05.06
Londyn	255 zł* wyloty bez ograniczeń

ceny w obie strony; nie zawierają opłat lotniskowych
DOJAZD NA LOTNISKO!

TURYSTYKA

Najlepsze promocje tylko do 30 kwietnia!
DRUGA OSOBA PŁACI 50%!
DZIECI TYLKO 199 EURO!
RABATY 20% DLA WSZYSTKICH
TERAZ POMYŚL O LECIE I NIE PRZEPŁACAJ!!!

Bilety autokarowe, promowe, kolejowe, tanie linie Western Union wizowanie

SPRAWDŹ NASZE NAJLEPSZE CENY!!!

NOWY SKLEP
w Jeżewie Starym

Sprzedaż za gotówkę i na raty

- PIŁY SPALINOWE (różne)
- KOSIARKI TRAWNIKOWE (różne)
- łańcuchy tnące, prowadnice, pilniki, oleje
- części zamienne do pił
- NAPRAWY

ZAPRASZAMY
Jeżewo Stare (dawny S.K.R.- obecnie VOLVO)
tel. (085) 718 14 59
poniedziałek-piątek: 8.00 - 16.00
sobota: 8.00 - 13.00

SKLEP OTWARTY od 18 kwietnia

Ciepłych, rodzinnych, pełnych wiosennej radości i nadziei Świąt Wielkanocnych wszystkim Klientom

życzy

Auchan
BIAŁYSTOK

W dniu 15 kwietnia sklep czynny 7.00 - 16.00, w dniach 16, 17 kwietnia sklep nieczynny

Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkiej Nocy
spędzonych w miłej
rodzinnej atmosferze
wszystkim
swoim
Klientom

życzą
Zarząd
i Pracownicy
PPHU GRAFIKO

Radości wielkanocnego odrodzenia,
którego źródłem jest
Zmartwychwstanie Chrystusa
oraz wielu radości
w rodzinnym gronie
swoim Klientom życzy
w imieniu Zarządu
i Pracowników
Zakładu Energetycznego
Białystok SA

ZEB

Jarosław Zbigniew Bartel
Prezes Zarządu Dyrektor Naczelny

Zdrowych, pełnych ciepła i radości
Świąt Wielkanocnych
Wszystkim odbiorcom energii cieplnej
życzy
Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. w Białymstoku

Święta Wielkiej Nocy to czas zadumy i refleksji...
Dlatego też życzę Wam najmilsi,
aby Zmartwychwstanie Pańskie,
które niesie odrodzenie duchowe, napełniło
wszystkich spokojem i wiarą.
Dało siłę w pokonywaniu trudności i pozwoliło
z ufnością patrzeć w przyszłość...
Niech na nowo ożyje miłość i młodość Waszych serc.
Niech Zmartwychwstały Chrystus wspiera Was
swymi łaskami i da Wam moc pokonywania
codziennych trudności życia.

Mieszkańcom Miasta i Gminy Jedwabne
życzy Burmistrz Czesław Jakubowicz

„SSA Jagiellonia Białystok"
życzy wszystkim sympatykom
piłki nożnej na Podlasiu
zdrowych i wesołych
Świąt Wielkanocnych
a w rundzie wiosennej
wielu niezapomnianych
chwil na meczach
naszej drużyny

Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości,
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań
w gronie rodzinnym
oraz wesołego „Alleluja"
mieszkańcom Gminy
i Miasta Nowogród

życzy
Burmistrz
wraz z Radą Miejską w Nowogrodzie

WÓJT GMINY STARE JUCHY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 31 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst z 2000 r. Dz. U. nr 46, poz. 543 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości że w tut. Urzędzie Gminy przy ul. Plac 500-lecia 4, w dniach 14.04.2006 r.-06.05.2006 r. wywieszono na tablicy ogłoszeń wykazy poniższych nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu:

1. Działka nr 574/2 o pow. 0,0800 ha we wsi Stare Juchy,
2. Działka nr 574/3 o pow. 0,0671 ha we wsi Stare Juchy,
3. Działka nr 560/4 o pow. 0,0751 ha we wsi Stare Juchy,
4. Działka nr 123 o pow. 2,5100 ha we wsi Zawady Ełckie,
5. Działka nr 71/7 o pow. 1,5688 ha we wsi Kałtki.

SŁONECZNY STOK
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Pogodnych,
zdrowych i radosnych
Świąt Wielkanocnych
wszystkim
naszym mieszkańcom
życzy
Zarząd Spółdzielni
Mieszkaniowej
"Słoneczny Stok"

„Kontemplując Zmartwychwstałego,
chrześcijanin odkrywa na nowo
motywy swojej wiary i przeżywa
ponownie radość ..."
Jan Paweł II

Życzenia radosnych
Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją
budzącej się do życia wiosny
i wiary w sens życia.
Pogody w sercu i radości płynącej
z faktu Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego święconego
w gronie najbliższych osób.

Przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Curyło
Burmistrz Miasta Grajewo Krzysztof Waszkiewicz

W niedzielę słońca, radości, dużo gości,
W poniedziałek dużo wody
- to dla zdrowia i urody.
Pogodnych Świąt Wielkanocnych
- mieszkańcom GMINY GRAJEWO
ŻYCZĄ
Stanisław Szleter,
Wójt Gminy
Andrzej Szklarzewski,
Przewodniczący Rady Gminy

Niech Święta Zmartwychwstania
Pańskiego będą źródłem wielu
łask, przyniosą radość, pokój
i obdarzą wszelką pomyślnością

Zdrowych i pogodnych
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
Mieszkańcom Powiatu Grajewskiego
życzy
Rada i Zarząd Powiatu

GAZETA WSPÓŁCZESNA

OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

- **Augustów,** *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - "THEO"*
- **Augustów,** *ul. Wojska Polskiego 42c tel. 087-643-19-97 - "PERFEKT"*
- **Białystok,** *ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski,** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax 085-730-19-20 - "ABA PLUS" Antoni Murawski*
- **Ełk,** *ul. Pułaskiego 24 tel./fax 087-610-85-05, - Oddział "GW"*
- **Grajewo,** *ul. Osiedle Centrum 7a tel./fax 086-272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka,** *ul. 3 Maja 20 tel./fax 085-682-59-89, - Oddział "GW"*
- **Łomża,** *al. Legionów 16 tel./fax 086-216-56-97, - Oddział "GW"*
- **Łomża,** *ul. Polowa 45 - TV ŁOMŻA tel./fax 086-216-74-44, - Oddział "GW"*
- **Mońki,** *ul. Białostocka 29 tel. 085-716-21-91 - B. Tur. "KURIER"*
- **Olecko,** *ul. Zielona 37 tel./fax 087-520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka,** *ul. Gorbatowa 5a/7b tel. 029-760-94-25 - Oddział "GW"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. 029-745-34-12*
- **Suwałki,** *ul. Kościuszki 62 tel./fax 087-566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Wysokie Mazowieckie,** *ul. Długa 22 tel. 086-275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów,** *al. Wojska Polskiego 22 tel./fax 086-271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi Białystok, tel. 748-74-41, 748-74-43.

Ciepłych i rodzinnych
Świąt Wielkanocnych
oraz wszelkiej pomyślności i radości
w życiu zawodowym i prywatnym

życzy
Lech Antoni Kołakowski
poseł RP

NZOZ
APARATY SŁUCHOWE
CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

ŁOMŻA
ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarek)
tel.(086) 218-17-88

ul. Bema 1
tel.(086) 218-63-63
tel.(086) 218-93-68

SUWAŁKI
ul.Utrata 9/1
tel./fax (087) 566-31-23

Pogodnych, pełnych radości i wiary
Świat Wielkanocnych spędzonych
w gronie najbliższych
życzy
wszystkim Przyjaciołom
Iwona Gryczewska

NFZ Umowa na świadczenia zdrowotne

STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI
Rok założenia 1993
Zapraszamy na naukę na kierunkach:
• AGROBIZNES • HOTELARSTWO
• TURYSTYKA • GASTRONOMIA
• INFORMATYKA
Sekretariat szkoły czynny codziennie w godz. 9.00-18.00
tel. 085 732-42-16
Białystok, ul. Kraszewskiego 33 www.studium.edukom.net

Zdrowych, radosnych i rodzinnych
Świąt Wielkanocnych
życzą
Zarząd i Pracownicy
Tartaku Supraśl

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 718 30 70, fax 718 33 55

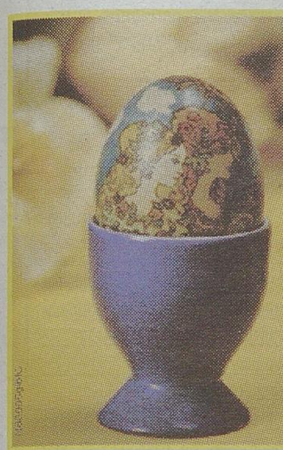

Dystrybutor maszyn rolniczych:
NEW HOLLAND, KUHN i in.
PRIMATOR
handlowo-techniczne usługi rolnicze
www.primator.net
18-200 Czyżew, ul. Mała
tel./fax 086 27 55 009

Najserdeczniejsze życzenia
radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy,
smacznego jajka, mokrego dyngusa
oraz odpoczynku w rodzinnym gronie
składa Henryk Kraszewski
„PRIMATOR" Czyżew

96 21 218-10-26 96 21
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI:
0 800 400 400, sms: 695 566 151
Z KARTĄ STAŁEGO KLIENTA
NAJTANIEJ W MIEŚCIE

Święto Wielkiej Nocy
to czas otuchy i Nadziei.
Oby opromieniła życie
wszystkich naszych Klientów
Teresa Korytkowska

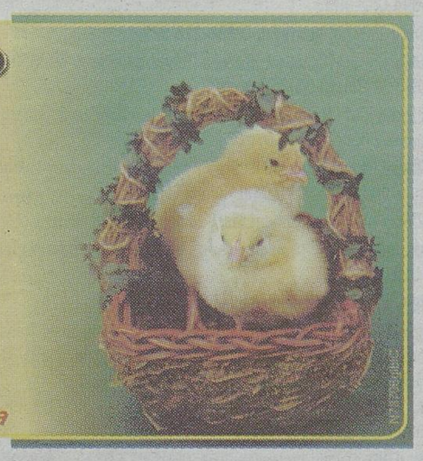

GOMET
OGRODZENIA • KRATY • BALUSTRADY
MĄTWICA 46 18-414 NOWOGRÓD, TEL./FAX 086 272-60-60, 606 819 091
WWW.KOWALSTWO.ELOMZA.PL

Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
spędzonych w rodzinnym gronie,
w atmosferze życzliwości
i optymistycznych nadziei,

życzy wszystkim Klientom
Karol Gontarski wraz z Małżonką

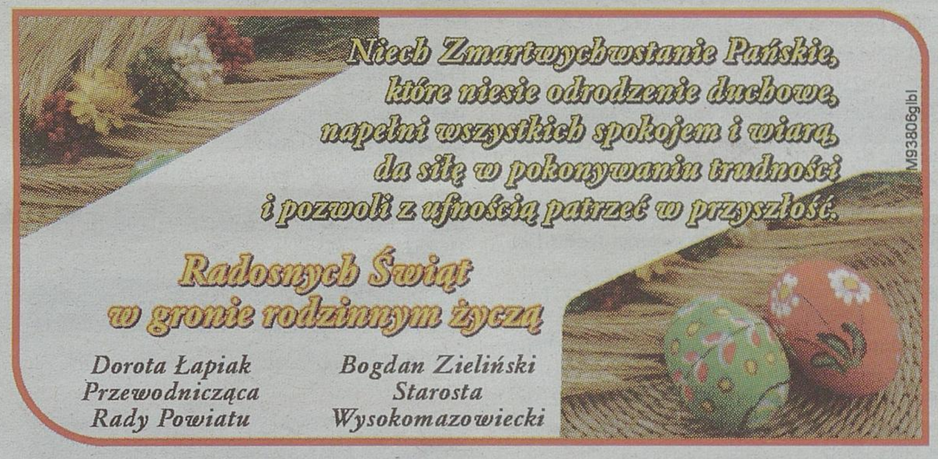

Zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
obfitości na świątecznym
stole oraz wiosennego,
optymistycznego nastroju
w gronie rodziny
i przyjaciół wszystkim
mieszkańcom

Wójt
Kazimierz
Dmochowski

Przewodniczący
Rady Gminy Zambrów
Jarosław Kos

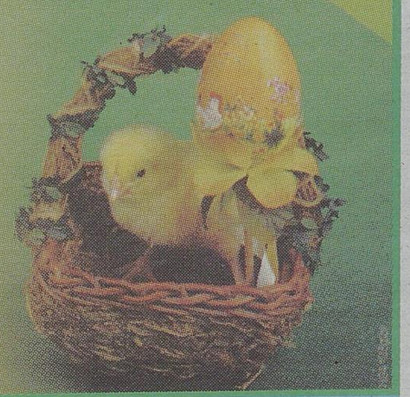

FARMAL FARMAL FARMAL FARMAL FARMAL FARMAL FARMAL
Radosnych, wesołych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
mokrego Dyngusa
oraz ciepłej i kolorowej wiosny
życzą pracownicy i właściciele firmy
FARMAL w ŁOMŻY
Wesołych Świąt

AGROTECHNIK
Dystrybutor maszyn rolniczych używanych

i NOWYCH
Beczkowozy
Przyczepy i rozrzutniki
Fliegl

Sieczkarnie
Kemper

PEŁNYCH MIŁOŚCI,
RADOŚCI I ZDROWIA
ŚWIĄT WIELKIEJ NOCY
ORAZ SMACZNEGO JAJKA
ŻYCZĄ WŁAŚCICIELE
I PRACOWNICY FIRMY

Tafiły 8
18-520 Stawiski
www.agrotechnik.com.pl
tel./fax 086 474 26 29
tel. 0602 482 314

Niech zwycięski Chrystus obdarza
ogromem swej miłości i pokoju.
Niech jego łaska opromienia każdy dzień,
rozprasza wszelkie cienie, budząc radość
i ożywiając nadzieję

BTS
Szymańscy
z Wielkanocnymi Pozdrowieniami
Renata, Bernard,
Robert i Karol Szymańscy
właściciele Hurtowni Elektrotechnicznych
BTS i BTS-2 w Łomży

PRACA

ZATRUDNIĘ

APTEKI ZATRUDNIĄ TECHNIKÓW I MAGISTRÓW FARMACJI, TEL. 085 71-21-800.

AUTORYZOWANY serwis samochodowy poszukuje osoby na stanowisko kierownik serwisu. Tel. (0-29)767-05-89.

CIASTKARZA, cukiernika w Bielsku Podlaskim -zatrudnię. Tel. 0502-263-260.

CIĘŻKA praca fizyczna dla mężczyzn do lat 55. Wynagrodzenie 12 tys. zł. Tel. 0694-007-390.

DO opieki nad dzieckiem. Tel. 0503-513-677, Tel. (085)663-90-66 wieczorem.

DO pracy -gospodarstwo rolne. Tel. (086)271-01-72, Tel. 0608-380-139.

DO pracy w gospodarstwie. Tel. 0-608-531-032.

DOŚWIADCZONEGO elektromechanika. Tel. (085)710-44-85, 0665-660-047.

FACHOWCÓW przy docieplanych elewacjach. Tel. 0602-381-505.

■ Agenta ochrony fizycznej,
■ detektywa,
■ przy ochronie imprez masowych,
■ w POLICJI.

KURSY do ww. pracy

Poręczamy kredyty na kursy; raty
Elitarna Szkoła Służb Ochrony
i Biznesu „COBRA" w Białymstoku,
ul. Antoniuk Fabryczny 1
tel. (085) 741 41 22, 0502 486 416
www.cobra.edu.pl

FRYZJERA damsko-męskiego. Tel. 0-606-366-132.

HOSTESSA 8 zł/godz. Tel. (0-85)732-77-02.

KAMERALNY Klub zatrudni panie w wieku 18 - 30 lat z zakwaterowaniem we Wrocławiu, Tel. 0501-160-840.

KIEROWCĘ do jazdy tirem z naczepą na trasach Polska -Belgia -Rosja, na chłodnie. Tel. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

KIEROWCÓW z kat. C + E z 2-letnim doświadczeniem w krajach UE, zatrudni firma międzynarodowa. Tel. 0692-059-698 oddział Gliwice, (012)432-89-10, gaepol.krakow@poczta.fm.

KURSY na uprawnienia spawacza. Zapisy: Amet, Ostrołęka, Zawadzkiego 4. Tel. 0609-240-570.

MECHANIKA do naprawy tirów, naczep, z praktyką, na stałe, Łapy k/Białegostoku. Tel. 0602-557-199, 0602-591-457.

MECHANIKA maszyn rolniczych -umiejętność spawania, operatora koparki KM250, pracownika do gospodarstwa stawowego z hodowlą koni -wymagane doświadczenie, prawo jazdy, możliwość zamieszkania. Tel. 0502-431-912.

MĘŻCZYZNA- gospodarstwo rolne (ciągnik, udój) k.Grajewa. Tel. 0-505-598-446.

MĘŻCZYZNE do pracy na roli, fermie drobiu. Tel. (085)650-30-86.

MĘŻCZYZNĘ do pracy przy zakładaniu ogrodów. Tel. (0-87)619-73-57, 0-504-287-368.

MYJKOWEGO do mycia tirów, naczep, z praktyką, na stałe, Łapy k/Białegostoku. Tel. 0602-557-199, 0602-591-457.

OSOBY do wylewania posadzek agregatem. Tel. 0604-400-174 (Szepietowo)

PILARZY zatrudnię. Tel. 0501-121-645.

POTRZEBNA osoba uczciwa, religijna, bez nałogów, do opieki nad starszym chorym panem, z zakwaterowaniem i wyżywieniem. Okolice Łodzi. Tel. 0501-162-110.

PRACOWNIKA do magazynu. Tel. (085)732-09-96.

PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych do prac wykończeniowych wewnętrznych i zewnętrznych, Warszawa, Tel. 0500-317-660.

PROKURATURA Okręgowa w Ostrołęce, ul. Kościuszki 19 poszukuje kandydata do pracy na stanowisku audytora wewnętrznego. Szczegółowe informacje można otrzymać pod numerem (0-29)767-07-25, w godzinach od 8.00 do 15.00.

PRZYJMĘ na ocieplenia Tel. 0509-310-719.

STACJA obsługi zatrudni mechaników samochodowych z doświadczeniem na dobrych warunkach. Tel. 0603-594-144.

SZYCIE i krojenie skór, możliwość przyuczenia, płacimy najlepiej. Tel. (085)663-30-86, Tel. 0502-258-500.

TECHNIKA farmacji zatrudnię. Tel. 0-609-852-807.

TYNKARZY, operatorów. Tel. 0509-375-519.

W zakładzie kamieniarskim. Dzikie 45, koło Choroszczy. Tel. (085)719-30-52.

W zmechanizowanym gospodarstwie rolno -hodowlanym. Tel. (085)721-95-93.

ZATRUDNIĘ blacharza-lakiernika w Suwałkach, Tel. 0601-167-026.

ZATRUDNIĘ lakiernika meblowego z doświadczeniem "Meble Rumiński". Tel. 0602-488-351.

ZATRUDNIĘ projektanta i operatora frezarki tokarki CNC. Tel. 0606-416-991.

ZATRUDNIĘ stomatologa. Tel. 0502-588-995.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, najchętniej z gminy Szypliszki, Tel. 0510-095-650.

ZWROT podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-20-18.

AUTOMOTO

KUPIĘ

POWYPADKOWE skupuję. Tel. 0501-328-434.

SKUP aut powypadkowych.
Zaświadczenia do wyrejestrowania.
Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl),
Tel. (085)7197-542, 0604-95-95-99.

SPRZEDAM

AUDI A4 (1996), dobrze utrzymane. Tel. (086)218-34-58, 0604-621-841.

BMW 318 (1995) +gaz, 13.900,-. Tel. 0504-550-304, (085)650-13-17.

BMW 518, rok 1990, gaz. Tel. (085)731-39-49.

BUS Volkswagen 2,5TDI (1999), 215.000km, Iwł., faktura Vat. Tel. 0509-428-572.

CITROEN jumper 1.9D (2000), 21.900 zł. Tel. 0889-028-085.

CITROEN jumper 2.8HDI (2004) maxi, nowy model, niebieski, lekko uszkodzony, pełnosprawny, 9.200 euro. Tel. 0602-557-199, Tel. 0602-591-457.

FORD mondeo 2.5 (1997) gaz, automat, klimatronic, 118.000 km. 18.000 zł. Tel. 0502-055-789.

HYUNDAI coupe 1,6 16V salon -1999, (1998) 61.000km, 20.900 zł. Tel. 0691-693-387.

ŁADA niva 1,7 78000 km., 12.000,-. Tel. 0600-150-504.

MB 100 2.4D (1992). Tel. 0509-628-133.

MERCEDES 190 1.8L, gaz (1992), 13.000,-. Tel. 0501-657-112.

MERCEDES C-220 CDI awangarde (VII.2005), 15.000km, granat metalik, skóra, pełne wyposażenie, do sprowadzenia, 16.100 euro +opłaty. Tel. 0602-557-199, Tel. 0602-591-457.

MERCEDES E-220 diesel, okularnik (XII.1995) 230.000km, klima, ABS, webasto, 34.500 zł. Tel. 0602-557-199, Tel. 0602-591-457.

MERCEDES-608 (1985), skrzyniowy, 8.000 zł. Mercedes-814 (1995), plandeka plus winda, 30.000 zł. Tel. 0668-390-653.

NISSAN primera kombi 2.0 TDGX, 08.1998, 153.000 km, stan idealny, bogate wyposażenie, hak, książka pojazdu 5,5 l/100, Tel. 0606-528-889.

OPEL astra GTC 1.6 (2005), pełne wyposażenie, niebieski metalik, salon. Tel. 0504-391-505.

OPEL corsa 1.4 (1997) 3-drzwiowy, czerwony, 7.900 zł. Tel. 0604-508-256.

OPEL omega 2.4 gaz. Tel. 0691-451-414.

OPEL vectra (1999) prawa strona kieronica. 12.000 zł. Tel. 0886-513-151.

PASSAT (2002) 1.9TDI kombi. Tel. 0504-138-606.

PASSAT 1,9TDI, 115 km, (1999), dobrze wyposażony, tydzień w kraju, stan idealny. Tel. 0502-470-880, (085)738-07-86.

PEUGEOT 307 1.6HDI 110KM (2006), 13.000 km, srebrny metalik, 8xairbag, 44.500 zł. Tel. 0602-557-199, Tel. 0602-591-457.

PEUGEOT partner 1.9 diesel (XII.2002), 40.000km, dostawczy, klima, do sprowadzenia, 2.450 euro, Tel. 0602-557-199, Tel. 0602-591-457.

PRZYCZEPA campingowa Kip de Luxe 42, stan idealny, 10.500,-. Tel. 0502-644-599.

002228B

RENAULT master 2.8HDI, maxi (2004) dostawczy, 1/2 oszklony, do sprowadzenia, 9.200 euro, Tel. 0602-557-199, Tel. 0602-591-457.

TOYOTA yaris 1,0VVTi (07.2005), 5 tys.km., groszek metalik, ABS, 5-drzwiowa, 4xairbag, pełna opcja, 31.600 zł. Tel. 0602-557-199, 0602-591-457.

TOYTA avensis 4DID, (2000), kombi, 6xairbag, klimatyzacja, radio, 25.800 zł. Tel. 0694-144-139.

TRABANT 1.1 (polo) (1991), stan db. Tel. (0-87)621-10-28.

TRUCK 1.9D. Tel. 0-501-559-770.

VOLVO izoterma + winda ład. 3t, 10.000 zł. Tel. 0-663-716-587.

VOLVO S40 1,8 (XII.2002), pełne wyposażenie, 29.500; VW golf 1,9TDi klimatronik (2001/2002), 25.500 zł. Tel. 0509-138-838.

VOLVO S80 2.5TDI (1999/00), bezwypadkowy, stan bdb. Tel. 0-601-596-974.

VW Golf V, 1,9TDi, (09.2005), 5-drzwiowy, 15 tys.km., szaro-niebieski, 6 biegowy, pełne wyposażenie, 56.900 zł. Tel. 0602-557-199, 0602-591-457.

VW passat 1.9 TDI, (1999), bogate wyposażenie, Tel. 0601-382-873.

VW passat 2,0TDi 140 kw, (2005), 4 tys.km. srebrny metalik, ABS, ASP, 8xairbag, lekko uszkodzony, do sprowadzenia, 14.100 Euro +vat. Tel. 0602-557-199, 0602-591-457.

VW passat kombi 1.6TDi (1990), 7.000 zł. Tel. 0-502-055-138.

VW vento (1992) 1.9TD, bordo metalik, 10.000 zł. Tel. 0503-310-093.

Z powodu wyjazdu: Opel Vectra 1,6/16V (1996) +gaz: do uzgodnienia, do lekkich poprawek blacharskich. Tel. 0502-317-435.

NAPRAWY

NAPRAWA automatycznych skrzyń biegów. Tel. (085)710-44-85, 0665-660-047.

CZĘŚCI

FORD Taurus, Windstar, wszystkie części. Tel. (085)710-44-85, 0665-660-047.

AUTOALARMY

"ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Białystok, ul. Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.

WYPOŻYCZALNIE

WYPOŻYCZALNIA samochodów Zambrów, samochody podstawiamy na lotnisko. Tel. 0603-389-893.

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGLIA - sort, niesort. Najszersza oferta. Importer MST- Białystok, ul. 27 Lipca 91. Dowóz gratis. Tel. 502-621-872, 0608-200-924.

004868B

ANGLIA, Irlandia, Niemcy - odzież używana - importer - Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, Tel. (0-85)664-72-11.

Termitech
HURTOWNIA WENTYLACYJNA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. 085 662-37-47
www.termitech.com.pl
N21570@gwbh

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-99, www.panelmax.pl

HURTOWNIA Odzieży Używanej PAŁUSIAK, bezpośredni importer towaru Anglia, Irlandia. POSIADAMY SORT WYSOKIEJ JAKOŚCI, Ełk, Stary Rynek 14/16. Tel. (0-87)610-45-49, 0-504-138-644.

002452A

TEXPOL odzież używana z Luksemburga, nowa dostawa, odzież ze zbiórek charytatywnych. Tel. 600-403-866, Tel. (085)651-42-91.

005536A

PRODUCENCI

PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. Tel. (0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

ARDVIL, bezpiecznie, skutecznie, Tel. (085) 745-57-01, 747-03-25

002200A

KUPIĘ

DOM, Ełk, do 100.000 zł. Tel. 0-501-577-793.

SPRZEDAM

2-POKOJOWE, komfortowe, okolice Białej Piskiej. Tel. 0606-373-241.

38 mkw. IIp. Białystok, Piłsudkiego 13, blok, cegła, parkiet, wyposażenie, 100.000 zł. Tel. 0602-753-471.

77 m2, 4 pokoje +garaż, Biebrza koło Grajewa, 43.000,-. Tel. 0501-890-162.

BIAŁOWIEŻA -dom murowany, dz. 19a. Tel. (085)681-24-29.

BLASZAKI, garaże- tanio i solidnie. Tel. (0-85)833-16-14, Tel. 0-694-052-905.

DOM z drewna, nowy. Tel. 0-608-276-932.

DOMY w stanie surowym sprzeda firma budowlana. Tel. 0602-309-794, Tel. (0-85)868-36-84.

DZIAŁKA nad j.Rajgrodzkim, piękna plaża, cisza, zagospodarowana, 2860m2 -22 USD/m2. Tel. 0601-25-40-08.

DZIAŁKĘ przy ul. Gen. Kleeberga z możliwością budowy salonu samochodowego, sprzedam. Tel. 604 125 752"

DZIAŁKI nad jez. Szelment Mały, tanio. Tel. 0509-581-212.

EŁK, mieszkanie, 88 mkw. +garaż, Baranki, 2-poziomowe. Tel. 0-512-180-098.

GARAŻE blaszaki- tanio. Tel. 0-505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż- gratis. Raty. Tel. (087)620-00-65, Tel. (089)741-38-75, Tel. 0503-073-111.

GRAJEWO, działka usługowo-przemysłowa. Tel. 0-503-835-769.

GRAJEWO. Działki budowlane. Tel. 0601-077-564.

JEZIORO Dręstwo. Działki rekreacyjne. Tel. 0601-077-564.

LOKAL 100 mkw. Tel. 0507-436-484.

LOKAL 40 m2 w CH Park. Tel. 0506-086-036.

ŁOŻYSKA; pasy napędowe; uszczelniacze do kombajnów BIZON; CLASS; FAHR; MF i innych. ALFA-TECH: Łomża, Al. Legionów 141, Tel. (086)219-89-37; Ostrołęka, ul. Traugutta 26a, Tel. (029)766-61-00.

M-5 73 mkw Łomża Konstytucji. Tel. 0605-072-489

MIESZKANIE 3-pokojowe z widokiem na jezioro, Gąski k/Ełku. Tel. 0600-044-919.

SIEDLISKO 0,21 ha. Budynek mieszkalny, gospodarczy, Pieńki Okopne, gm. Przytuły, Tel. 0602-425-618.

SIEDLISKO 9,37 ha, niezabudowane, 15 km od Białegostoku w kierunku Łap, 220.000,-. Tel. 0510-049-632.

SIEDLISKO, las, media, Białaszewo. Tel. 0-505-593-132.

SPRZEDAM lub wydzierżawię zakład samochodowy: Zambrów. Tel. 0603-389-893.

TANIO, działkę 1ha, Jezioro Dręstwo, 1km od Rajgrodu. Tel. 0509-784-610.

ZAMIENIĘ

5-POKOJOWE, 95 m2, dwupoziomowe -na dom. Tel. 0602-43-23-23.

WYNAJMĘ

AUTOMOBILKLUB Podlaski, ul. Branickiego 19 wydzierżawi pomieszczenie 290 mkw. z witryną. Tel. (0-85)732-76-85.

DO wynajęcia salon samochodowy w atrakcyjnym punkcie miasta wraz z parkingami. Możliwość adaptacji na sklep lub inną działalność. Tel. 604 125 752"

EŁK Centrum, lokal handlowy 100 m2 do wynajęcia. Tel. 0503-83-57-69.

EŁK, lokal handlowy, ścisłe centrum, 40 mkw., parter. Tel. (0-87)621-76-23.

GRAJEWO. Wojska Polskiego 65. Lokal 160 mkw. Tel. 0509-784-611.

LOKAL 100 mkw., Ełk, centrum, na działalność gospodarczą. Tel. (0-85)711-89-84.

LOKAL 90 mkw, 160 mkw, Ip. Białystok, Piasta. Tel. (085)740-40-20.

LOKAL do wynajęcia pod działalność 43 mkw, Suwałki, Tel. 0604-533-916.

POKÓJ spokojnej dziewczynie. Tel. (085)675-58-52.

WYDZIERŻAWIĘ 700 mkw w centrum Suwałk, 4.000 netto, Tel. (087)567-54-18, Tel. 0513-443-137.

STANCJE

POKÓJ tanio. Tel. 0600-302-488.

NAUKA

BUDOWLANE -zaoczne. Tel. (085)741-97-53, Tel. 0606-758-757.

■ Agenta ochrony fizycznej,
■ detektywa,
■ ochrony imprez masowych,
■ do pracy w POLICJI.
ZAPEWNIAMY PRACĘ
Poręczamy kredyty na kursy; raty
Elitarna Szkoła Służb Ochrony i Biznesu „COBRA" w Białymstoku,
ul. Antoniuk Fabryczny 1
tel. (085) 741 41 22; 0502 486 416
www.cobra.edu.pl
N21758@gwbh

DOM POGRZEBOWY
tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK
PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69
N594405gwbh

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
TEL. (085) 744 74 53
Białystok, ul. Wojskowa 3, Skłodowska 22
- wjazd również od ul. Waszyngtona
- bezpośrednie sąsiedztwo z prosektorium
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ!
ww.pogrzeb.bialystok.pl
D693805gwbh

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

PRAWO jazdy ABCC+E. "Omega", Fabryczna 1. Tel. (085)664-21-62.

ZAPISY NA: AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO I TURYSTYKA, INFORMATYKA. UL. KRASZEWSKIEGO 33, Tel. 085 732-42-16, WWW.STUDIUM.EDUKOM.NET

KURSY

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. Tel. (0-85)732-76-85.

ŻEGLARZ jachtowy- 05.05.2005. www.flipper.net.pl Tel. (085)741-98-16, Tel. 0603-685-966.

TURYSTYKA

****BELGIA** -wtorek, sobota, poniedziałek, sprinter, DVD. Tel. (085)663-56-24 Ostrowski.

****PONIEDZIAŁEK,** czwartek, piątek -Belgia. Borowik. Tel. (085)661-37-78, Tel. 0604-355-395.

***MAXIM** środa, sobota, niedziela -Belgia, Niemcy, Holandia - klimatyzacja, video. Tel. (085)662-16-00.

BELGIA- czwartek, Niemcy, Holandia. Tel. (085)719-13-26.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. Tel. (085)676-36-27.

BELGIA- niedziela, poniedziałek, wtorek. Tel. (0-85)654-77-54, Tel. 0-602-452-734.

BELGIA- piątek, sobota. Tel. 0504-039-499, Tel. 0512-232-846, Tel. (085)654-04-49.

BELGIA poniedziałek, wtorek, mercedes sprinter. Brańsk, Białystok -okolice. Tel. 0509-678-585.

BELGIA, Holandia, Niemcy. Czwartek. Ełk, Grajewo, okolice. Tel. 0505-188-557, (087)619-76-25.

BELGIA, Niemcy, Holandia -wtorki, soboty - video. Tel. (085)747-00-01, 0602-664-771.

005493A

NIEMCY tanio. Tel. 0-603-976-923, Tel. (0-87)643-41-35.

NIEMCY: wtorek, sobota -odbiór, dowóz pod adres. Tel. (087)643-16-82, Tel. 0601-386-034.

PENSJONAT Kukle, wypoczynek, imprezy, konferencje. Tel. (0-87)516-52-95, 0604-190-168, 0604-108-111.

005829A

TANIO! Niemcy, niedziela DVD (laweta). Tel. 0661-958-235.

USA wyjazdy. Tel. 0-603-400-277.

USA, pośrednictwo wizowe, Tel. (085)741-70-74, www.usainfo.pl

ZABIORĘ: Łomża -Hannower; wyjazd 19.04.2006. Tel. 0502-116-853.

WETERYNARIA

PRZYCHODNIA Małych Zwierząt -Wesoła 18. Tel. (085)742-38-00.

MATRYMONIALNE

BIURO MARIAŻ. Tel. (0-85)675-13-15, Tel. 0-604-167-379.

ZWIERZĘTA

HODOWLA Dejmon. Szczenięta owczarków niemieckich. Tel. 0601-155-766, (087)619-90-68.

OWCZARKI szetlandzkie. Tel. (0-85)676-15-12.

SPRZEDAM pieska pekińczyka, 3-miesięcznego. Tel. (086)219-26-33.

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego. Rodzice z rodowodami. Tel. 0602-716-744.

SZCZENIĘTA owczarki z linii pracującej. Tel. 0602-464-392.

SZKOLENIE psów. Tel. 0605-666-181, Tel. (085)652-60-51.

SZNAUCERKI miniaturowe. Tel. (085)712-40-44, 0602-680-322.

SZNAUCERKI średnie, Shih-Tzu, zaszczepione, Suwałki, Tel. (087)566-66-51.

BIZNES

DORADZTWO prawne, fundusze unijne, (085)741-70-74, www.szmurlo.pl

FIRMA kupi spółki, www.inwestglob.com

004143A

KOMPLETNĄ wypożyczalnię video w Łomży sprzedam. Tel. 0693-825-661.

LINIA do produkcji okien-PCV, 45.000 zł. Tel. 0502-178-200.

SPRZEDAM autoryzowany Salon GSM w Łomży. Tel. 0601-613-202.

000058A

KREDYTY

EXPERT Kredyt -bezpłatne doradztwo. U nas otrzymasz oferty wszystkich banków. Hipoteka, gotówka, konsolidacja. Brukowa 9 lok. 1. Tel. (085)744-19-58, Tel. 0512-238-249. www.expert-kredyt.pl

ROLNICTWO

KUPIĘ

***SKUPUJĘ** bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. Tel. 0663-041-519.

KNURY skupuję. Tel. (0-85)685-22-45, 0-692-212-230.

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. Tel. (087)567-52-05, Tel. 0604-860-609.

KUPIĘ krowy każdej kondycji, Tel. 0692-775-394.

KUPIĘ ziemniaki. Tel. 0696-863-987.

KUPIMY LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793.

003753B

POURAZOWE, najwyższe ceny, Tel. 0886-994-492.

SKUP bydła każdej kondycji, knurów i macior, Tel. 0886-394-492.

SKUP bydła pourazowego i macior dojazd, gotówka, formalności, atrakcyjne ceny, Tel. 0604-345-683.

SKUP krów. Tel. 08888-02-792.

ZIEMNIAKI. Tel. 0-605-852-609.

SPRZEDAM

***JAŁOWICE HODOWLANE WYSOKO CIELNE NIEMIECKIE, HOLENDERSKIE! NOWA DOSTAWA PO ŚWIĘTACH. PRZEDSIĘBIORSTWO "ALEKSANDER" BRZÓSKI TATARY 1, 6 KM OD WYSOKIEGO MAZOWIECKIEGO. Tel. (086)477-10-50, Tel. 0502-314-540.**

005586A

***JAŁOWICE** wysokocielne hodowlane mleczne HF oraz jałowki mięsne LIMOUSINE, SIMENTALER, HEREFORD, CHAROLAISE. PH "KONRAD", Łomża, tel. (086)216-93-92, (086)215-10-27.

***TANIO** opony traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory: Hurtownia "GUMPOL", Zambrów. Tel. (086)271-85-69 po 17.00 Tel. (086)271-47-14.

***ZBIORNIKI** od 500 do 6000 litrów (okrągłe, wannowe, tanki), siewniki do kukurydzy 4, 6, 8-rzędowe, sieczkarnie do kukurydzy samobieżne, belarki, ciągniki. Tel. (087)423-01-92, Tel. 0504-25-28-39.

3 ha ziemi ze stodołą, przy szosie Sokółka- Dabrowa Białostocka. Tel. (085)749-49-16.

30 ton żyta paszowego- 330 zł/t. Bele sianokiszonki- 60 zł/szt. Tel. 0606-933-589.

5 ha ziemi nad J.Toczydłowskim, 3,5 ha lasu, pow. grajewski. Tel. 0513-470-670.

AGREGAT uprawowy talerzówka, siewnik bo buraków, zbiornik do mleka 2.500 l. Tel. (086)275-62-36, Tel. 0604-796-946.

AGROKOMPLEKS- Suraż k.Łap. Olej rybny do pasz z dowozem. Tel. (0-85)650-35-80, Tel. 0-605-545-344.

004575A

BECZKOWOZY 4.000 -8.000 litrów, pługi Kverneland, siewniki, agregaty upreawowe, ciągniki, inne maszyny. Dowóz. Faktury. Tel. 0604-270-922

002575A

BECZKOWOZY 6.000, 7.000, 8000-litrowe; siewnik do kukurydzy; pługi 4-skibowe KREWIANDY. Tel. 0696-966-854.

BECZKOWOZY, przyczepy do kiszonki, pługi, sieczkarnie, wycinaki, ładowarki czołowe, inne maszyny. Tel. 0501-545-878, Tel. (086)218-53-52.

BECZKOWOZY, przyczepy do sianokiszonek, pługi, ciągniki inne maszyny, od 100 zł. Tel. 0604-270-922.

BECZKOWOZY, sieczkarnie, ciągniki, kombajny, przyczepy samozbierające, (086)219-11-96, Tel. 0501-408-363.

BELARKI, sieczkarnie, ciągniki, wózki widłowe, agregaty chłodnicze. Radziłów. Tel. (086)273-63-25, Tel. 0509-604-048.

BELARUS 920 turbo z ładowaczem (2003). Tel. (086)474-26-29, (086)278-51-40, 0604-423-193.

BELE sianokiszonki. Tel. (085)718-15-17.

BIZON rekord 056 zwykły, C-360, C-385. Tel. 0-501-627-297.

C-330 M, grabiarka karuzelowa, Tel. (087)568-56-54.

C-360-3P, wywrotki Autosan HW-8011. Tel. 0-602-118-639.

CIĄGNIK 3512 (1997). Tel. 0667-238-808.

CIĄGNIK Forschmidtt, 1988, siewnik do kukurydzy Beker plus nawozy, 1993, przetrząsarka do siana Sztoll, 2000, szer. 6,8 m, ciągnik Deuchefahre, 1990, 110 km, Tel. 0603-910-807.

CIĄGNIK Jumz i Cyklop, 8.000 zł., 7.500 zł. Tel. 0608-145-513.

CIĄGNIK Same 100 KM, stan idealny. Tel. 0-507-628-793.

CIĄGNIK U-1614, stan bdb. Tel. 0505-938-976.

CIĄGNIK Ursus 2812 (1994) 28.000 zł. Tel. 0663-885-260.

CIĄGNIK Zetor 10111, (1990), pług 3-skibowy, obracany Lemken. Tel. (085)712-54-23, 0602-573-270.

CIĄGNIKI import Ursus - Zetor - MTZ - prasy rolujące - pługi Kverland, Tel. 0608-094-170.

000702A

CIĄGNIKI rolnicze importowane -Ursus, Zetor, MTZ. Pługi "Kverneland". Tel. 0660-818-515.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. Tel. (086)216-63-76, Tel. 0607-379-824.

CIĄGNIKI, kombajny, maszyny rolnicze- Stawiski. Tel. 0-606-947-028.

CIĄGNIKI, prasy, przyczepy samozbierające, sieczkarnie, siewniki do kukurydzy. Tel. (086)474-26-29, (086)278-51-40, 0604-423-193.

CLAAS dominator 66 (1988), stan idealny. Tel. 0-502-337-673.

DO zarybienia karpie, inne gatunki -PGR Waliły 21.04 do 23.04. Tel. 0502-431-912.

JAŁOWICE cielne hodowlane oraz pługi obracalne w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo "BIS" Poznań. Tel. (0-65)572-73-36, fax. (0-65)573-86-31, Tel. 0-602-666-196, Tel. (0-86)476-16-91.

003718B

JAŁÓWKI 100% HF, po wycieleniu, import Niemcy, wydajność 8.000-12.000 l. Tel. 0600-783-948.

JAŁÓWKI czerwono -białe wysoko mleczne. Tel. 0609-712-554.

KOMBAJNY zbożowe, prasy belujące, zetory, sieczkarnie samojezdne. Tel. (0-85)749-27-03.

KOSIARKA samojezdna. Tel. (086)218-34-58, 0604-621-841.

KULTYWATORY Kwerland 3,60; 6,40. Kultywatory ścierniskowe Konskilde, talerzówki różne. Siewniki zbożowe i nawozowe. Tel. 0668-390-653.

KURKI odchowane Jaminy. Tel. (0-87)641-30-77.

KURKI ogólnoużytkowe 8-tygodniowe. Barszczewo Tel. (0-85)719-26-11.

KURKI wybitnie nieśne 6-tygodniowe, szczepione. Sprzedaż od dnia 18.04.2006. Zamówienia: Malawicze Górne. Tel. (085)711-70-14, Białystok Tel. (085)675-58-08.

LAND Technika: beczkowozy, przyczepy samozaładowcze, belarki, ciągniki, inny sprzęt. Tel. (086)47-43-632, 0507-615-072.

MASZYNY rolnicze- Ełk, plac pomocy drogowej, ul. Jaćwingów. Tel. 0-665-301-959. Dowóz gratis.

000232A

MASZYNY rolnicze z importu: ciągniki, kombajny, prasy, agregaty uprawowe, pługi obrotowe oraz inny sprzęt rolniczy. Tel. (029)751-51-04, 0604-997-232, Chorzele, ul. Grunwaldzka 9.

005453A

MF 3050 4x4 (1992), 100 KM, stan idealny. Tel. 0606-398-288.

NAWOZY azotowe i fosforowe polskie i z importu, zapewniamy transport, Tel. (087)569-62-56.

NAWOZY azotowe, wieloskładnikowe, ceny konkurencyjne, transport gratis, Tel. (087)569-35-19, w godz. 7.00-15.00.

000878A

NAWOZY. Tel. (0-87)517-35-96, (0-87)516-52-95, 0604-108-111.

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, Tel. (023)672-96-09, Tel. 0601-512-777, Tel. 0607-039-466.

OTRĘBY, nawozy -dowóz! Tel. (086)472-08-07. Tel. (086)217-70-14.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dołewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. Tel. 0-602-731-229, Tel. (0-61)437-75-27.

000472A

PRASA niemiecka kostkująca. Tel. 0512-369-519

PRASY belujące, 20.000 zł. Tel. (0-85)650-19-14.

PRASY belujące, traktory z importu. Tel. (086)217-56-00.

ROZRZUTNIK obornika 2-osiowy, 7.500 zł, k/Grajewa. Tel. (086)273-85-36.

ROZRZUTNIK obornika z zastawą 8T, pługi obrotowe 3-ki, 3.100 -13.200 zł. Tel. 0609-173-759.

ROZSIEWACZ do nawozów; 350 zł Tel. (086)217-06-50

SIANO kostkowane i belowane. Tel. (0-87)641-30-77.

SIANOKISZONKA bele od 35 zł/szt. Tel. 0-606-431-061.

SIANOKISZONKA, słoma belowana k/Wąsosza. Tel. (086)273-12-12.

SIEWNIK do nawozów AMAZONE 600-litrowy. Tel. (086)278-58-36.

SIEWNIK niemiecki "Hassia". Tel. (086)273-67-38.

SIEWNIKI zbożowe -lejowe, talerzowe i do nawozów -Amazone, Vicon, 1.500 -4.500 zł. Tel. 0609-173-759.

SPRZEDAM: drzewa jesionu, lipy; przyczepę wywrotkę. Tel. (086)472-01-88.

SPRZEDAŻ ciągników rolniczych: FENDT, Zetory, John Deere; sieczkarnie samojezdne, kombajny zbożowe, brony aktywne, pługi. Tel. 0505-975-221.

000759H

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k. Łomży, Tel. (086)279-15-65.

000001A

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, Tel. (087)644-63-26.

SZARPACZE słomy: Bizon, New Holland, Forschrit. Tel. (025)781-26-36.

000787A

WAŁ łąkowy gładki 2.200 zł, pług 4-skibowy 2.200 zł, przyczepa wywrotka 4t 5.000 zł. Tel. 0-602-433-717.

WAŁY łąkowe. Tel. (0-87)423-71-28.

ZBIORNIK 650 l, legalizacja, (1997), 6.600 zł. Tel. (0-85)716-13-52.

ZETOR 7341 superturbo (2003) z agromy, stan bdb, 78.000,-. Tel. 0-606-431-061.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ, olchę. Tel. (085)718-09-69, 0-694-426-665.

DREWNO opałowe, wycinka. Tel. 0691-519-021.

KUPIĘ las Tel. 0692-092-525.

LAS. Tel. (085)718-09-69, 0-694-426-665.

PAPIERÓWKĘ iglastą. Tel. 0602-760-517.

PILNIE belki iglaste wysezonowane. Tel. 0602-406-243.

PRZYJMĘ ziemię - gruz. Kleosin - Zdrojowa 51. Tel. 0509-469-921.

002194A

SOSNA, świerk, osika, olcha. Tel. 0502-368-651.

TOPOLE -las. Tel. 0606-364-870.

TOPOLE: skup, wycinka: 90 zł/mszesc. Tel. (086)216-24-61, wieczorem.

SPRZEDAM

DREWNO kominkowe. Tel. 0661-921-290.

DREWNO opałowe. Tel. 0880-459-209.

DYSTRYBUTOR do O.N., 2 pistolety, elektroniczny licznik legalizowany, 12.000 zł. Tel. 0695-913-188.

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Tel. (089)542-83-71, Tel. (058)762-95-12, Tel. (018)334-08-10.

KARP, amur, tołpyga biała, pstra, narybek kroczek. Tel. (085)716-20-48, Tel. 0694-977-464.

KROKWIE, łaty, deski. Tel. 0607-049-499.

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: produkcja regeneracja. Kupiski Stare k. Łomży. Tel. (086)217-91-01 Tel. 0698-641-678

000331A

SOLARIA Ergoline 4 szt. 6500 zł/szt. Tel. 0-604-190-487.

SPRZEDAM miód wielokwiatowy, 8 zł/kg. Tel. 0604-73-60-06.

SZTACHETY olchowe ozdobne. Tel. (085)719-13-08.

ZBIORNIKI stalowy poj. 15.000 litrów, 3.500 zł. Tel. 0695-913-188.

ŻYWOPŁOTY iglaste uprawa gruntowa, od 4,50 zł. Tel. 0608-642-724.

INNE

NAGROBKI granitowe podwójne od 5.000 zł. Tel. 0601-912-474.

005318A

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

STOMATOLOGIA dzieci, młodzieży- kontrakt z NFZ. Koszykowa 7 (Bojary). Tel. (085)741-28-22.

GINEKOLOG

****GINEKOLOG**- bezpiecznie. Tel. 0504-627-763.

GABINET ginekologiczny. Tel. 0602-170-344.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. Tel. 0-698-432-042.

002426A

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. Tel. (085)661-53-33, Tel. 0698-335-897.

004073A

ALKOHOLOWE odtrucia codziennie, całodobowo, także w domu pacjenta. Fachowość, rzetelność, dyskrecja, wieloletnie doświadczenie. Dr Choroszucha, Podleśna 16. Tel. (085)732-77-35.

005091A

CENTRUM Psychiatryczne dr Choroszucha. Nieczynne 19.05 -01.06.2006. Tel. 0502-445-555.

005789A

LECZENIE depresji. Psychiatra. Tel. 0602-763-504. Zambrów, Fabryczna 1.

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. Tel. 0604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. Tel. 0-694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, ALKOHOLOWE ODTRUCIA - CAŁODOBOWO, ESPERAL (CHIRURG), ZABURZENIA SEKSUALNE. PSYCHOTERAPEUTA. PODLEŚNA 16, LOK. 2, Tel. (085)732-77-35.

002009A

ZABURZENIA seksualne dr Choroszucha, Podleśna 16. Tel. (085)732-77-35.

004301B

REUMATOLOG

CHOROBY płuc -Zofia Łukjan. Tel. (085)676-25-88, (085)743-11-25.

024472A

REUMATOLOG, Doc. Klimiuk, "ESKULAP" -Tel. (085)742-63-42, "LEKMED" -Tel. (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. Tel. (085)745-19-60.

DERMATOLOG Tel. (086)219-34-51, 0606-373-723, Modzele Skudosze 53.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

CHIRURG

NOWOCZESNE operacje przepuklin pachwinowych, brzusznych: mniejsze ryzyko nawrotu, szybki powrót do zdrowia, beznapięciowe techniki operacyjne, www.omeda.pl (085)654-53-53.

004933A

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) Tel. (085)744-44-19.

AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze; komis, Kasztanowa 3/1, Białystok. Tel. (0-85)654-43-10.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem. Tel. (0-85)719-34-53, 0502-061-299.

BUDOWA, REMONT

BRAMY, ogrodzenia, napędy. Tel. (0-85)676-01-55, 0509-048-242.

BUDOWA chlewni, domów, obór, udojni, wykończenia. Tel. 0600-506-507, (0-87)621-22-73.

BUDOWA domów, kompleksowe wykończenia wnętrz. Tel. 0606-949-446.

BUDOWLANO-REMONTOWE. Tel. (0-87)610-76-30, 0-509-319-750.

BUDOWLE konstrukcyjne, budowa domów, więźby, stolarstwo. Tel. (0-85)710-88-59.

BUDOWNICTWO stany surowe, wykończeniówka, docieplenie elewacji. Remonty, Tel. (087)562-10-92, Tel. 0602-861-635.

CYKLINOWANIE, remonty, hydraulika, centralne ogrzewanie. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.

DOCIEPLENIA, wykończenia, remonty. Tel. 0-602-522-950.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. Tel. (085)653-94-00, 0502-265-825.

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła -wykonawstwo. Tel. 0608-532-473.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. Tel. (85)663-26-39

MALOWANIE, remonty, glazura, hydraulika, budowa. Tel. (0-86)474-32-21.

NADBUDOWY, więźby skomplikowane, krycie dachów. Tel. 0602-777-760.

OGRODZENIA klinkierowe. Tel. 0606-816-533.

OGRODZENIA z kamienia. Tel. 0607-703-870.

OGRODZENIA, siatka, klinkier, fundamenty, sztachetki, kominy. Tel. 0697-091-107.

POSZUKUJĘ firmy (fakktura VAT) do budowy obory wolnostanowiskowej: okolice Kolna. Tel. 0604-932-660.

SIDING podsufitka. Tel. (085)651-03-53, 0603-704-661.

STUDNIE. Tel. (0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SUCHY tynk, szpachlowanie, malowanie, adaptacja poddasza. Tel. 0501-379-276.

TYNKI gipsowe agregatem. Tel. 0606-311-187.

WYKONUJEMY kompleksowe ogrodzenia klinkier, siatka, fundamenty, ogrodzenia metalowe wraz z materiałami, brygada, VAT. Tel. (0-85)717-12-24, 0600-220-366.

WYKONUJĘ tynki gipsowe z materiałem. Tel. 0609-404-644.

004070A

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. Tel. (086)272-26-37, 0505-027-228.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY -P CV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90, UL. MALMEDA 17.

001985A

CYKLINOWANIE

UKŁADANIE, cyklinowanie, bezpyłowo. Tel. 0501-736-004.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK. Tel. (0-85)741-93-82, Tel. 0608-445-352.

USŁUGI gazowo -hydrauliczne. Naprawa, przeróbki, montaż. Tel. 0503-151-659.

GAZOWE

NAPRAWA, instalowanie. Tel. (085)651-76-40.

ANTENY

ANTENY, sprzedaż, naprawa. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

PROMOCJA Cyfry+. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy. Tel. 0661-972-747.

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174
161004gwbh

NAPRAWA AGD

RAINBOW -serwis. Tel. (085)662-31-36.

NAPRAWA RTV

RTV, Fabryczna 111. Tel. (085)675-40-24.

TELEWIZORY, magnetowidy. Tel. (085)661-76-31, Tel. 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. Tel. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL -terapia. Hipnoza. Tel. (0-85)744-18-16, Tel. 0-607-275-352.

005695A

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. Tel. (0-85)744-18-16, Tel. 0-607-275-352.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 Tel. (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. Tel. (0-85)744-18-16, Tel. 0-607-275-352.

URODA

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW

005555A

ZDROWE odchudzanie, www.idealnawaga.com

INNE

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).Tel. (085)744-44-19.

DOM emeryta. Tel. (085)716-11-44.

LECZENIE kręgosłupa, stawów, mięśni, bólu, stresu. Tel. (0-85)868-45-91, 0606-944-841.

RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

USTALANIE ojcostwa tel.(0601)21-43-88.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

SERWIS komputerowy- dojazd, napełnianie tuszy tel.(085)742-90-28, 742-90-29.

USŁUGI

SERWIS w domu klienta. Tel. 0-506-529-626.

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

WYRÓWNARKO- grubościówka. Tel. 0-601-201-898.

SPRZEDAM

AGREGATY prądotwórcze kupno -sprzedaż. Tel. (032)271-95-08.

AGREGATY tynkarskie. Mixokrety do posadzek betonowych, Tel. 0600-036-953, Tel. (0-58)550-76-23.

PRZEWRACARKI niemieckie różne typy, Tel. (087)568-57-54, Tel. 0695-747-333.

RĘBAKI, drewna gałęzi. Tel. 0696-068-889.

SPYCHARKA DT 75, Tel. (087)567-62-02.

TOKARKI, frezarki. Tel. 0606-416-991.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano - remontowego, "PUH" -Partner Bałałarzewska 21 Tel. 0604-708-420.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K. BIAŁEGOSTOKU. Tel. (085)747-49-80. WWW.KAFEL-KAR.PL

000033A

SOSNA -dyle. Tel. (085)712-42-22, 712-41-67.

WIĘŹBA budowlana, impregnacja, z dowozem, tanio. Tel. 0602-449-270, tel/fax.(085)719-62-63.

WYPRZEDAŻ materiałów budowlanych i innych. Accord - Białystok, I Armii W.P. 5. Tel. 0665-204-687, Tel. 0693-435-454.

000034A

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. Tel. (0-61)867-87-13, 0605-588-595.

REMONTY

SZPACHLOWANIE, malowanie. Tel. 0665-063-930.

OKNA I DRZWI

ATEST- Okna, Drzwi- Uwaga!!! Promocja -do końca kwietnia! Okna na całe życie, tylko teraz tak tanio. Zapraszamy do biura -wysokie rabaty, krótkie terminy, niskie ceny, systemy ratalne. Hetmańska 28. Tel. (085)651-98-58.

005445A

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, Tel. (085)652-58-56.

OKNA, drzwi, bramy, rolety, najniższe ceny, raty! Tel. 0512-592-142.

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel. (0-85)732-90-25.

DACHY

DACH z wióra. Tel. 0-697-510-347.

DACHY- krycie wiórem. Ekologiczne! Niskie ceny! Tel. (0-87)516-15-62.

KRYCIE dachów -tanio. Tel. 0602-333-644.

TRANSPORT

BUS 1,5 t, kraj - zagranica. Tel. 0602-834-535, (085)743-38-43.

BUSEM osobowo-towarowym, Okęcie, przysięgi, wesela, inne; tanio. Tel. 0693-319-157.

BUSEM towarowym. Tel. 0500-080-517.

BUSEM, lotnisko, przysięgi. Przewozy zagraniczne, laweta. Tel. 0602-423-529.

BUSY osobowe. Tel. 0502-565-228.

DOSTAWCZYNI towar. Tel. 0660-315-264.

OKĘCIE -cały kraj. Tel. 0513-276-477.

OKĘCIE i inne. Tel. 0501-703-269.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Tel. 0-601-566-181.

005042A

NAGROBKI granitowe, podwójne od 5.000 zł, pojedyncze od 3.500 zł, www.okla.com.pl. Tel. 0601-924-904.

017678C

OGRODY -urządzanie, projektowanie, pielęgnacja. Tel. (085)719-10-98, Tel. 0607-412-286.

USŁUGI kominiarskie Tel. 0602-796-678. Tel. 0505-123-408.

ZŁOM wywiozę, odbiorę własnym transportem. Tel. (0-85)654-54-00, 0503-057-090.

ROLNICTWO

ORAM pod zalesienie. Tel. 0609-291-260.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, zbiorniki. Sprzedaż, montaż. Tel. 0505-238-048.

SPROWADZAMY, dorabiamy części do maszyn, ciągników zachodnich. Naprawiamy zespoły maszyn, ciągników. Grzybowscy. Sejny. Tel. (0-87)516-28-00, 0509-414-787.

113128C

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

MUZYKA na twoje wesele. Tel. 0501-385-330.

VIDEO

FOTOARTWIDEO- wideofimowanie, fotografowanie. Tel. (085)732-91-53, Tel. 0501-044-040.

ZLECĘ WYKONANIE

PODBITKĘ okapu dachu, ok. 200 mkw. Tel. 0601-486-995.

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły niemieckiego. Tel. 0692-414-488, (085)869-12-03.

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO pomocy w gospodarstwie rolnym. Tel. (085)716-94-01.

DO wykończenia wnętrz. Tel. (085)675-50-79.

KOBIETĘ do opieki całodobowej nad starszym mężczyzną -na wsi. Tel. (085)661-14-97 po 16, 0508-913-005.

ZATRUDNIĘ-PILNIE maszynistę offsetowego do Drukarni Prasowej z doświadczeniem w pracy na maszynach typu Uniset, Uniman, Colorman. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Informacje szczegółowe pod nr. tel. 609-482-442, 695- 119-724.

000041A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

CINQUECENTO (1996), stan bdb, 3.800,-. Tel. 0506-097-305.

DAEWOO Matiz, 7.700,-. Tel. 0602-44-77-72.

GOLF II (1989) 1.8B, baz, rok w kraju. Tel. 0604-409-181.

VW GOLF IV Q (2003/2004, salon). Tel. 0509-847-787.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

GRAJEWO -nowy dom parterowy /poddasze/, garaże, stan surowy. Tel. 0607-041-296.

POSZUKUJĘ

FIRMA handlowa poszukuje lokali w głównych miastach regionu. Tel. 0602-718-989.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

DOJARKI, hale udojowe Tandem. Dobre wyposażenie. Zbiorniki mleka. Tel. 0506-085-934.

ŚRUTOWNIK -100,-. Pług 2-skibowy -100,-. Kultywator -100,-. Tel. (085)652-47-69.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 4 zł) lub 9 słów (ogł. za 5 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 8 zł) lub 9 słów (ogł. za 10 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

Ilość publikacji

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

☐ x 5 zł ☐ x 10 zł

dane klienta: ----------

adres, kod pocztowy: ----------

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 4 zł i 5 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 8 i 10 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- ☐ PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- ☐ NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- ☐ AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ☐ ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ☐ ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- ☐ RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

SPORT

redaktor odpowiedzialny
Krzysztof Sokólski
085 748 74 80

Shakira zaśpiewa

Kolumbijska piosenkarka Shakira zaśpiewa 9 lipca w Berlinie podczas ceremonii zamknięcia piłkarskich mistrzostw świata.

Komentarz

Dary losu

W sporcie trzeba dopomagać szczęściu. Ile było już przykładów gdy uśmiech losu decydował o zdobyciu medali olimpijskich czy tytułów mistrzowskich. Bywa, że ten kto z niego nie potrafi skorzystać przegrywa czasem szansę swojego życia. Ostatnio z takiego szczęścia (czytaj porażka Harmattana ze Śląskiem II) nie skorzystali koszykarze Żubrów. Los jednak wyraźnie chce im wynagrodzić wszystkie pechowe kontuzje, które nawiedziły graczy na początku sezonu i dał drugą szansę (kolejna porażka Harmattana). Trzeciej szansy koszykarze Żubrów zapewne już nie dostaną, bo przecież ile razy można szczęście odrzucić. Mawia się też, że szczęście sprzyja lepszym. Niech więc to powiedzenie wprowadzą w czyn koszykarze Żubrów wygrywając baraże o pierwszą ligę.

Mariusz Klimaszewski

Krótko

▲ **Grajewska Warmia >>** awansowała do 1/4 piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu. W środę w Łomży pokonała rezerwy trzecioligowego ŁKS-u 4:1. Losy spotkania rozstrzygnęły się już w I połowie, kiedy goście strzelili gole po trzech trafieniach Pawła Surynowicza i jednym Daniela Tuzinowskiego. W pozostałych spotkaniach Sparta POM Augustów pokonała 2:1 Sokół Sokółka 2:1, Promień Mońki przegrał 3:5 z Jagiellonią II Białystok, a Olimpia Zambrów uległa 0:3 ŁKS-owi Browar. Ostatni mecz 1/8 finału PP (Hetman Białystok – Piast Białystok) odbędzie się 26 kwietnia.

▲ **Polski Związek Tenisa Stołowego >>** przełożył mecze barażowe o utrzymanie w I lidze z udziałem białostockiego MOKS Słoneczny Stok. Powodem jest groźny wypadek samochodowy z udziałem rywali – zawodników AZS AJD Częstochowa. Jeden z graczy, Mieczysław Suchy, wczoraj przeszedł ciężką operację. Pozostali są poobijani. **(PS)**

▲ **Po ośmiu rundach >>** rozgrywanych w Turcji szachowych Mistrzostw Europy jedyna reprezentantka regionu Marta Przeździecka (Jaćwież Suwałki) z dorobkiem 4,5 pkt zajmowała 41. miejsce. To tylko 0,5 pkt mniej niż ma zajmująca 11. lokatę Joanna Dworakowska i 1,0 pkt mniej niż zajmująca 4. pozycję Jolanta Zawadzka. W dziewiątej rundzie rywalką Przeździeckiej była mająca również 4,5 pkt Ukrainka Tatjana Vasilevich. **(tam)**

▲ **W Den Bosch trwają >>** indywidualne Mistrzostwa Europy w badmintonie. Z reprezentantów Polski w turnieju pozostali: Przemysław Wacha w singlu, deble: Kamila Augustyn/Nadia Kostiuczyk, Paulina Matusewicz/Małgorzata Kurdelska, Michał Łogosz/Robert Mateusiak i mikst R. Mateusiak/N. Kostiuczyk. W walce o medale liczyć się powinny deble Łogosz/Mateusiak (trzykrotni brązowi medaliści, teraz marzą o srebrze) i Kostiuczyk/Augustyn oraz mikst Mateusiak/Kostiuczyk. **(tam)**

Sport w TV

Canal Plus – piątek 20.00

– Orange Ekstraklasa: Korona Kielce – Górnik Zabrze

Eurosport – sobota godz. 18.15

– Tenis. Półfinał turnieju WTA w Charlston

Piłka nożna >> Nie potrafią zrozumieć i chcą zapomnieć o meczu

Jagiellońska

Mecz z Piastem Gliwice należy do spotkań z kategorii gier o wszystko – mówi trener Jagiellonii Adam Nawałka.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Rozgrzebywać porażki ze Śląskiem nie ma sensu – podkreśla Nawałka. – W zespole nie panuje atmosfera totalnego załamania. Wręcz przeciwnie. Jest sportowa złość. Trzeba ją wyładować na boisku w Gliwicach.

Nie potrafią zrozumieć

Co powoduje tę złość? Oczywiście przegrana 2:4 we Wrocławiu. A zwłaszcza okoliczności, w jakich doszło do porażki.

– Jeszcze nie grałem w takim meczu – przyznaje Madrin Piegzik. – Kontrolowaliśmy przebieg spotkania. Byliśmy drużyną zdecydowanie lepszą. Stało się jednak coś, czego nie potrafię zrozumieć, i o czym chcę jak najszybciej zapomnieć – dodaje Piegzik, który należał do najlepszych aktorów tego dramatycznego widowiska.

Jagiellonia przegrała, choć była o klasę lepsza od Śląska.

– Zaraz po meczu chłopcy gotowi byli wyjść na murawę i zagrać jeszcze raz, by udowodnić swoją wyższość. Ale Wrocław to już historia. Nikt się nie załamuje. Liga w zasadzie dopiero się zaczyna. Teraz musimy jak najlepiej mentalnie przygotować się do sobotniego spotkania z Piastem. Tylko to się w tej chwili liczy – powiedział opiekun żółto-czerwonych.

A w Gliwicach Jagę czeka szalenie trudne zadanie. Piast wcale nie jest drużyną słabszą od Śląska. – Gdyby dodać Gliwicom dziesięć punktów odebranych przez PZPN, mieliby taki sam dorobek, co Jagiellonia – zauważył Nawałka.

Zagrają na „maksa"

– Moim zdaniem, Piast jest nawet silniejszy. Ale nie oglądamy się na przeciwnika. Musimy dać z siebie wszystko. Gramy o zwycięstwo! – kategorycznie stwierdza Piegzik. Powtarzają za nim koledzy. M.in. Robert Kolasa oraz Iwo Zubrzycki, którzy dołączyli do przebywającego pod Gliwicami białostockiego zespołu.

Program 23. kolejki

Wszystkie mecze w sobotę, 15 bm.: Piast Gliwice – Jagiellonia Białystok (13), Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Ruch Chorzów (18), Szczakowianka Jaworzno – Górnik Polkowice (16), ŁKS Łódź – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (17), Polonia Bytom – Zawisza Bydgoszcz (16), Radomiak Radom – Podbeskidzie Bielsko-Biała (13), Finishparkiet Nowe Miasto Lubawskie – Widzew Łódź (15), Heko Czermno – Zagłębie Sosnowiec (13), Śląsk Wrocław – Lechia Gdańsk (12).

1. Widzew	21	40	36-18
2. ŁKS Łódź	21	38	32-14
3. KSZO	21	38	32-27
4. Śląsk	21	38	26-21
5. Jagiellonia	**21**	**35**	**34-20**
6. Zawisza	21	34	27-17
7. Zagłębie	21	28	24-22
8. Górnik	21	28	26-28
9. Lechia	21	26	22-29
10. Piast	21	25	26-21
11. Heko	21	25	22-21
12. Świt	21	24	21-30
13. Radomiak	21	23	23-31
14. Szczakowianka	21	23	23-39
15. Ruch	21	21	23-22
16. Podbeskidzie	21	20	25-30
17. Polonia	21	17	18-33
18. Finishparkiet	21	12	18-35

W ostatnim środowym spotkaniu ŁKS Łódź zremisował 0:0 na własnym boisku z Ruchem Chorzów.

IV liga mazurska

Druga wiosenna kolejka na Warmii i Mazurach okazała się szczęśliwa tylko dla ełckiego Płomienia. Drużyna Andrzeja Dadury pewnie pokonała u siebie Olimpię Olsztynek 2:0. Smaku zwycięstwa nie zaznali jeszcze piłkarze Rominty Gołdap i Mazura Ełk. Ci pierwsi ulegli w Mrągowie 0:2 Mrągowii. MKS miał szanse na pierwsze punkty, ale w dramatycznych okolicznościach uległ Warmiakowi Łukta 2:3 . **(elvis)**

Wyniki 21. kolejki spotkań:
Płomień Ełk – Olimpia Olsztynek 2:0 (1:0). Bramki: Stryżko 30, Lewicki 84.
Mrągowia Mrągowo – Rominta Gołdap 2:0 (1:0). Bramki: Radziszewski 22-karny, 61.
Mazur Ełk – Warmiak Łukta 2:3 (1:2). Bramki: Cielebucki 4, Stypułkowski 70 – Wiciński 18, 84, Osenkowski 34, **Czerwona kartka:** Brdak (77, Warmiak, za drugą żółtą).
Olimpia Elbląg – Start Działdowo 4:1 (3:1). Bramki: Wierzba 3, 20, 31-karny, Lepka 84 – Ogrodowczyk 41.
Start Nidzica – DKS Dobre Miasto 0:1 (0:0). Bramka: Koprucki 47-karny.
Huragan Morąg – Motor Lubawa 0:1 (0:1). Bramka: Harmaciński 36.
OKS 1945 Olsztyn – Sokół Ostróda 3:0 (0:0). Bramki: Gabrusewicz 54, Żytkiewicz 62, 66.
Polonia Pasłęk – Orlęta Reszel 2:2 (1:1). Bramki: Boros 5, Augustyńczyk 69 – Tabaka 26, A. Wypyszczak 60.
Granica Kętrzyn – Victoria Bartoszyce 4:0 (2:0). Bramki: R. Lech 8, 88, Kowalewski 30, Sapela 90.

Tabela mazurskiej IV ligi:

1. Olimpia Elbląg	47	44:12
2. DKS Dobre Miasto	45	29:7
3. Płomień Ełk	**37**	**53:29**
4. OKS 1945 Olsztyn	37	32:13
5. Motor Lubawa	32	29:24
6. Granica Kętrzyn	30	31:30
7. Huragan Morąg	29	19:14
8. Polonia Pasłęk	27	28:37
9. Sokół Ostróda	25	37:23
10. Warmiak Łukta	25	31:42
11. Mrągowia Mrągowo	25	26:23
12. Start Działdowo	24	25:34
13. Victoria Bartoszyce	21	31:39
14. Olimpia Olsztynek	21	23:34
15. Orlęta Reszel	19	23:40
16. Start Nidzica	15	26:33
17. Rominta Gołdap	**15**	**17:34**
18. Mazur Ełk	**4**	**15:51**

Relaks na sportowo

PIŁKA NOŻNA

III liga: Freskovita Wysokie Mazowieckie – Górnik Łęczyca (sobota, godz. 12).

IV liga: Piątek: Pogoń Łapy – Sokół Sokółka (godz. 15); **Sobota:** Piast Białystok – Olimpia Zambrów (11), Supraślanka Supraśl – Jagiellonia II Białystok (15), POM Sparta Augustów– Krypnianka Krypno (12), Warmia Grajewo – MKS Mielnik (13).

Liga okręgowa: Piątek: Włókniarz Białystok – Gieret Giby (g. 16); **Sobota:** Magnat Juchnowiec – Kolejarz Czeremcha (11, stadion MOSP przy ul. Świętokrzyska), Iskra Narew – Rudnia Zabłudów (16), LZS Narewka – KS Michałowo (15), Narew Łyski Choroszcz – UG Krynki (16), Promień Mońki – Polonia Raczki (14), Hetman Tykocin – KS Wasilków (12.30).

A klasa: Piątek: Orkan Poświętne – Pogranicze Kuźnica Białostocka (14); **Sobota:** Korona Dobrzyniewo – Sparta Szepietowo (15), Rospuda Filipów – Skra Wizna (13), Skra Czarna Białostocka – Orzeł Łapy Szołajdy (15), Orlęta Czyżew – Tur II Bielsk Podlaski (13), Narew Łyski II Choroszcz – Forty Piątnica (13).

B klasa. Grupa I: Sobota: Sudovia Szudziałowo – Smakovita Sokoły (13), Metal-Fach Janowszczyzna – Orzeł Kleszczele (13).

(PS)

Buty jak kiełbasa

W Niemczech ruszyła produkcja kiełbas w kształcie... piłkarskich butów.

ze Śląskiem. Teraz liczą się Gliwice.!

złość

B. Mdleszewska

Jacek Markiewicz (przy piłce) i Robert Speichler (z prawej) są źli. Zrobią wszystko, by wygrać w Gliwicach.

Piłka nożna >> Szykują się wielkie emocje w Łowiczu

Pelikan żądny rewanżu

Piłkarze Pelikana Łowicz przegrali w sezonie tylko jeden, jedyny mecz. Oczywiście z ŁKS-em Browar Łomża. – Czas na rewanż – mówi opiekun wicelidera trzecioligowej tabeli, przed laty znakomity piłkarz Jacek Cyzio.

Jesienią, w Łomży biało-czerwoni zwyciężyli 2:0. Ani przedtem, ani potem już nikt nie dał rady Pelikanowi. Łowiczanie zremisowali jednak sześć spotkań i tracą do ŁKS-u aż dziesięć punktów.

– Trudno będzie odrobić ten dystans – kontynuuje Cyzio. – Myślałem, że może pierwsza porażka z rezerwami Legii oznacza, iż z liderem jest coś nie tak. Ale bardzo szybko odzyskał formę. Dziesięć punktów to dużo. Naszym podstawowym celem jest zajęcie drugiego miejsca w tabeli.

Strzelają i świetnie bronią

Baraż o drugą ligę zapewnić mają przede wszystkim doświadczeni gracze. Robert Wilk ma 37 lat. Bogdan Jóźwiak 36, a Radosław Kowalczyk 33. Ale metryka nie przeszkadza im w zdobywaniu goli. Wilk ma ich na koncie już 9, Kowalczyk 5, a Jóźwiak 4. Dodajmy, że dostępu do bramki broni 34-letni Robert Romanowski. Robi to doskonale. Pelikan w całym sezonie stracił zaledwie sześć goli.

Mamy nadzieję, że w sobotę straci następne. – Do Łowicza jedziemy po trzy punkty – podkreśla szkoleniowiec ŁKS-u Jerzy Engel jr.

Kłopot z obrońcami

Biało-czerwoni stoją jednak przed trudnym zadaniem. Za żółte kartki pauzują Paweł Galiński i Marcin Łukaczyński. – To spore osłabienie naszej defensywy. Zwłaszcza że gramy na niesamowicie gorącym terenie. Na własnym stadionie Pelikan jeszcze nie przegrał. To doświadczona drużyna. W każdej formacji posiada zawodników nawet z pierwszoligową przeszłością. To na trzecią ligę w zupełności wystarcza. My bazujemy natomiast na młodości. I mamy na razie dziesięć punktów więcej – kończy Engel.

Mecz Pelikan – ŁKS rozegrany zostanie w sobotę. Początek o 16.

(KS)

A. Zgiet

Rafał Bałecki (przy piłce) jesienią strzelił bramkę Pelikanowi, przyczyniając się do jego jedynej porażki w sezonie

III liga>> Freskovita Wysokie Mazowieckie podejmuje Górnik Łęczyca

Zaczynają serię spotkań u siebie

Podczas najbliższych pięciu spotkań Freskovita Wysokie Mazowieckie wystąpi w roli gospodarza! Seria zacznie się w Wielką Sobotę, kiedy nasz trzecioligowiec podejmie Górnika Łęczyca.

Kluczowe punkty

Następny wyjazdowy mecz Freskovita zagra dopiero 13 lub 14 maja w Warszawie z rezerwami Legii. Punkty, które zespół Tadeusza Gaszyńskiego ma szansę uzbierać podczas spotkań u siebie, mogą mieć kluczowe znaczenie dla końcowej pozycji drużyny.

– Jesteśmy obecnie na 4. miejscu i patrzymy tylko w górę tabeli. Naszym zadaniem jest zbieranie punktów i utrzymanie tej pozycji. Jeśli natomiast drużyny znajdujące się przed nami: Pelikan i Mazowsze potracą punkty, to zaczniemy się „martwić" walką o drugie miejsce – mówi Gaszyński.

Szkoleniowiec będzie miał w sobotę do dyspozycji wszystkich zawodników z kadry.

– Mam 20 piłkarzy. Wszyscy są zdrowi, nikt nie pauzuje za kartki i każdy chce grać – mówi trener Freskovity.

Remisowy rywal

Górnik zajmuje w tabeli 9. miejsce i, póki co, w rundzie wiosennej zanotował dwa remisy: w Warszawie z Legią II 1:1 i u siebie ze Zniczem Pruszków 0:0.

▲ **Seria meczów w Wysokiem Mazowieckiem:** Górnik Łęczyca (15.04), Unia Skierniewice (23.04), Jeziorak Iława (26.04), MZKS Kozienice (30.04); 3.05 – Freskovita pauzuje; MKS Mława (6.05). **(miłk)**

P. Lisiecki

Daniel Iwanowski strzeże bramki Freskovity

IV liga podlaska >> Niewyspana Pomorzanka

Pobudka o 4 rano

Żeby dojechać z Sejn do Siemiatycz, trzeba przemierzyć całe województwo podlaskie z północy na południe. Taką drogę wczoraj pokonali piłkarze Pomorzanki.

Sejnianie, aby rozegrać mecz z Cresovią, wstali o 4 rano. Nic dziwnego, że niewyspani nie zdobyli na boisku w Siemiatyczach punktu.

– Wyznaczenie pory spotkania na godzinę 11 to dziwny pomysł. Moi piłkarze obudzili się dopiero po dwóch straconych golach – mówi trener Pomorzanki Jarosław Radzio.

Chyba komuś zabrakło wyobraźni. Tym bardziej że po meczu seniorów, na boisku w Siemiatyczach grały grupy młodzieżowe. Wydaje się, że kolejność można było zmienić. **(miłk)**

Wynik

Cresovia Siemiatycze – Pomorzanka Sejny 2:1 (0:0). Bramki: Zdrojewski 48, Wojnar 60 dla Cresovii; Gliński 85 dla Pomorzanki. **Żółte kartki:** Stypułkowski, Goniewicz (Cresovia), Osakowicz, Łapiński, Kunicki, Gliński (Pomorzanka). **Czerwona kartka:** P. Kuklewicz (70, Pomorzanka). **Widzów:** 200.

1.	Jagiellonia II	17	41	55-16
2.	Warmia	18	39	51-18
3.	POM Sparta	18	33	36-17
4.	Cresovia	18	28	37-39
5.	Tur	18	27	22-16
6.	Piast	16	26	22-16
7.	Wissa	17	26	35-34
8.	Hetman	18	25	24-19
9.	Olimpia	17	24	24-31
10.	Supraślanka	17	21	29-35
11.	Krypnianka	17	20	17-20
12.	Pogoń	18	19	21-27
13.	Orzeł	17	16	16-32
14.	Sokół	18	13	13-42
15.	Pomorzanka	17	11	11-25
16.	MKS Mielnik	17	10	15-41

Suwałki >> W innym ustawieniu Wigry zagrają z Ceramiką w Paradyżu

Naszą szansą są szybkie kontry

Pierwszy z pięciu meczów, kto wie czy nie decydujących o pozostaniu w III lidze, suwalskie Wigry zagrają w sobotę o godz. 15.00 w Paradyżu z Ceramiką.

– Porażka z Freskovitą boli, ale na szczęście nie załamała nikogo – mówi Zbigniew Kieżun, trener Wigier. – Przegraliśmy przez sędziego i własną głupotę. Mam jednak nadzieję, że limit pecha na tę kolejkę Wigry wyczerpały. Do Paradyża jedziemy po trzy punkty. Zagramy spokojnie w obronie, a szansy na zwycięstwo szukać będziemy w szybkich kontrach.

Pewne jest, że przeciwko Ceramice suwalczanie wystąpią w nieco zmienionym składzie i w zupełnie innym ustawieniu.

– Ponieważ w sobotę nie zagra ukarany czerwoną kartką Tomek Chmielewski, muszę nie tylko zmienić ustawienie defensywy, ale i zastanowić się, którego z młodzieżowców wystawić do pierwszej jedenastki – tłumaczy szkoleniowiec. – Martwi mnie słaba dyspozycja Siłantiewa. Zawodnik, który w sparingach był postrachem rywali, z Freskovitą nie oddał ani jednego strzału w światło bramki.

W środę w szatni doszło do męskiej rozmowy trenera z piłkarzami. Efekt – kilka propozycji nowych ustawień taktycznych. Jedno z nich Wigry wypróbują w Paradyżu. Za jakim skutkiem? Dowiemy się w sobotę ok. 17.30. **(tam)**

ŁKS Łódź
Ruch Chorzów
0:0
Cresovia
Pomorzanka
2:1
Przeździecka
Calotescu
1:0

GWsport

GAZETA WSPÓŁCZESNA
14 kwietnia 2006
piątek

Koszykówka >> Żubry Białystok powróciły do gry o I ligę

Trzeba wierzyć do końca

Koszykarze Żubrów Białystok po raz drugi dostali od losu szansę gry w barażach o I ligę.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Trener białostockich koszykarzy Jerzy Karpiuk po porażce swojego zespołu z Tarnovią Tarnowo Podgórne nie tracił jeszcze nadziei na grę w barażach o pierwszą ligę. Liczył, że Harmattan Gniewkowo, z którym Żubry rywalizują o drugie miejsce w tabeli, po raz kolejny potknie się i tym samym da szansę naszej drużynie. I tak też się stało. Oto w środę Harmattan przegrał w Rawiczu z Rawią 78:89.

– Trener Rawii oglądał Harmattana w jego poprzednim meczu ze Śląskiem II Wrocław – mówi szkoleniowiec Żubrów. – Rawia bardzo chciała zwycięstwem zakończyć sezon. A nam taka postawa była tylko na rękę – dodaje Karpiuk.

Co prawda Żubry nie mają jeszcze zapewnionego barażowego miejsca, ale trudno sobie wyobrazić, by mogły przegrać u siebie w ostatnim meczu ze Śląskiem II Wrocław (22.04). Gdy wygrają, to w barażu o pierwszą ligę zmierzą się z Pyrą Poznań. Tu rywalizacja, która rozpocznie się 26 kwietnia, przebiegać będzie do dwóch wygranych.

– W barażach, jeżeli oczywiście najpierw wygramy ze Śląskiem II Wrocław – mówi asekuracyjnie trener Karpiuk – nie możemy zagrać tak, jak z Tarnovią.

– Myślę, że moi koszykarze wyciągnęli już z tego spotkania wnioski. Nie możemy w tak beznadziejny sposób przegrywać meczów. Po prostu brakowało nam cierpliwości w przeprowadzaniu ataku. Gdy pod koszem rywali było dwóch naszych koszykarzy, pojedynki indywidualne nie przynosiły skutku. Gdy w ofensywie brało udział trzech, czterech koszykarzy zdobywaliśmy punkty. I to jest recepta na sukces, także w spotkaniach barażowych – kończy optymistycznie trener Żubrów. ▲

II liga koszykarzy

Program ostatniej kolejki (22.04): Prokom Laudam – Polonia Leszno, AZS Szczecin – Legia Sudety Jelenia Góra – Tarnovia, MMKS Toruń – Stal II, Żubry – Śląsk II, ŁKS – Piotrcovia, NOVUM – Rawia 85:66, Harmattan Viando – Polonia II W-wa 20 wo.

1. Tarnovia 4YOU	29	56	2462:1804
2. Żubry Białystok	**29**	**53**	**2512:1893**
3. Harmattan	29	52	2494:2164
4. MMKS Toruń	29	49	2379:2105
5. NOVUM Bydgoszcz	29	47	2483:2240
6. Rawia Rawicz	30	47	2273:2195
7. Śląsk II Wrocław	29	44	2101:2040
8. Legia Warszawa	29	43	2113:2125
9. AZS Szczecin	29	43	2179:2138
10. Piotrcovia	28	41	2130:2196
11. Sudety	29	41	2183:2148
12. Prokom	29	40	2062:2261
13. ŁKS Łódź	29	38	2036:2374
14. Polonia Leszno	29	37	1815:2217
15. Stal II Ostrów	29	31	1748:2705
16. Polonia II W-wa	29	24	1397:1762

Fot. A. Ludwiczak

Koszykarze Żubrów Białystok w ostatnich meczach sezonu muszą zapomnieć o indywidualnych akcjach, a grać zespołowo

Region

▲ **Jagiellonia w Gliwicach.** Po wyjątkowo pechowej porażce we Wrocławiu ze Śląskiem, piłkarzy białostockiej Jagiellonii czeka kolejne ciężkie spotkanie. Drużyn Adama Nawałki o punkty walczyć będzie na wyjeździe z Piastem Gliwice, który w rundzie wiosennej spisuje się na razie znakomicie. >>22 i 2

▲ **ŁKS w meczu na szczycie.** Piłkarze ŁKS-u Browar Łomża w sobotę zagrają być może najważniejsze spotkanie w rundzie wiosennej. Prowadzących w tabeli III ligi biało-czerwonych czeka wyjazdowy bój z wiceliderem, Pelikanem Łowicz. >>2

▲ **Freskovita u siebie.** Po dwóch spotkaniach wyjazdowych, Freskovita Wysokie Mazowieckie zagra u siebie z Górnikiem Łęczyca. >>2

▲ **Wigry jadą do Paradyża.** W trzech meczach rundy wiosennej piłkarze suwalskich Wigier zdobyli jeden punkt i nie strzelili bramki. O poprawienie tego bilansu będą się starać w Paradyżu, gdzie czeka na nich tamtejszy KS. >>2

Liczba dnia

4

O tej godzinie musieli wstać piłkarze Pomorzanki, aby z Sejn dojechać na mecz do Siemiatycz. Spotkanie rozpoczęło się o 11.

ISSN 0137-9488

Koszykówka >> Polał się szampan i były śpiewy

Bielsk ma drugą ligę!

Historyczny sukces odnieśli w Nowym Dworze Gdańskim koszykarze Tura Bielsk Podlaski. Po raz pierwszy drużyna z tego miasta awansowała do II ligi.

– Po naszym zwycięstwie z Kutnem 86:76 i wygranej ŻTS Nowy Dwór z WTK Włocławek 81:55 mogliśmy otworzyć z gospodarzami turnieju butelki z szampanem – powiedział nam grający trener Tura Andrzej Sinielnikow. – Były też śpiewy: Tur! Tur! – dodaje zadowolony szkoleniowiec. Wczoraj bielszczanie, po wycieczce do Trójmiasta, zagrali z ŻTS Nowy Dwór. **(mark)**

Fot. M.Kość

Łukasz Kuczyński (z prawej) to czołowy strzelec zespołu Tura

Orange Ekstraklasa >> Tylko Legia i Wisła liczą się w wyścigu po mistrzostw

„Czarne koszule" odbiły się od dna

Po kolejce rozegranej we wtorek i środę praktycznie jasne stało się, że nikt poza Legią Warszawa i krakowską Wisłą, nie włączy się do walki o mistrzostwo Polski.

Za to więcej kandydatów pozostaje do spadku z Orange Ekstraklasy. Broni nie składa ostatnia Polonia Warszawa. „Czarne Koszule" odbiły się od dna, pokonując w środę rywala w walce o utrzymanie, Górnika Łęczna 1:0, i to na jego boisku.

W sobotę odbędzie się następna kolejka. Najciekawiej zapowiada się spotkanie w Krakowie, gdzie Wisła podejmie Zagłębie Lubin. **(miłk)**

Wyniki

Górnik Łęczna - Polonia Warszawa 0:1 (0:0). Bramka: Arifović 64-karny.
Legia Warszawa - Lech Poznań 3:1 (3:0). Bramki: Ouattara 2, Edson Da Silva 18, Szałachowski 29 dla Legii; Reiss 80 dla Lecha.

Program 25. kolejki (wszystkie mecze w sobotę, 15 kwietnia): Amica Wronki - Arka Gdynia, Lech Poznań - Górnik Łęczna, Pogoń Szczecin - Groclin Dyskobolia, Odra Wodzisław - Cracovia Kraków, Polonia Warszawa - GKS BOT Bełchatów, Wisła Kraków - Zagłębie Lubin, Wisła Płock - Legia Warszawa, Kolporter Korona Kielce - Górnik Zabrze.

Tabela

1. Legia	24	53	40:1
2. Wisła K.	24	49	40:17
3. Amica	24	39	39:24
4. Zagłębie	23	39	39:26
5. Kolporter	23	35	35:26
6. Lech	23	33	35:37
7. Pogoń	23	31	25:27
8. Wisła P.	23	31	28:35
9. Odra	24	29	18:24
10. GKS Bełchatów	24	28	24:29
11. Groclin	23	27	28:34
12. Cracovia	24	27	25:39
13. Arka	24	24	18:25
14. Górnik Ł.	23	23	17:21
15. Górnik Z.	23	23	24:35
16. Polonia	24	19	16:39

DB, BIAL, BPOD, SUW, MAZ, OST

magazyn tydzień

14 kwietnia 2006
piątek
75 (15997)

Fot. B. Mieszewska

Dorośli niekoniecznie, ale dzieci bardzo lubią święta. To całe związane z nimi gorączkowe napięcie i przygotowania. Malowanie jajek, przygotowywanie święconki i czekanie na zajączka. Bo zajączek jakoś tak chyłkiem wkradł się do naszej tradycji. Co innego koszyk ze święconką. Niektóre dzieci twierdzą, że niesienie koszyka ze święconką to jest tak poważna sprawa, że nie można jej powierzyć rodzicom... i nie chcą go oddać. Niespełna czteroletni Patryk rozumie jaką wagę mają święta, jego siostrzyczka Julia mniej. Ale i ona lubi się przyglądać, co w koszyku dzieje się ciekawego. Jakie zwyczaje i symbole wielkanocne znają dzieci, czy wolą na jajach malować potwory czy Jezusy

Święconki za nic nie oddamy

>>4-5

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Święta Wielkanocne nieprzypadkowo wypadają w najbardziej optymistycznej porze roku. Wiosną wszystko budzi się do życia. Cała przyroda daje o sobie znać. Bo oto podniosła się z martwoty zimowej. Powstała na nowo. To dla nas dobry znak. Odnowieni na duchu i ciele obchodzimy te najbardziej optymistyczne ze świat. Święta Zmartwychwstania Pańskiego. I naszego zmartwychwstania. Każdy je pojmuje na swój sposób. Dzieci przyjmują jako coś najbardziej radosnego. Chętnie uczestniczą w sprzątaniu mieszkania i malowaniu jajek. ŚWIĘCONKI ZA NIC NIE ODDAMY rodzicom mówią niektóre, bo to poważna sprawa zanieść koszyk do Kościoła. Jest w tym zapewnieniu powaga i odpowiedzialność, o jaką często nie podejrzewamy maluchów. Dorośli skupiają się na sprzątaniu i przygotowaniach. Niektórzy tak się zapędzają w zapewnieniu bytu, że przekraczają prawo. RYBA DLA LEKARZA staje się celem samym w sobie. Trzeba kłusować, by mieć co wręczyć medykowi, który zajmuje się kimś z naszej rodziny. Czy warto... Może lepiej ubrać się w warstwy ubrania, które oddycha i nie powoduje ANI JEDNEJ KROPLI POTU i iść na spacer albo na rower. Albo popatrzeć w niebo i spróbować przepowiedzieć pogodę. Jak mieszkańcy Kaniuk. Oni wiedzą, jaki będzie rok, wiedzą że WRONA KRACZE NA DESZCZ, a kobieta jest tak zmienna i nieobliczalna jak pogoda. Oby tylko nie było DNI W KTÓRYM PADAŁO ŻABAMI, bo nie będzie wiedzieli, jak to sobie wytłumaczyć. Nawet naukowcy tego nie wiedzą. A okazuje się, że takie sprzeczności z naturą deszcze ryb, żab, lub ptaków mogą się nagle pojawić... Ale nie ma co sobie zawracać tym głowy podczas świąt. Lepiej spędzić czas z rodziną i trochę ze sobą pobyć. Czas przeznaczony dla drugiej osoby to coś, co w dzisiejszych czasach możemy ofiarować najcenniejszego. A tak przy okazji odradzającej się przyrody postanowiliśmy i my się odnowić i przybrać w nowe szaty. Pomarańczowy. Odnowiliśmy szatę graficzną naszej kochanej gazety. Jak teraz jest wiosenna i pełna życia! Odrodzona. Nie do poznania.

Wrona kracze na deszcz

Fot. B. Maleszewska

>> Włodzimierz Naumiuk wie, jaki czeka nas rok. Zresztą w Kaniukach wszyscy przepowiadają pogodę

>>6-7

Ryba dla lekarza

Fot. A. Zgiet

>> Złapani na kłusownictwie twierdzą, że ten szczupak to łapówka dla lekarza. Co z tego, że ryba jest bezwartościowa

>>8

Szpital jak marzenie

Fot. A. Zgiet

>> Serial „Na dobre i na złe" cieszy się niesłabnącym powodzeniem. I nieważne, że lekarze są przesłodzeni

>>12

Dzień, w którym padało żabami

Fot. archiwum

>> Czy to możliwe, żeby zamiast deszczu z nieba spadały ryby albo żaby, czy ptaki? Tak! Tylko jak to wyjaśnić naukowo

>>18

Ani jednej kropli potu

Fot. archiwum

>> Jak ubrać się na rolki, spacer czy rower, by się nie spocić a przyjemnie odpocząć. Odpowiedź...

>>16

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Jarosław Kaczyński bronił w Białymstoku ministra rolnictwa Krzysztofa Jurgiela, twierdząc, że cały atak na niego jest rodzajem gry politycznej. Kaczyński przyjechał na Podlasie w związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Zaznaczył, że w niektórych miejscach w Polsce PiS pójdzie do wyborów w koalicji z innymi ugrupowaniami. Samoobrona pewnie już zaciera ręce, że o nią chodzi.

*Kaczyński odwiedził Białystok we wtorek, a dzień wcześniej premier Kazimierz Marcinkiewicz zawitał do **Łomży**. Tu spotkał się z młodzieżą i zrobił na niej jak najlepsze wrażenie, bo opowiadał o miłości. Premier przybył na zaproszenie bp. Stanisława Stefanka i jak sam wyjaśnił, przyjechał, by się pomodlić. Do Łysych na konkurs palm wielkanocnych nie mógł pojechać, bo chorował. Pewnie Łyse nie wpadły na to, że - by ściągnąć na uroczystość premiera - trzeba poprosić o wstawiennictwo osobę duchowną.*

*W Komendzie Policji w **Suwałkach** powiało grozą. Policjanci uciekają z pracy, odchodząc na wcześniejszą emeryturę. Raporty o wcześniejsze odejście z pracy złożyło już dziewiętnastu funkcjonariuszy. Trudno powiedzieć, czy jest to efekt prokuratorskiego śledztwa w sprawie fikcyjnych stłuczek samochodów czy jakaś inna okoliczność. Fakt pozostaje faktem - uciekają i już. W komendzie pozostanie więc tylko co drugi policjant*

*Złodzieje wykazali się niezwykłą pomysłowością. Ograbili strażaków. W ciągu jednej nocy strażacy ochotnicy z **Szumowa, Kołaków Kościelnych i Rutek** stracili piły do cięcia karoserii samochodowej i zasilające je agregaty. Musiała to być nieźle zorganizowana akcja, bo w ciągu kilku godzin okradziono trzy budynki oddalone od siebie o kilkanaście kilometrów. Czyżby złodzieje doszli do wniosku, że lepiej potrafią pomagać ofiarom wypadków...*

*Agencja Nieruchomości Rolnych wypowiedziała rolnikowi ze **Świdrów Kościelnych** umowę dzierżawy byłego PGR. Dla rolnika taka decyzja to wyrok - zupełne bankructwo gospodarstwa. Rolnik Andrzej Zyskowski wydzierżawił ziemię w drugiej połowie lat 90-tych. Wziął kredyt w wysokości 150 tys. zł i postawił na produkcję mleka. Z trudem spłacał kredyty, ale nie wystarczało na czynsz dzierżawny, więc rosły mu zobowiązania wobec ANR. No i umowa została rozwiązana, bo pracownicy agencji nie przyjęli jego podania o rozłożenie zobowiązania na raty lub częściowe ich umorzenie. I został bez ziemi i z długami.*

Strażacy apelują - jak co roku zresztą - by nie palać traw. I co z tego. Wiosenna plaga się zaczęła. Wszyscy, którym się nie chce usuwać trawy, podpalają ją. I pożar gotowy. Czy to mniej pracy?

kronika wypadków umysłowych

Urbański w okopach

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Jedna przynajmniej rzecz, jeśli chodzi o IV Rzeczypospolitą, jest niezwykle interesująca. Ta, że w Rzeczypospolitej numer Cztery łatwiej będzie można zostać oficerem niż u zarania Polski Ludowej. – Nie matura lecz chęć szczera, zrobi z ciebie oficera – mawiano wtedy i okazuje się, że to hasło obowiązuje do dzisiaj. Co prawda jeszcze nie do końca, ale nie przesadzajmy, nie od razu IV Rzeczypospolitą zbudowano.

Chęć szczerą zostania oficerem posiadł Andrzej minister Urbański, szef kancelarii prezydenckiej, czyli osoba, która właśnie IV Rzeczypospolitą buduje. Problem w tym, że poza chęciami minister nic nie miał. Przepraszam, miał pokaźną tuszę, czyli przynajmniej do części naszej kadry oficerskiej bardzo pasował. Tyle że nasza kadra najpierw zdobyła stopnie oficerskie, a potem się upasła, minister Urbański wręcz odwrotnie.

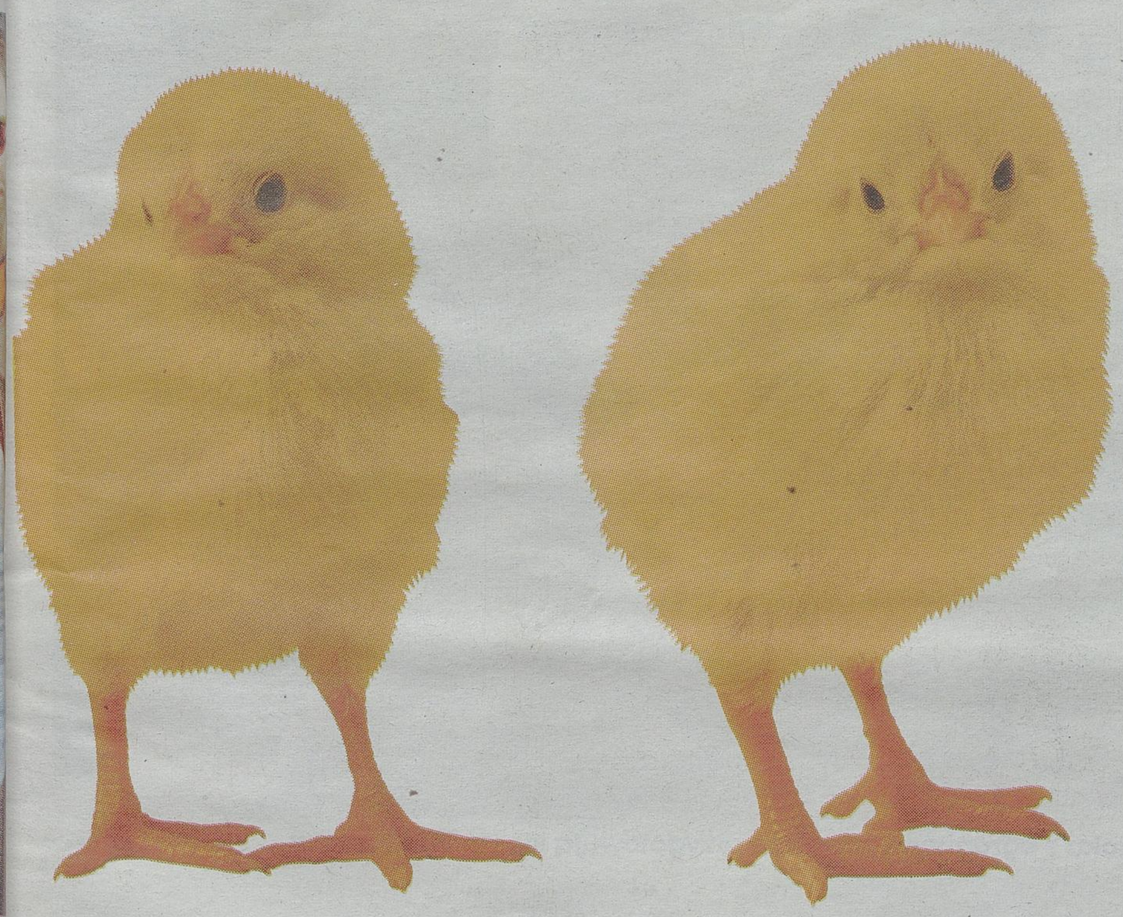

Fot. B. Maleszewska

Był tak gruby, że na żadne ćwiczenia się nie nadawał. A żeby zdobyć stopień oficerski, podchorąży Urbański (taki ma stopień) musiał dziesięć dni ćwiczyć. Tyle że nigdzie się nie mieścił, ani w czołgu, ani w samolocie, ani w łodzi podwodnej, ani nawet w okopie, bo musieliby mu standardowe rowy specjalnie pogłębiać, aby się nie wystawiał na strzał wroga. Poza tym minister skończył już 50 lat, a w tak zaawansowanym wieku poborowych już na ćwiczenia nie biorą, bo o własnych siłach nie są oni w stanie tych okopów opuścić.

Ale wszystko dało się obejść. Urbański zapewnia, że bez jego wiedzy, a my mu wierzymy, bo wiemy przecież, że w IV Rzeczypospolitej wszyscy grubi po pięćdziesiątce będą awansowani bez swojej wiedzy na stopnie oficerskie.

A zatem bez wiedzy ministra ktoś w Sztabie Generalnym (chyba jakiś dywersant) sporządził wniosek o awans. Potem, choć kolejność powinna być odwrotna, poproszono ministra, aby udał się na ćwiczenia. Od razu na ćwiczenia NATO! Kryzys międzynarodowy z tego nie wyniknął, bo ćwiczenia ministra ograniczyły się tylko do tego, że przychodził on rano i podpisywał listę obecności. Przy jego sprawności, był to tak wielki wysiłek, że powinni go od razu awansować na generała. Niestety, ćwiczenia w podpisywaniu listy trwały tylko siedem dni, zamiast wymaganych dziesięciu. Dlatego awansowali ministra tylko na podporucznika.

O tym wszystkim pan Urbański, jak zapewnia, nic nie wiedział. Ani o tym, że ćwiczy w NATO (myślał chyba, że uczestniczy w posiedzeniach rady nadzorczej), ani o tym, że minister obrony Sikorski (Panie wybacz ministrowi, który nie wie, co podpisuje) po ćwiczeniach jego awans podpisał.

Nie wiedział pan Urbański o swoim awansie, bo, jak opowiadał, w ogóle się o niego nie starał. Może wszyscy byśmy mu uwierzyli, gdyby nie pułkownik Andrzej Bargłowicz ze Sztabu Generalnego, ta zakała polskiej armii, który powiedział, że minister Urbański sam, osobiście, na ochotnika zgłosił się na ćwiczenia, żeby uzyskać awans. Po tej wypowiedzi zaraz Urbańskiego zdegradowali do podchorążego, tak, że tylko na darmo się tych list napodpisywał.

I to jest, proszę Państwa, skandal! Bo to przez takie, jak pułkownik Bargłowicz, zakały, nie możemy tej IV Rzeczypospolitej zbudować. Dzięki niemu ciągle tkwimy w Trzeciej, od której, jak wiadomo, nawet komuna była lepsza. Przez takich Bargłowiczów ministrowie prezydenccy nie mogą zostać oficerami. Kto to widział! Co z tego, że z karabinu, z pięciu metrów nie trafiają do krowy?! Co z tego, że na setkę osiągają porażający czas dziesięciu minut na każde pięćdziesiąt metrów?! Co z tego, że nie odróżniają plutonu od armii?! Nic z tego, bo przecież nie to jest istotne. Istotne jest to, że to ministrowie! A ministrowie noszą buławy hetmańskie w tekach!!!

To wszystko się szybko naprawi. Jeśli przez jakieś przeoczenie pułkownik Bargłowicz jeszcze pracuje w Sztabie Generalnym, to już raczej niedługo. W IV Rzeczypospolitej z pewnością już tam pracował nie będzie.

IV Rzeczypospolita nadciąga wielkimi krokami. Ma opaloną w solarium twarz pewnego obywatela, który miesiąc temu nie mógł być wicepremierem, bo był przestępcą. Ale mocniej się opalił, zdjął gumiaki i zaczął w miejscach publicznych unikać treściwych wyrazów na „k". Znak, że przeszedł przemianę duchową. I już się nadaje.

A IV Rzeczypospolita nadciąga już wielkimi krokami. Ma opaloną w solarium twarz pewnego obywatela, który jeszcze miesiąc temu nie mógł być, wedle słów prezydenckich, wicepremierem, bo był przestępcą. Jednak już nim nie jest. Opalił się jeszcze bardziej, zrobił sobie manicure, zdjął gumiaki i zaczął w miejscach publicznych unikać treściwych wyrazów na „k". Chyba musiano uznać, że te znaki oznaczają głęboką przemianę duchową tego obywatela. Również moralną i intelektualną.

Ta przemiana jest tak potwornie głęboka, tak dogłębna, że sięga samego dna. Samego dna polskiej polityki. Na tym dnie stoi prezes Kaczyński i powiada: Jędruś, czekamy na ciebie, panie bracie. IV Rzeczypospolita będzie bowiem takim państwem, w którym będzie obowiązywało hasło: Nie matura lecz chęć szczera zrobi z ciebie wicepremiera.

zawirowania

Cytat nad cytaty

– Nie możemy tylko ścinać kwiatów zła, trzeba się również zająć ogrodnikami – poseł PiS Tadeusz Cymański.

Jak nic będą ścinać ogrodników!

Pięta lumpeninteligencji

Poseł Pięta z PiS nauczycieli, którzy kiedyś należeli do PZPR, nazwał lumpeninteligencją.

Wobec tego wiceprezes katowickiego ZNP Mariusz Herwich powiedział: „Poseł Pięta kształcił się w czasach, gdy wielu nauczycieli należało do PZPR. Widać, że ich trud w jego przypadku poszedł na marne.

Przeciwnie! Na marne nie poszedł. Sądząc po zachowaniu, można nawet powiedzieć, że Pięta jest wychowankiem lumpeninteligencji.

Wassermann po niemiecku

– Ostatnio mój syn, który uczy się niemieckiego, powtarzał sobie różne słówka i w końcu zapytał: Tato, a jak po niemiecku jest łazienka? Bez wahania wypaliłem: Wassermann – Szymon Majewski, gwiazda TVN.

Nieprawda! Wassermann to niemiecka jacuzzi, czyli wanna z hydromasażem.

Dialog telefoniczny

– Czy to pani Renata Beger – pytanie zadane po angielsku przez dziennikarza „Rzeczypospolitej" posłance Samoobrony.

– Nie wiem – Renata Beger, po polsku.

Wystarczy, że Lepper wie.

Dysk Dody

Dodzie wypadł dysk. Nie z odtwarzacza CD, tylko z kręgosłupa.

To jest tragedia największa, bowiem jakiś czas Doda nie będzie mogła pokazywać swoich walorów cielesnych, niestety, nadal będzie śpiewać.

Radny straszniejszy niż pylica

Pracownicy magistratu w Prudniku wystąpili do burmistrza z wnioskiem o dodatek za szkodliwe warunki pracy. Powodem jest kontakt z niektórymi radnymi.

Mówią, że to gorsze od pylicy.

Kradzieże polskie

Andrzej B. z Sernik pod Lublinem ukradł las. Był to las jego brata Tomasza.

Teraz Tomasz zamiast lasu ma wyręb, a jak go wykarczuje, może mieć nawet pole.

Dramat polskiego wróbla

Polskie wróble przeżywają dramat. Jest ich, tak samo jak Polaków, coraz mniej.

Podstawową przyczyną wymierania tych ptaków jest zmniejszająca się liczba koni. Im koni mniej, tym mniej nawozu końskiego. A końskie gówienka to podstawowe źródło pożywienia, z którego czerpią nasze wróble. Jedynym ratunkiem wydaje się być odsunięcie Samoobrony od władzy.

(kk)

Kaniuki >> Mieszkańcy wsi układają prognozy pogody

Wrona kracze na

Wcześnie w tym roku zagrzmiało, i to na goło, zanim drzewa zdążyły się zazielenić, to już susza na pewno w maju będzie! – zapowiadają mieszkańcy Kaniuk. Z obserwacji przyrody – drzew i ptaków – potrafią ułożyć długoterminowe prognozy pogody.

Fot. B. Maleszewska

„Tu, we wsi, wszyscy umieją pogodę przepowiedzieć. Wystarczy każdego jednego chłopa spytać. Tyle że oni chętniej o kobietach będą chcieli rozwiać, bo one tak samo trudne do przewidzenia, jak pogoda."

Włodzimierz Naumiuk od lat zapisuje w zeszycie wszystkie przysłowia o pogodzie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Mokry rok nas czeka, oj mokry – mówi Włodzimierz Naumiuk, wyglądając przez okno swojego warsztatu we wsi Kaniuki. – Skąd to wiem? Wystarczy popatrzeć na drzewa... W tym roku olcha wpierw się rozwinęła, jak brzoza, to i mokry rok będzie. Ale i słonko też latem dobrze poświeci – szybko dodaje, jakby na pocieszenie. – To i panie z miasta będą mogły się na trawce poopalać. Nie będą musiały chodzić do żadnych solariów.

Pan Włodzimierz jest znanym na Podlasiu rzeźbiarzem ludowym, samoukiem. Okna jego warsztatu wychodzą na rozlewiska Narwi. Przed domem rosną olchy i kasztany, nieco niżej, nad samą rzeką, długi rząd wierzb. Wszędzie też, jak okiem sięgnąć, widać drewniane postacie ludzi, świętych, rzecznych rusałek, leśnych skrzatów i różnych zwierząt. Tuż przy płocie stoi drewniany dziadek rozmiaru dorosłego człowieka, przykryty jeszcze po zimie kawałkiem papy, żeby – jak wyjaśnia rzeźbiarz – nie zawilgotniał i nie zniszczał. Nieco dalej majaczy kształt koguta, jakby wyrastający z wielkiego pnia starego, ściętego drzewa. Swoją ostateczną formę przybierze zapewne dopiero wtedy, kiedy na podwórku zrobi się ciepło. Na razie pan Włodzimierz pracuje w warsztacie i tylko przez okno zerka na przelatujące nad Narwią gęsi.

– A na ciepło będziemy musieli jeszcze trochę poczekać – mówi tajemniczo. – Bo w kwietniu, a nawet i w maju to jeszcze i przymrozki będą, a w nocy i śnieżek mały może popadać! W drugiej połowie maja będzie już ładnie, ciepło i słonecznie. Bardzo ładnie będzie! Tyle że susza nas czeka. Wcześnie w tym roku zagrzmiało, i to na goło, zanim się drzewa zdążyły zazielenić, to i na pewn susza już w maju straszna będzie! A potem gorąco bez deszczu i nieurodzaj. Bo jak maj będzie such to i urodzaju nie ma co się spodziewać. Niezłe lat za to będzie: trochę upałów i jak kto lubi, będzie s mógł już w czerwcu poopalać. Słonka na pewn nie zabraknie. Potem będzie trochę chłodniej i m kro, ale jesień znowu przyjdzie piękna i ciepła. I b dzie bardzo dużo grzybów!

Ludzie musieli planować pracę

Pan Włodzimierz, tak jak i wielu mieszkańcó wsi Kaniuki, nie ma większych problemów z prz powiadaniem pogody na najbliższe dni, tygodni a nawet miesiące. Uczył się tego od swoich dziad ków.

– Kiedyś przecież nie było telewizora z prognoz pogody ani radia, z którego ktoś nam powie czy b dzie deszcz czy słonko, a ludzie musieli jakoś pla nować prace w polu: siew i żniwa – wyjaśnia. Dobry rolnik to obserwował kłos, ale ludzie pod glądali też drzewa, zwierzęta i ptaszki i po ich za chowaniach wiedzieli, czy idzie na suszę c na deszcz.

W przyrodzie się pomieszało

Teraz jednak pan Włodzimierz trochę się ma twi, że z roku na rok coraz trudniej przewidzieć p godę. Wszystko się bowiem – jak mówi w przyrodzie pomieszało.

– Tyle chemii jest w powietrzu, zanieczyszcz nia, że już mało kto się rozezna w tej pogodzie wyjaśnia. – Kiedyś można było obserwować, kie bociany przylatują, kiedy zakładają gniazda i j wiadomo było, jakie lato nas czeka, a teraz... rzeźbiarz macha ręką z rezygnacją. – Teraz to j nawet ptaki pochorowały się na jakąś grypę i n chcą latać tak jak kiedyś. To i pogodę trudniej prz widzieć. Bo ptaki chore inaczej się przecież zach wują. Tak jak i człowiek chory inaczej cho i mówi. Aj, wszystko się zmieniło...

Pan Włodzimierz żali się, że w tym roku zim mniej wróbli było widać na podwórku niż w min nych latach. I mniej bocianów do Polski wraca. A za to – jak podkreśla – szybko do nas wrac i od razu zaczynają gniazda zakładać. Tak, jak bały się, że im czasu na odhodowanie młodych z braknie... Rzeźbiarz obserwuje też „rabunek" wiele bocianów kradnie patyczki z gniazd inny ptaków, które jeszcze nie wróciły do kraju.

– Tak, jakby wiedziały, którzy z ich kolegów zd cydowali się zostać w ciepłych krajach – żartu Naumiuk. – Bocianom też się to pogody pomiesz nie z poplątaniem nie podoba.

Mądrości dziadków w zeszycie

– Kiedyś to ludzie, żeby ułatwić sobie życie, p nowali kalendarza i w dni kolejnych juliańskich p tronów obserwowali pogodę – mówi Włodzimie

Podlasie>> Lato nie będzie upalne

deszcz Ludzie, bierzcie urlop w maju!

„Na Świętego Hieronima przyjdzie zima lub jej ni ma" – to jedyne ludowe przysłowie, które się sprawdza w kwestii pogody – śmieje się białostocki meteorolog Maciej Maciejewski.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Naumiuk i sięga na półkę po gruby zeszyt pełen ludowych przysłów. – Na przykład jak na Jakowa, 13 maja, będzie ciepły wieczór i gwiaździsta noc, to lato będzie upalne, a jak na Sidora, 27 maja, będzie zimno, to znaczy, że i całe lato będzie chłodne.

Zeszyt Naumiuka pełen jest karteczek z ludowymi prawdami, które pomagały chłopom w planowaniu prac polowych. „Nie siej pszenicy dopóki nie zobaczysz pączków na dębie", „Jak żaba kumka to już owies można siać", „W dniu patronki Ireny, 29 kwietnia, już można szykować kapustę na rozsadę", a „jak 13 czerwca przyjdzie Jeremiej, to nic już nie siej" – rzeźbiarza czyta kolejne porady. – „Jak w maju nie popada deszcz, to i lato będzie suche i nieurodzajne".

– Tu we wsi wszyscy umieją pogodę przepowiedzieć – mówi Naumiuk. – Wystarczy każdego jednego chłopa spytać, co siedzi na ławce przed domem. Tyle że oni może chętniej o kobietach będą chcieli rozmawiać niż o pogodzie, bo jedno i drugie tak samo trudne do przewidzenia... – żartuje.

W Kaniukach tylko pogoda się zmienia

Na ławce przed sąsiednim domem siedzi kilku mężczyzn. Rozmawiają o... pogodzie.

– A o czym tu innym rozmawiać, jak w Kaniukach tylko pogoda się zmienia, nic innego – wyjaśniają, śmiejąc się. – A jakie lato będzie? Ładne będzie, nie ma co! Na słonko trzeba się szykować. W czerwcu kilka dni upału się trafi, a w sierpniu przyjdzie deszcz, ale ogólnie ładnie będzie.

Panowie znają wiele ludowych przysłów, pomagających w przepowiadaniu pogody.

– Moja ciotka zawsze mówi, że jak na imieniny Anny chłodny poranek, to idzie mroźna zima – mówi najmłodszy z nich. – A jak zimą często były nawałnice, to latem mocno powieje.

I po chwili namysłu dodaje: „Gdy na Chreszczenie (19 stycznia) jest mróz i dzień jasny, to lato będzie suche". „A jak na Joachima (2 lutego) w południe mocne słonko świeci, to i wiosna wcześnie przyjdzie". A w tym roku na Joachima aż ciemno na podwórku od chmur było i na wiosnę przez to długo przyszło nam czekać.

Trzeci mężczyzna, w szarym berecie, pokazuje na niebo.

– A ja to wolę ptaki obserwować, one wszystko o pogodzie powiedzą – mówi. – Już kilka dni gęsi w dużych kluczach lecą, a to znaczy, że jeszcze trochę na ciepłe dni przyjdzie nam poczekać. Ptaki wszystko wiedzą!

O tym, że jak jaskółki nisko latają to zbliża się deszcz, wie też wielu ludzi.

– Ale deszcz to nie tylko jaskółki, ale i sroki mogą przepowiadać – dodaje mieszkająca kilka domów dalej żona sołtysa – Anna Naumiuk. – I wrony też na deszcz kraczą.

– A jeśli się na gromnicy kogut napije wodzicy, to na Jurija wół się naje trawicy – uzupełnia sołtys, Grzegorz Naumiuk. – Tak powiadali starzy ludzie we wsi i ta prawda się w życiu sprawdza. Bo znaczy, że jak w gromniczne święto, 15 lutego, będzie odwilż, to na imieniny Jerzego, 6 maja, wyrośnie już piękna trawa. W tym roku zielonej trawy na początku maja na pewno nie będzie, bo w gromnicę nie odwilż tylko mrozy straszne były!

Sołtys przypomina sobie jeszcze kilka przysłów, na podstawie których wieś przepowiada pogodę i planuje prace w polu: „Jak na Jurija rosa, to nie będzie owsa", „Jak na wiązie dużo nasienia, to będzie urodzaj na ziemniaki", „Jak śnieg na Kuciu, grzyby na leta".

– O właśnie! To w tym roku dużo grzybów będzie, bo w wigilię mieliśmy dużo śniegu – wykrzykuje sołtysowa. – Tyle że my mamy wigilię 6 stycznia, bo nasz kalendarz juliański. My pogodę po takich mądrościach przepowiadamy, ale i wszystkie prognozy pogody w telewizorze też oglądamy! Tylko że one rzadziej się sprawdzają, niż nasze powiedzenia...

– A bo i w tej pogodzie ostatnimi laty to się namieszało, tak jak i w ludziach i w polskim rządzie – kwituje rzeźbiarza Naumiuk.

Czerwiec będzie bardzo ciepły, a lipiec i sierpień chłodniejsze niż zazwyczaj – zapowiadają białostoccy synoptycy. Jednak jak brać urlop, to w maju, bo czeka nas cudowny miesiąc! Ładne, bo wiosenne będą też dwa dni świąt wielkanocnych, ale po świętach znowu czeka nas kilka dni ochłodzenia. Prawdziwy oddech wiosny poczujemy zaś po 20 kwietnia – będzie sucho i słonecznie!

– Coraz trudniej stawia się prognozy długoterminowe, bo klimat nam się zmienia – mówi Maciej Maciejewski, białostocki meteorolog. – Dlatego też nie wierzyłbym tym wszystkim ludowym przysłowiom przepowiadającym pogodę, bo one oparte są na obserwacjach naszych pradziadków, które już są nieaktualne. My mamy takie przysłowie, że „Na świętego Hironima przyjdzie zima lub jej ni ma". I takie zawsze się sprawdzi!

A kiedy możemy liczyć na kolejne upalne lato? Zdaniem synoptyków, przyroda upodobała sobie cykle 10-letnie, czego dowodem może być fakt, że w 1996 r. mieliśmy srogą i długą zimę, a tegoroczna też nam się dała we znaki, bo pożegnaliśmy ją dopiero niedawno. Idąc tym tropem, kolejnego upalnego lata możemy spodziewać się dopiero w roku 2011, bo całe wakacje `2001 były bardzo ciepłe.

– Jedyna prawda ludowa, która zawsze się sprawdza, to „zimni ogrodnicy" Pankracy, Serwacy i Bonifacy (12, 13 i 14 maja) oraz „zimna Zośka" (15 maja), bo w tym czasie mamy stałe wtargnięcia chłodu ze Skandynawii – dodaje Maciej Maciejewski. – A swoją drogą, ludowe przysłowia to fajna zabawa!

reklama

Limitowana seria CONFORT PLUS

ABS, klimatyzacja, centralny zamek i elektryczne szyby tak tanio?!

To naprawdę niezwykła okazja. Zobacz, ile możesz zaoszczędzić, wybierając solidny samochód dostawczy z bogatym wyposażeniem – limitowaną serię CONFORT PLUS. Pospiesz się, bo ktoś Cię wyprzedzi.

CITROËN Jumper CONFORT PLUS oszczędzasz do 23 570 zł

CITROËN Berlingo Van CONFORT PLUS oszczędzasz 15 400 zł

Sprawdź też ofertę na pozostałe modele z homologacją ciężarową

CITROËN Berlingo Top 2/5 miejsc rabat 12 000 zł

CITROËN C3 Van rabat 5000 zł

CITROËN C2 Van rabat 5000 zł

A46 2308 gwbo

BIAŁYSTOK
MOTOZBYT
ul. Poleska 61
tel. 0 85 664 70 11/14
tel./fax 0 85 664 70 13

EŁK
TRANS-AUTO
ul. Łukasiewicza 1
tel. 0 87 621 58 30

Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorących udział w promocji. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2006, zamówionych od 01.04. do 30.04.2006 r. Liczba samochodów, modeli i wersji objętych ofertą jest ograniczona. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

CITROËN poleca TOTAL · CITROËN Assistance 24h · CITROËN Kredyt · CITROËN Leasing · www.citroen.pl

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

Kurowo >> Kłusownicy polują na szczupaka, a policjanci na kłusowników

Ryba dla lekarza

Kłusuję, bo szczupak jest mi potrzebny dla lekarza. Moja żona leży w szpitalu – mówi mężczyzna złapany na gorącym uczynku nielegalnego połowu ryb. Obowiązuje okres ochronny na szczupaka, który właśnie rozpoczął tarło. Policjanci wiedzą, że mieszkańcy nadnarwiańskich wiosek wyruszają wtedy z sieciami na rzekę.

Fot. A. zgjet

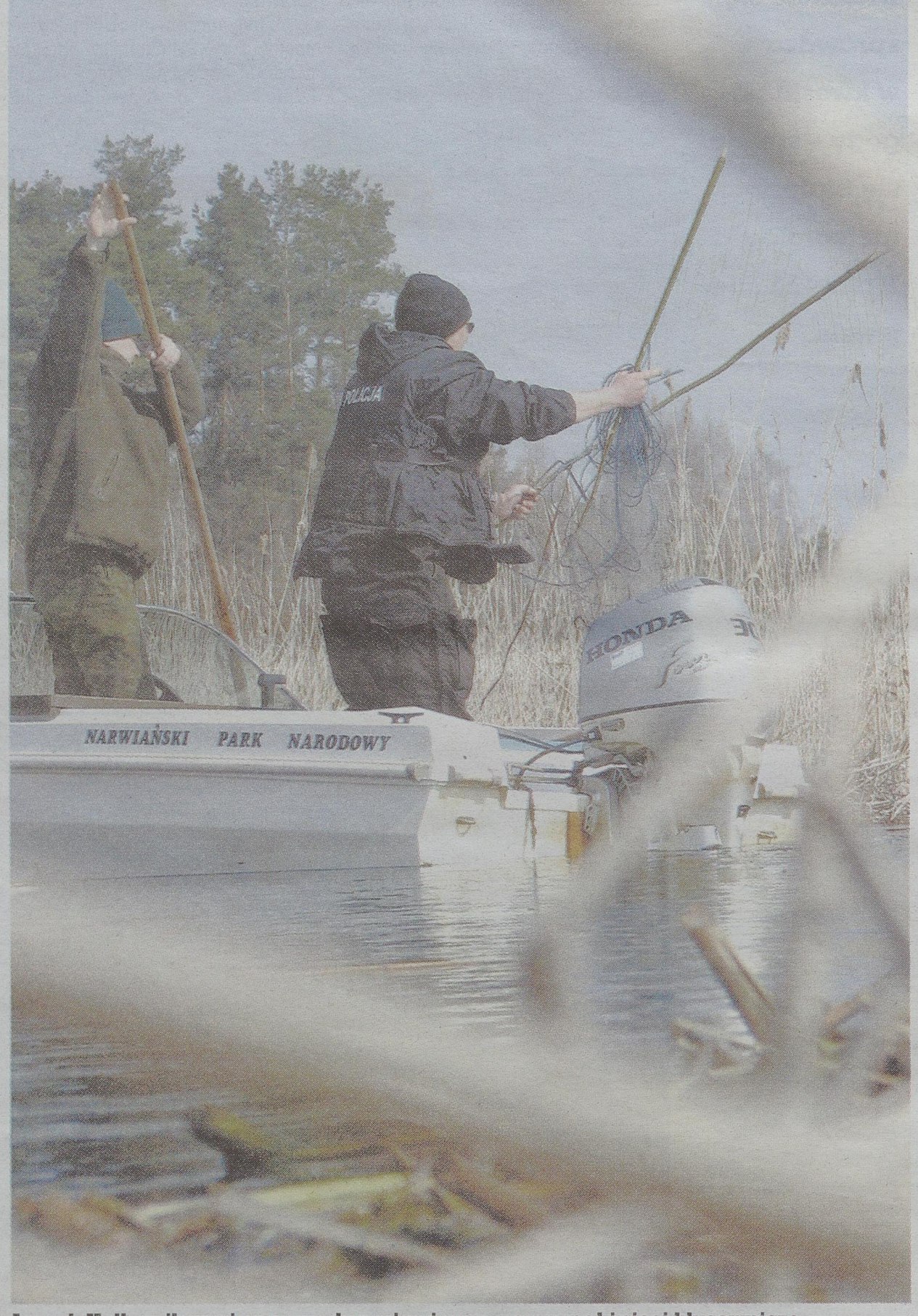

Leszek Kulhawik wyciąga z wody zastawione na szczupaki sieci kłusownicze.

Kłusownicy podbierają bobrom pogryzione kije i wbijają je w dno Narwi. Do nich przymocowują sieci. Ktoś, kto widzi kije myśli, że należą do bobrów.

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Nie wiem, ile w tym prawdy, ale co drugi schwytany przez nas kłusownik twierdzi, ze potrzebuje szczupaków na „dowody wdzięczności" dla lekarzy – mówi Krzysztof Pawłowicz z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, który ściga kłusowników od kilkunastu lat. – A przecież ryba w okresie tarła nie ma walorów smakowych ani wartości odżywczych, bo energię zużyła na „produkcję" ikry.

W miniony weekend policjanci razem ze strażnikami z Narwiańskiego Parku Narodowego oraz członkami Związku Wędkarskiego zorganizowali akcję wymierzoną w kłusowników. W okresie tarła szczupaki płyną pod prąd w górę rzeki. „Wychodzą" na płycizny, w których składają ikrę. Są zmęczone, oszołomione. Stanowią łatwy cel.

Nadnarwiańskie wsie Bokiny, Izbiszcze i Kruszewo słyną z tego, że tradycje kłusownicze przekazywane są tu z ojca na syna. Coraz częściej kłusują też na Narwi mieszkańcy miast.

Wypływamy z przystani w Kurowie policyjną motorówką. Co kilkaset metrów na brzegu widać wędkarzy. Policjanci proszą o karty wędkarskie, dowody rejestracji łodzi. Nie wszystkie dokumenty są w porządku. Jeden z wędkarzy ma łódkę zarejestrowaną w... nieistniejącym od ponad 7 lat woj. łomżyńskim.

Komendant straży parkowej Andrzej Bielonko zna starorzecza Narwi niemal jak przysłowiową własną kieszeń. A nie jest to łatwe. Narwiański Park Narodowy obejmuje swym zasięgiem 45 km głównego koryta rzeki – od Suraża do Rzędzian. Ale gdy policzy się wszystkie odnogi rzeki, które odchodzą na boki, żeby po kilkuset metrach lub po kilku kilometrach znów do niej powrócić, rzeki jest już... 200 km! I właśnie w tych zakamarkach starorzeczach, kłusownicy najczęściej zastawia sieci.

– Wybierają trudno dostępne dla człowie miejsca, które leżą na trasach przepływu ryb – m wi Andrzej Bielonko. – Nie lubią tracić sieci, bo „profesjonalne" są dość drogie: u wiejskich prod centów trzeba zapłacić za nie po kilkadziesiąt z tych. Dlatego coraz częściej używają sie kupionych na bazarach u „turystów" zza wscho niej granicy, bo kosztują zaledwie 20-30 zł.

Zgodnie z przepisami nie wolno posiadać a handlować sieciami rybackimi bez pozwolen Bywa, że mieszkańcy nadnarwiańskich wios zapominają o tym i suszą swoje sieci na... płota lub otwartych drzwiach garażowych. Na tere parku żyje ponad 400 bobrów. W wielu mi scach z wody wystają żeremia, czyli legowis bobra oraz ogołocone z kory kikuty drzew nadgryzione kije. Kłusownicy podkradają b brom kije. Wbijają je w dno Narwi i przymoc wują do nich sieci i żaki. Kij wygląda, jak pozostawiły go tam zwierzęta. Dopływa w okolice wsi Izbiszcze, gdzie inny patrol natra na dwie pułapki na ryby.

Sierżant sztabowy Leszek Kulhawik i strażn Janusz Sidorowicz wyciągają z wody najpierw z loną bazarową sieć, a potem potężnych rozmiaro żak. I jedno, i drugie, jest puste.

– Najwyraźniej właściciel tych sieci był tu n dawno i je opróżnił, bo inaczej pełne byłyby ryb ocenia Krzysztof Pawłowicz.

Sieci lądują na dnie motorówki. Właściciela czej nie da się ustalić. Podążamy dalej starorzec mi wypatrując osób, które polują na szczupa Patrole poruszające się po lądzie kontrolują bag niki samochodów przejeżdżających w pobliżu. wa, że „mieszczuchy" zwabione tarłem rybie drapieżnika przyjeżdżają nad Narew z agregata prądotwórczymi. Porażają prądem ryby, które w pływają na powierzchnię brzuchami do góry. Pr zabija nie tylko duże, ale i te najmniejsze ryby, k re prześlizgnęłyby się przez oczka sieci i żaków.

Gdy zmierzamy motorówką z powrote w stronę Kurowa, dociera do nas informacja o trzymaniu kłusownika na jazie na Nar w Rzędzianach. 50-letni mężczyzna łowił szcz paki używając szarpaka. Szarpak jest to kawa kija z długim sznurkiem, na końcu którego zn duje się pokaźnych rozmiarów kotwica włas roboty z ciężarkiem.

– Mężczyzna stał na jazie i zarzucał kotwic mówi Franciszek Pilcicki, komendant Społecz Straży Rybackiej, uczestniczący w akcji. – Wyb dogodne miejsce: szczupaki płynęły w górę rz ale nie były w stanie przedostać się na drugą st nę jazu przez spiętrzoną wodę. Dlatego w t miejscu jest ich dużo. Ryb przy sobie nie miał. Sa ślady samochodu. Przypuszczam, że ktoś odeb już rybę.

Za pazuchą mężczyzna ma zapasowe kotwi wykonane ze śrub, prętów i drutu. Policjanci bierają go do komisariatu w Choroszczy, gd podczas przesłuchania stawiają mu zarzuty. Po kończeniu postępowania stanie przed sądem.

– I to już chyba nie pierwszy raz – mówią p cjanci. – Znamy dobrze tego pana ...

Na Wielkanoc polecę do Rzymu

Z Michałem Bajorem rozmawia Mirosław R. Derewońko

Michał Bajor urodził się w 1957 roku. Dzieciństwo i młodość spędził w Opolu. Tata był aktorem w teatrze lalek, mama – nauczycielką. Jako trzynastolatek debiutował w 1970 r. w eliminacjach do Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej...

Fot. B. Maleszewska

▲ Najlepszy aktor wśród piosenkarzy i najlepszy piosenkarz wśród aktorów po ponad pięciu latach znów wystąpił w Łomży. Jakie to miasto?

– Ja znam Łomżę, znam! W 32-letniej karierze występowałem tu cztery czy pięć razy. Tak urokliwe miasteczka trzeba troszkę zwiedzić. Stary Rynek, ciche uliczki wokół i wiekowa katedra... Hania Bielicka była związana z Łomżą! Utalentowana łomżynianka i warszawianka w pięknych kapeluszach. Bardzo dużo wywiadów z Nią czytałem ostatnio i miło mi było, że podkreśla, skąd pochodzi, a ja podążam jej śladem. Miałem przyjemność mieszkać z Nią w jednym domu, gdy występowaliśmy razem na jubileuszowych koncertach Operetki Poznańskiej. Panią Hankę zaproszono jako, oczywiście, główną gwiazdę wieczoru i nas, Jej młodsze koleżanki i kolegów. Niezapomniane spotkanie, bo Pani Hania była niezwykle, niezwykle rubaszna, dowcipna i bardzo koleżeńska. Zawsze była w kapeluszu... A Łomża? Jest zielona, zielona, zielona...

▲ Urodził się Pan trzynastego. „Wszystko zdarzyć się może"?

– Nie, nie, nie! Moja trzynastka nie jest pechowa. Odwrotnie: to moja najszczęśliwsza liczba!

▲ Jest Pan spod znaku Bliźniąt. Ma Pan dwoistą naturę?

– Pewnie tak. Bliźnięta szukają w życiu różnych dróg i zawodowo, i prywatnie, więc przypuszczam, że na pewno jest nas dwóch.

▲ „Współczesna" ma już kolor pomarańczowy, ale ofiarowuję Panu ostatnią filiżankę z żółto-czarnego serwisu z Łomży. Lubi Pan pomarańcze?

– Taaak!

▲ Kolekcjonuje Pan filiżanki?

– Tak bym nie powiedział, ale bardzo dużo dostaję od przyjaciół, począwszy od Danuty Rinn aż po Piotra Rubika („nadworny" kompozytor Michała Bajora i, m.in., Rafała Kmity z Teatru Stu w Krakowie – przyp. MRD). Ale filiżanka „Współczesnej" jest bardzo piękna! Mimo zmiany koloru! Powiem Panu szczerze, że ani na koncertach, ani na co dzień nie chodzę w pomarańczowych barwach. Wolę pastelowe granaty i brązy.

▲ Hanka Bielicka miała szczęśliwe dzieciństwo w Łomży, Pan – w Opolu. Dorastał Pan wśród artystów, za kulisami teatru i w atmosferze festiwali.

– Festiwale opolskie bardzo się zmieniły. Garderoby się zmieniły... Kiedy byłem debiutującym chłopakiem, była jakaś jedna czy dwie garderóbki. Wtedy to rzeczywiście było święto polskiej piosenki. W tej chwili to jest moloch. Stworzono wiele, wiele garderób, w których i tak wszyscy artyści się kiszą. Festiwal stał się takim iluminacyjnym, takim... trochę folwarkiem próżności, jak patrzę na to z boku. To już nie jest ta atmosfera co kiedyś.

▲ Jak Pan spędzi Wielkanoc?

– Polecę do Rzymu razem z 81-letnim tatą. Klękniemy razem u grobu Jana Pawła II.

▲ Dziękuję za rozmowę.

reklama

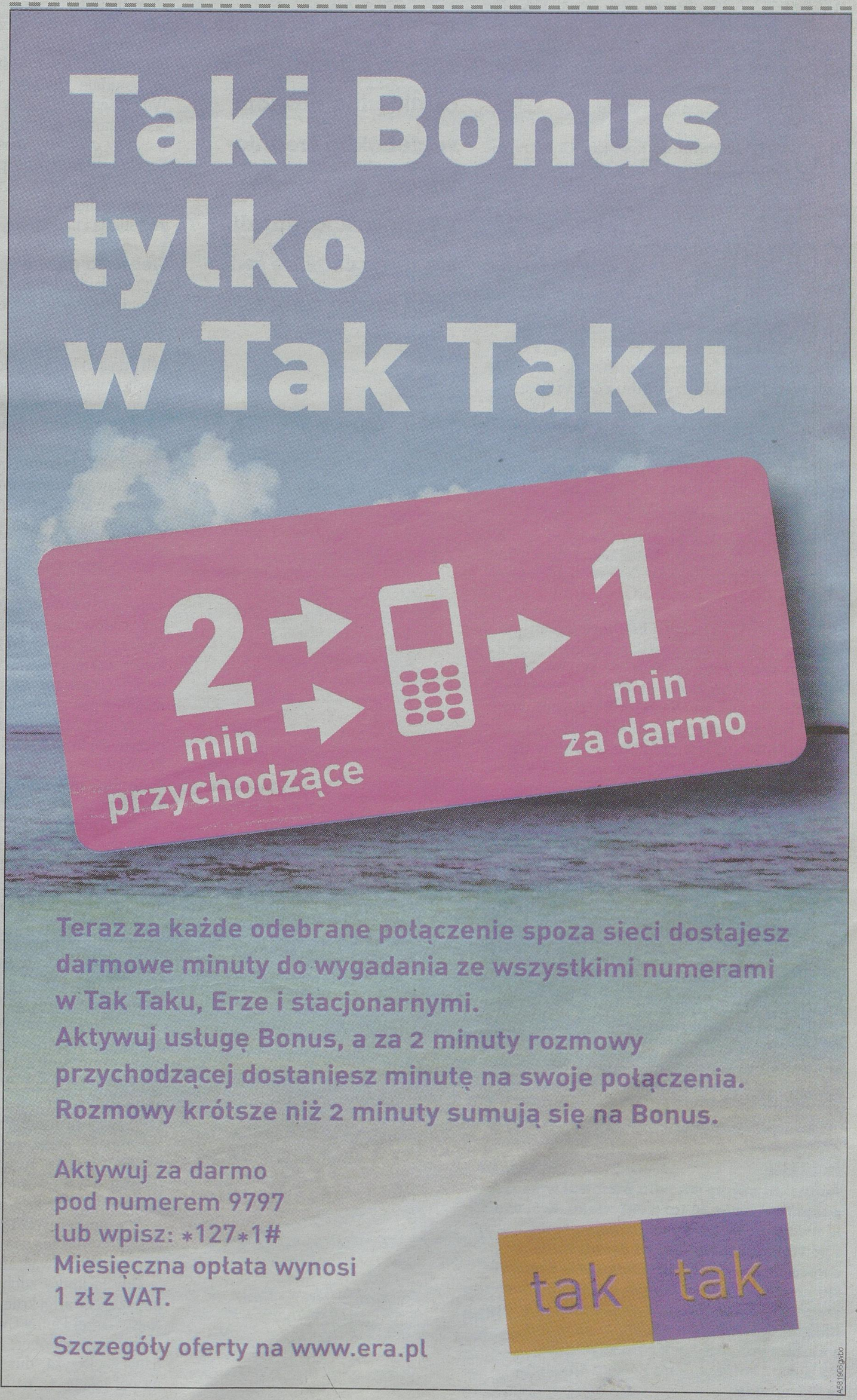

Zdarzyło się >>

1865 **14 kwietnia** aktor John Wilkes Booth postrzelił w Teatrze Forda w Waszyngtonie prezydenta USA Abrahama Lincolna, który zmarł następnego dnia.

1970 **15 kwietnia** w Tokio japońska firma Canon Business Machines zaprezentowała pierwszy podręczny kalkulator elektroniczny. Urządzenie o nazwie Pocketronic poza obliczeniami wykonywało wydruki przeprowadzonych operacji na papierze termicznym.

1945 **16 kwietnia** na odcinku od ujścia Odry do Nysy Łużyckiej ruszyła wielka ofensywa Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, która mimo zaciętego oporu Niemców na Wzgórzach Seelowskich i pod Budziszynem zakończyła się zdobyciem Berlina dwa tygodnie później.

1794 **17 kwietnia** podczas świąt wielkanocnych na ulicach Warszawy rozgorzały walki powstańców z wojskami rosyjskimi. Garnizon carski został kompletnie zaskoczony i już po dwóch dniach walk stolica była wolna od wojsk Katarzyny II. Sławę zyskał wtedy warszawski szewc Jan Kiliński, który ujawnił swój samorodny talent dowódczy, umiejętnie kierując rebeliantami.

1025 **18 kwietnia** Bolesław Chrobry został koronowany na pierwszego króla Polski. Władca zmarł kilka miesięcy później, a jego następcą został Mieszko II.

2005 **19 kwietnia** kardynał Joseph Ratzinger został wybrany na papieża. Przyjął imię Benedykt XVI.

1992 **20 kwietnia** 72 tysiące fanów na stadionie Wembley i ponad miliard telewidzów na całym świecie oddało hołd Freddiemu Mercury'emu podczas największego koncertu od czasu Live Aid. Wśród gwiazd tej charytatywnej imprezy znaleźli się: Taylor, Deacon, Metallica, Extreme, Guns N'Roses, Def Leppard, Annie Lennox, U2, Robert Plant, Elton John oraz George Michael. Dochód w całości przeznaczono na walkę z AIDS.

Anegdota historyczna >>

Gdy w roku 1752 August III z wielce licznym pocztem panów niemieckich i naszych jechał na polowanie przez Podlasie do Białowieży, a ludzie z wiosek, którzy nigdy w życiu żadnego króla nie widzieli, wybiegali przypatrywać się na gościniec brański, obserwowałem jako król jegomość spał w głębi swojej karety (bo miał substancyją tuczną i snu wiele potrzebował), a przez okno wyglądał jeno wielki jego pies, buldogiem zwany, co widząc baby i dzieci i biorąc buldoga za króla, dziwowali się niezmiernie, że z wejrzenia taki do psa podobny.

Karol Żera „Fraszki i opowiadania"

August III zwany Grubym panował w Rzeczypospolitej przez 30 lat XVIII wieku. Król wiele uwagi poświęcał wystawnemu życiu i powiększaniu bogactwa drezdeńskiego dworu. W Polsce bywał rzadko. Nie nauczył się nigdy języka polskiego, ani łaciny powszechnie tu używanej. W swej polityce zagranicznej opierał się na Rosji. Jego jedną z ulubionych rozrywek było strzelanie do psów i kotów z okna Pałacu Saskiego w Warszawie.

Relikwie >> Król Ludwik Święty za 20 tys. funtów w srebrze kupił koronę

Gdzie prawdziwy

Szczątków Prawdziwego Krzyża doliczono się ponad tysiąc. Posiadaniem gwoździ, którymi w dniu swojej męki przebity był Chrystus chlubią się 33 świątynie. Autentyczności tych relikwii nie sposób ustalić, ich początki giną bowiem w głębokim średniowieczu, gdy ludzie z żarliwością starali się mieć cząstkę świętości blisko siebie.

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Święty Wojciech ma dwie głowy. Ciało tego praskiego biskupa, który prowadził misję chrystianizacyjną w Prusiech i tam został zamordowany odkupił od pogan Bolesław Chrobry. Przekazy źródłowe mówią, że za zwłoki zapłacił tyle złota, ile ważyły. Chrobry nie w ciemię był bity, wiedział bowiem, że na ciele tego męczennika będzie mógł zbudować polską diecezję, niezależną od kościoła niemieckiego, co mu się zresztą znakomicie udało. Wojciecha kanonizowano w tempie iście ekspresowym, bo już dwa lata po śmierci. Jego relikwie trafiły do katedry gnieźnieńskiej, siedziby nowego biskupstwa. Problemy z doczesnymi szczątkami Wojciecha zaczęły się, gdy w 1039 roku na Polskę napadli Czesi i złupili ją bez litości. Wśród trofeów uwiezionych na południe znalazło się też ciało męczennika. Tymczasem, gdy Polacy otrząsnęli się już po najeździe i ogarnęli zgliszcza, stwierdzili, że czaszka biskupa w cudowny sposób pozostała w Gnieźnie. Czechów to jednak nie przekonało. Problem, mimo że liczy sobie blisko tysiąc lat, do dziś nie został rozstrzygnięty, a relikwie świętego Wojciecha czczone są i nad Wartą, i nad Wełtawą.

Srebro za gąbkę

Oddawanie hołdu doczesnym szczątkom męczenników, czy też przedmiotom z nimi związanym, było normą wypływającą z dziwacznej dziś dla nas duchowości średniowiecza. Zalęknieni ludeczkowie byli przekonani, że bycie blisko relikwii zapewni im poparcie niebios i uchroni ich przed okrucieństwami świata. Stąd popyt na owe przedmioty rodził niespotykaną podaż i prawdziwy wolny rynek, zaś wprawni handlarze świętym towarem przeliczali srebrne funty i złote bizanty. Swoistym rekordzistą w dziedzinie inwestowania w relikwie okazał się Ludwik IX Święty, władca Francji. Nabył od swego kolegi po monarszym fachu z Konstantynopola koronę cierniową, większą część Krzyża świętego, gąbkę z octem, który podawano jakoby Jezusowi wiszącemu na krzyżu, ręcznik, którym Zbawiciel wycierał stopy apostołów. W zbiorze nie zabrakło nawet takich cudów jak chociażby różdżka Mojżesza. Ludwik stał się uboższy o kilkadziesiąt tysięcy funtów, kwotę, za którą można było wtedy wystawić nielichą armię. Uznawany za świętego już za życia, sam mógłby z pewnością dorabiać w tej branży, bowiem prosty lud z szaleństwem w oczach wydzierał sobie niczym najdroższy skarb ziemię, na której na chwilę przysiadał ów król.

To i tak niewiele w zestawieniu z przypadkiem podawanym przez Grzegorza z Tours, który pisze: „Ledwo zmarł pustelnik Lupicynus, zaraz podarto na strzępy jego przyodziewek i spierano się o resztki jego krwawych plwocin na ścianach. Ci, którym ich zabrakło, pocieszali się wodą, którą pijał eremita, a która zachowała przez to cudowne właściwości".

Tyle relikwii opisać nie zdołam

Co do Prawdziwego Krzyża – jego losy da się prześledzić z dużym prawdopodobieństwem, przynajmniej do pewnego momentu. Według tradycji, odnalazła go święta Helena, matka Konstantyna Wielkiego, podczas swojej pielgrzymki do Palestyny. Ze zmiennymi kolejami, trafiając na kilkanaście lat w ręce pogańskich Persów, relikwia dotrwała w Jerozolimie do czasu, gdy w roku 1099 podbili ją krzyżowcy. Ci uczynili z Krzyża najcenniejszy skarb założonego przez siebie królestwa. Zemścił się na nich jednak zwyczaj niesienia tej świętości do boju, dla podtrzymania ducha wśród rycerstwa. W 1187 roku ich armia został pobita, a Krzyż trafił w ręce niewiernych. Ponoć sam Saladyn wlókł relikwię przywiązaną do ogona swojego konia. Tu ślad powinien się urwać, ale...

Gdy łacinnicy zdobyli i złupili Konstantynopol podczas czwartej krucjaty, w samym tylko kościele Najświętszej Panny Gwiazdy Przewodniej znaleźli (jak to zapisał Robert z Clari): „dwa kawałki Prawdziwego Krzyża, duże jak męska noga, a długie na pół łokcia. (...) I jeszcze suknię Matki Boskiej i głowę wielmożnego świętego Jana Chrzciciela i tyle innych bogatych relikwii, że ich opisać nie zdołam". Wszystko wskazywało więc na to, że już wtedy szczątków Krzyża namnożyło się po świecie.

Poza wyżej wymienionymi, relikwie miały jeszcze jeden niezaprzeczalny plus: dzięki nim można było zmazać karę za grzechy. I tak książę-elektor saski Fryderyk Mądry miał w 1520 roku 18.970 relikwii, zaś ich pobożne nawiedzenie pozwalało mu uzyskać łącznie – jak ktoś wówczas wyliczył – 1.902.202 lata, 1.915.983 kwadrageny (czyli okresy czterodniowe) i 270 dni odpustu.

Takie podejście do tematu stało się jedną z przyczyn wystąpienia Marcina Lutra i wybuchu reformacji.

– Dziś Kościół odnosi się z szacunkiem do szczątków świętych – mówi ks. Zdzisław Karabowicz, rzecznik Białostockiej Kurii Metropolitalnej. – Nie wiem, czy istnieje spis relikwii w diecezji, jednak jest ich sporo, praktycznie w każdej parafii.

– Rzeczywiście, kiedyś kościoły starały się mieć przynajmniej jedną relikwię, jednak z czasem kult ten podupadł. Obecnie Kościół katolicki raczej wstydliwie podchodzi do tej sprawy – dodaje Piotr Guzowski, historyk z Uniwersytetu w Białymstoku zajmujący się średniowieczem.

cierniową

krzyż

Kapiący od złota i szlachetnych kamieni relikwiarz świętej Fides w Conques (w drodze do Compostelli) przyciągał w średniowieczu tłumy rozmodlonych pielgrzymów

„Ledwo zmarł pustelnik Lupicynus, zaraz podarto na strzępy jego przyodziewek i spierano się o resztki jego krwawych plwocin".

Podlaskie świątynie >> Serce króla ukryte w knyszyńskim kościele

Otworzy ten, kto zamknął

Knyszyńscy historycy są prawie pewni, że serce Zygmunta Augusta jest ukryte w podziemiach kościoła pw. Świętego Jana i Ewangelistów w Knyszynie. Wejścia do krypty strzeże klątwa budowniczych świątyni: „Ten kto zamknął, ten otworzy".

Tablica z królewskiego sarkofagu jest elementem kościelnego muru w Krypnie

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Pierwszy murowany kościół w Knyszynie ufundował i uposażył parafię w 1520 r. wojewoda wileński Mikołaj Radziwiłł. Kościół był konsekrowany 21 marca 1601 r. Strawioną w 1710 r. przez pożar świątynię odbudowano 12 lat później. Jej rozbudowy do stanu dzisiejszego dokonano w 1902 r.

Historię świątyni opisał Alfred Ignatowicz, nieżyjący już dziekan, proboszcz knyszyńskiej parafii. Ten historyk-amator dotarł do dokumentów aż z 1253 r., do czasów, gdy papież Innocenty IV przyznał pogańskie Podlasie Bolesławowi V Wstydliwemu z poleceniem krzewienia chrześcijaństwa na tych terenach.

„Prawdopodobnie już wtedy w leśnej osadzie nad rzeczką Jaskranką wzniesiono pierwszy drewniany kościół. Ksiądz dziekan Jerzy Żamejć opatrzył owe wydarzenie datą 1264 r. Gdyby okazało się to prawdą, to początki chrześcijaństwa na Podlasiu należałoby przesunąć w czasie o prawie dwa wieki" – pisze ksiądz Ignatowicz.

Proboszcz dokładnie opisał też ostatnie dni ostatniego z Jagiellonów, króla Zygmunta Augusta, który właśnie w Knyszynie zakończył swoje życie. „Na rynku knyszyńskim znajdował się sarkofag z sercem królewskim. Dzisiaj nie pozostało nic ani z tego sarkofagu, ani z Zamku Myśliwskiego" – twierdzi Ignatowicz.

Tezę zmarłego proboszcza potwierdza Henryk Stasiewicz, autor książki o historii Knyszyna.

– Nasz król jest pochowany na Wawelu, ale jego serce pozostało w Knyszynie. Kamienny sarkofag stał w centrum miasta jeszcze w 1771 r. Ów sarkofag przeniesiono później do kościoła, który też stał w rynku. Marmurowy pomnik z sercem króla służył wtedy za ołtarz. Wszystko wskazuje na to, że królewskie serce przeniesiono później do kościoła, który był poprzednikiem współczesnej świątyni. Kryją je drzwi (teraz zamurowane) do krypty, na których był ponoć napis: „Ten kto zamknął, ten otworzy" – opowiada Stasiewicz.

Knyszynianie święcie wierzą w te opowieści. Tymczasem jedną z części królewskiego sarkofagu odkryliśmy w pobliskim Krypnie. Kamienna tablica z wyraźnym napisem jest wmurowana w przykościelny mur Sanktuarium Maryjnego. ▲

Fotka z dna szuflady >>

Miałem ogiera. Na zdjęciu wujko mój, Edward siedzi na nim – napisał Kazimierz Żero z Kosianki Starej. Nie wiemy, kiedy zrobiono fotografię, prawdopodobnie było to kilka lat po II wojnie światowej. Budynek gospodarski w tle kryty jest strzechą

Czekamy na zdjęcia z Waszych archiwów. Zamieszczać będziemy najbardziej interesujące, a wszystkie odeślemy. Czekamy pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, dopisek: Fotka z dna szuflady.

Świat seriali >> Ludzie wierzą, że dr Kuba Burski istnieje i jest lekarzem

Szpital jak marzeni

Siostra Marta Kozioł (Katarzyna Bujakiewicz) martwi się o zdrowie dr. Latoszka

Szpital w Leśnej Górze, najbardziej przyjazna lecznica w Polsce, znajduje się w wielkiej hali w pobliżu podwarszawskich Janek. Lekarze uwijają się po korytarzach pełni zrozumienia dla ludzkich cierpień. I to zarówno duszy, jak i ciała. A chorzy zdrowieją błyskawicznie...

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Karetka podjeżdża pod szpital w Leśnej Górze. Doktor Latoszek źle się poczuł, trzeba go przewieźć na specjalistyczne badania. Z budynku wybiega siostra Marta Kozioł. Staje niedaleko karetki, nerwowo zaciska ręce, w jej oczach pojawiają się łzy.

– Gdzie go zabieracie? – pyta doktora Trettera. Ten ją przytula i uspokaja. Na duchu Martę podtrzymuje stojąca obok Milena Starska.

– Będzie dubel! – rozlega się okrzyk Radosława Piwowarskiego, który reżyseruje serial „Na dobre i na złe".

Zgrana ekipa

W tym momencie Katarzyna Bujakiewicz, czyli siostra Marta, wybucha śmiechem.

– Jesteśmy tak zgraną ekipą, że czasami trudno zachować powagę – mówi kilka minut później. – Zresztą ja mam takie usposobienie i temperament, że nie umiem długo być poważna.

Marta Kozioł musi zapłakana wybiegać do karetki kilka razy.

– Tyle lat to robią, a zachowują się, jakby pierwszy raz wkładali do karetki nosze! – krzyczy reżyser. – Ruszcie się trochę, bo trzeba jechać dalej!

Z karetki wychyla się uśmiechnięta Olga Bończyk, czyli doktor Edyta Kuszyńska.

– Martuniu, głowa do góry.

To są tylko żarty, tych słów nie ma w scenariuszu.

Po kilkunastu minutach karetka na sygnale odjeżdża. Rozlegają się utęsknione przez wszystkich słowa:

– Po scenie!

Karetka jest prawdziwa

Na drzwiach tej serialowej karetki widnieje napis: ZOZ w Leśnej Górze.

– Karetka reanimacyjne jest jednym z niezbędnych rekwizytów tego serialu – mówi Paweł Czajkowski, rzecznik prasowy serialu. – Wynajem kosztowałby zbyt drogo, dlatego producent serialu MTL Maxfilm postanowił kupić prawdziwą „erkę" z wyposażeniem. Ta sama karetka czasami „gra" w serialach „M jak Miłość" i „Kryminalnych". Czasami, gdy parkuje pod budynkiem, w którym mieszczą się biura producentów, budzi sensację. Ludzie przystają i pytają, kto zachorował, kogo zabierają do Leśnej Góry.

Większość pomieszczeń w hali zdjęciowej pod Jankami zajmuje szpital. Korytarze do złudzenia przypominają ciągi komunikacyjne prawdziwych lecznic, podobnie jak gabinety lekarskie i sale operacyjne. Wszędzie pełno jest medycznego sprzętu – mebli, urządzeń, książek. W pozostałych pomieszczeniach znajduje się mieszkanie Moniki, mieszkanie dr. Latoszka, szpitalny bufet, klinika Korzyckiego.

Serial „Na dobre i na złe" w każdą niedzielę ogląda od 6 do 8 mln widzów. Choć jest już emitowany od ponad 7 lat, a nakręcono już ponad 250 odcinków, jego oglądalność nie spada. Z Małgorzaty Foremniak (dr Zosia Burska) i Artura Żmijewskiego (jej mąż, Jakub Burski) serial uczynił bardzo popularnych aktorów. Kilka razy z rzędu zarówno oni, jak i serial, zdobywali wszystkie możliwe nagrody publiczności. Trzy lata temu palmę pierwszeństwa odebrał im serial „M jak Miłość", ale „Na dobre i na złe" utrzymuje dobrą, drugą lokatę, choć każdego roku w publicznych i komercyjnych stacjach telewizyjnych pojawia się kilkadziesiąt nowych seriali.

– Ludzie uwielbiają seriale medyczne – nie ma wątpliwości Piotr Garlicki, czyli dr Stefan Tretter. – Tak jest na całym świecie. Dość tu wspomnieć o słynnym czeskim „Szpitalu na peryferiach", którym Polacy emocjonowali się kilkanaście lat temu oraz amerykański „Ostry dyżur", który z George Clooney`a uczynił gwiazdę pierwszej wielkości.

Kupnem licencji serialu „Na dobre i na złe" są zainteresowane stacje telewizyjne z zachodniej Europy. Rozmowy nie zostały jeszcze sfinalizowane, więc nie ma jeszcze oficjalnych informacji na ten temat. Wysoka oglądalność i popularność serialu sprawiła, że nawet o najmniejszą rolę w nim ubiegają się na castingach zarówno młodzi, jak i znani aktorzy.

Magia telewizji

Serial na trwałe wpisał się i zawładnął wyobraźnią Polaków. Okazało się, że tęsknią oni do szpitala, w którym pielęgniarki i lekarze mają czas na rozmowy z pacjentami, w którym personel jest profesjonalny, zaangażowany, a pacjent nie jest tylko „medycznym przypadkiem", lecz człowiekiem, który cierpi nie tylko fizycznie, ale przeżywa problemy emocjonalne. Zdarza się, że gdy karetka przyjeżdża

Ludzie uwielbiają seriale medyczne – mówi Piotr Garlicki, czyli dr. Tretter. – Tak jest na całym świecie. Dość wspomnieć o słynnym „Szpitalu na peryferiach" czy serialu „Ostry dyżur"

Żyję na dwa domy

Z Moniką Richardson o świętach, dzieciach, zawodowych ambicjach i życiu rozerwanym między Polską a Anglią rozmawia Dorota Naumczyk

w Warszawie po chorego, ten prosi, żeby zawieźć go do... Leśnej Góry.

– Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, że ludzie uważają serialowe postaci za osoby rzeczywiste, lekarzy – mówi Jolanta Fraszyńska, czyli Monika Zybert. – Przekonałam się jednak, że dla wielu osób spoza Warszawy, które nie chodzą do teatru ani kina, na zawsze pozostanę córką Zyberta.

Serial cieszy się również dużą popularnością w środowisku medycznym. I chociaż lekarze z dystansem podchodzą do obrazu szpitalnego życia stworzonego przez filmowców, to jednak nie mają większych zastrzeżeń do kwestii merytorycznych.

– Mamy konsultantów medycznych, którzy udzielają aktorom porad i konsultują ze scenarzystami procedury medyczne w przypadku różnych chorób, operacji itp. – mówi Paweł Czajkowski.

Anita Sokołowska o rolę Mileny Starskiej walczyła jak przysłowiowy lew. Na castingu pokonała Agatę Buzek, choć o tym, kto stanowił jej konkurencję, dowiedziała się dopiero z prasy. Jest przekonana, że było warto. Szybko zdobyła sympatię widzów. Czasami podchodzą do niej fani serialu.

– Niech nie daje pani sobą tak pomiatać! – mówią. – Niech im pani wreszcie pokaże!

Docierają do niej także głosy pielęgniarek i młodych lekarek.

– I, niestety, wiele z nich mówi, że te szykany, które spotykają Lenę, zdarzają się także w rzeczywistości – mówi Anita Sokołowska. – Nie zawsze starsi lekarze traktują dobrze podwładnych. Aktualnie widzowie emocjonują się perypetiami miłosnymi Leny. Anita Sokołowska mówi, że wszystko dobrze się skończy, choć droga do szczęścia jej bohaterki nie będzie łatwa i prosta.

Katarzyna Bujakiewicz przyznaje, że na początku – podobnie jak inni aktorzy – miała problemy z zapamiętaniem medycznego nazewnictwa. Ale praktyka zrobiła swoje i teraz bardzo szybko uczy się swoich kwestii.

– Część młodszej widowni telewizyjnej kojarzy mnie głównie z rolą Mariolki z serialu „Magda M." – mówi. – Ale dla większości ludzi jestem Marta Kozioł. I nie narzekam, bo lubię tę rolę.

Wagary na planie

Nagrywaniu sceny przed filmową halą przygląda się pory tłumek gapiów.

– Przyjeżdżają tu całe wycieczki sympatyków serialu – mówi Paweł Czajkowski. – Proszą o autografy, robią zdjęcia. Staramy się spełniać ich oczekiwania o ile nie kolidują one z pracą na planie.

Kamila i Magda uczą się w III klasie liceum w Sulejówku. Kiedyś przyjechały na plan zdjęciowy przyjrzeć się, jak powstaje ich ulubiony serial. Teraz pojawiły się tu w roli... statystek. Przechadzają się przed kliniką i rozmawiają przez telefony komórkowe w czasie, gdy dr Latoszek odjeżdża karetką. Dlaczego nie są w szkole?

– Oj, lepiej o tym nie mówić – śmieją się. – Na szczęście mamy tolerancyjną wychowawczynię. Parę złotych kieszonkowego bardzo się przyda. A przy okazji możemy obejrzeć z bliska tylu znanych aktorów...

Anna Janocha spaceruje po korytarzu szpitala w Leśnej Górze z potworną raną na głowie. Nie przejmuje się, bo rana jest efektem pracy specjalistów od efektów specjalnych.

– Studiuję w jednej z warszawskich prywatnych uczelni – mówi. – Czesne sporo kosztuje, więc dorabiam na planie. Żeby zagrać tę rolę, uczestniczyłam w castingu.

Anna gra dziewczynę chłopaka, który spowodował wypadek drogowy. Kierował samochodem znajdując się pod wpływem narkotyków. Oboje trafiają do szpitala w Leśnej Górze. Anna próbuje go kryć, ale w końcu musi powiedzieć prawdę.

Milkniemy, bo w jednym ze szpitalnych pomieszczeń zaczynają się zdjęcia do kolejnej sceny. Monika Zybert i Stefan Tretter zastanawiają się, na co zachorował dr Latoszek. Bartosz Opania nie jest zachwycony faktem, że dziennikarze pojawiają się akurat wtedy, gdy ma on do zagrania niewdzięczny „kawałek": leży na łóżku, a nad nim zebrało się lekarskie konsylium.

– Mam nadzieję, że stan mojego zdrowia wkrótce się poprawi – żartuje.

Fot. Zosia Zaja/ZWIERCIADŁO

Monika Richardson od 1995 r. pracuje w TVP2. Od trzech lat prowadzi program „Europa da się lubić", a teraz została redaktorem naczelnym „Zwierciadła". Ma męża Jamiego Malcolma i dwójkę dzieci: Tomka i Zosię.

▲ Jak spędzi Pani święta wielkanocne?

– To co powiem, będzie chyba trochę obrazoburcze, ale powiem prawdę: tych świąt nie spędzę przy suto zastawionym stole z dziećmi i całą rodziną. Zamierzam je spędzić tylko z mężem w San Francisco. Już dawno bowiem obiecałam mężowi, że te cztery wolne dni spędzimy tylko we dwójkę. A że mój mąż jest pilotem i akurat w ten weekend musi lecieć do San Francisco, to ja po prostu lecę razem z nim. Mam tylko nadzieję, że nie będzie chciał się za bardzo popisać, bo odkąd został pilotem jumbo jeta, jeszcze z nim nie leciałam...

▲ A co w tym czasie będą robić Wasze dzieciaczki: Tomek i Zosia?

– Będą spędzać święta pod opieką mojego taty i jego żony.

▲ Jest Pani tak zapracowaną osobą, że na co dzień zapewne dzieci często powierzane są opiece innych osób?

– To prawda, choć wbrew pozorom to przede wszystkim ja je wychowuję. Jednak zdecydowanie więcej czasu mam dla nich, kiedy jesteśmy w Wielkiej Brytanii – tam jestem przede wszystkim mamą. Kiedy zaś wracamy do Polski, znowu jestem „pełnoetatową" dziennikarką i muszę pracować. Trudno byłoby mi więc zajmować się dziećmi bez pomocy innych osób. W Polsce do opieki nad Tomkiem i Zosią przyjeżdża moja wrocławska ciocia Dorotka. W Warszawie pomagają nam też moi rodzice, jednak – jako że oboje jeszcze ciągle pracują zawodowo – mają dość ograniczone możliwości ciągłego „niańkowania". Na szczęście dzieci mają jeszcze swoją ukochaną panią Renatkę – opiekunkę, która przyjechała do nas z Mazur. W przeciwieństwie więc do naszego domu w Anglii, gdzie zupełnie nikt mi nie pomaga przy dzieciach, tu mogę liczyć na pomoc z różnych stron.

▲ Żyje Pani w takim rozerwaniu: między głośną Warszawą, a cichą wsią w Wielkiej Brytanii. Czy to życie na dwa domy nie jest zbyt męczące?

– Dopóki zdecydowaną większość czasu spędzaliśmy w naszym domu w Anglii, a do Warszawy przyjeżdżaliśmy tylko na kilka dni, wszystko było w porządku. Od jakiegoś czasu jednak niebezpiecznie zbliżyliśmy się do granicy życia „pół na pół" – jakoś tak wychodzi, że połowę czasu spędzamy w Polsce, a połowę w Wielkiej Brytanii, więc czuję, że trzeba coś w tej kwestii zmienić. Jest to bowiem bardzo męczące. Dom naszej rodziny założyliśmy w Anglii, tam nasz synek chodzi do szkoły i tam kręci się nasze rodzinne życie. Tam też udaje mi się zupełnie spokojnie pracować, bo nie dzwoni bez przerwy telefon... Kiedy zaś jestem w Warszawie, telefon praktycznie nie milknie. Moim najnowszym dzieckiem, któremu się teraz poświęcam, jest miesięcznik „Zwierciadło". Zostałam redaktorem naczelnym tego pisma i mam zamiar zainteresować nim jak najwięcej kobiet. A że wielu spraw nie da się załatwić przez telefon, spędzam w Warszawie więcej czasu niż początkowo planowałam.

▲ Dlaczego przyjęła Pani propozycję pracy w „Zwierciadle"? Czy nie oznacza to czasem, że program, który przysporzył Pani największej popularności, czyli „Europa da się lubić", zmierza ku końcowi?

– Oj, nie! Program „Europa da się lubić" ma się świetnie i nic mi nie wiadomo, żeby miał schodzić z anteny! Na stanowisko naczelnej „Zwierciadła" zaś zdecydowałam się, bo lubię wyzwania. Nie przeczę, że ta praca to dla mnie duży wysiłek, jednak czasami trzeba rzucić się z motyką na słońce, żeby poznać własne możliwości. Gdyby człowiek chciał tak wszystko racjonalnie rozważać, to podejrzewam, że na świecie nie rodziłyby się żadne dzieci, bo ich wychowanie to jest dopiero wyzwanie i wysiłek! Poza tym program „Europa da się lubić" już nie absorbuje mnie czasowo tak bardzo jak kiedyś. Jesteśmy na antenie od trzech lat i staliśmy się już grupą przyjaciół, a nie tylko współpracowników. Prawdę mówiąc, to chyba już nawet przestałam traktować ten program jak pracę, a telewizyjne nagrania postrzegam raczej jako okazję do spotkania z przyjaciółmi. Czasowo nie jest to absorbujące, bo nagrywamy kilka odcinków naraz, a kiedy kończą się nagrania, to mi zaczyna brakować tego intelektualnego fermentu. Dlatego też zapewne zdecydowałam się na pracę w „Zwierciadle".

▲ Kogo chciałaby Pani zainteresować „Zwierciadłem"?

– Czytelniczki, którym wydaje się, że wszystkie polskie pisma kobiece są takie same: kolorowe i plotkarskie. My proponujemy spojrzenie w siebie i piszemy o sprawach, które są ważne dla każdej kobiety w sposób głębszy niż robią to inne gazety. Stąd też w „Zwierciadle" dostrzegalna jest przewaga tekstu nad obrazkami.

▲ Kiedyś wyznała Pani, że utrzymując dwa domy: w Polsce i Anglii, żyjecie na kredytach. Czy również względy finansowe miały wpływ na to, że zdecydowała się Pani na dodatkową pracę?

– Rzeczywiście żyjemy na kredyt, ale tak żyje cała Europa Zachodnia. Nie kwestie finansowe były jednak decydujące przy podejmowaniu nowej pracy. Gdybym tak to kalkulowała, to daleko bym nie zaszła, bo ja przecież im więcej pracuję, tym więcej muszę podróżować i wydawać na opiekę nad dziećmi (śmiech!). Życie na kredyt po prostu wpisane jest w naszą rzeczywistość. Mając dwa domy, wszystko musimy mieć podwójne: meble, naczynia, ubrania... Żyjemy więc jakby dwa razy!

▲ Czy w oczach Pani angielskich sąsiadów i znajomych bardzo odstaje Pani od ich stereotypu Polaka?

– Ten stereotyp Polaka bardzo się w ostatnich latach w Anglii zmienił. Kiedy pięć lat temu przeprowadziłam się do Wielkiej Brytanii i znajomi męża dowiadywali się, że jestem Polką, wykrzykiwali: „o, a ja zatrudniam polską nianię, sprzątaczkę i Polaka na budowie", po czym gryźli się w język, że może powiedzieli coś nie tak... Teraz zaś do Wielkiej Brytanii przybyła ostatnia fala Polaków, którzy są wykształceni, znają języki i świetnie sobie radzą na różnych stanowiskach. Jesteśmy postrzegani jako naród bardzo pracowity. Poza tym, zarówno Anglikom, jak i innym obcokrajowcom – na przykład gościom programu „Europa da się lubić" – wiele rzeczy się w Polsce podoba. Większość z nich zachwyca się naszą kuchnią, rodzinnością i gościnnością... I takie opinie zmieniają dotychczas funkcjonujące o nas stereotypy.

Święta >> W kulturze europejskiej Grecy to mistrzowie sztuki kulinarnej

Czy jajko pierwsze,

Andrzej Fiedoruk
studio@wspolczesna.pl

Pytanie to frapuje nie tylko scholastyków, ale i przeciętnych omleciarzy. Jeśliby tak dokładniej przyjrzeć się sprawie i zostawić rozważania czysto egzystencjalne - to zapewne kura. Dlaczego? Otóż już w czasach starożytnych Grecy i Rzymianie hodowali - jak to się teraz popularnie nazywa - drób grzebiący, ale jajek nie jadali! Gęsi, kaczki, czy perliczki kładły swe głowy wyłącznie dla pieczystego. Natomiast zjedzenie jajka traktowano jako świętokradztwo i to nie z powodów sakralnych, ale z czysto ekonomicznych. Wychodzono bowiem z założenia, iż jeżeli w jajku jest kura to zjedzenie jajka byłoby rozrzutnością w porównaniu z korzyścią, jaką przyniesie rozkosz zjedzenia pieczonego czy choćby gotowanego ptaka. Potwierdzeniem takiego postrzegania sprawy są obserwacje poczynione wśród pewnego plemienia zamieszkującego afrykańskie Burkina Faso. Zabraniano w szczególności dzieciom konsumpcji jajka, pod groźbą oskarżenia o złodziejstwo. Kalkulacja taka sama jak powyżej plus kwestia wiary, gdyż kura była darem składanym opiekuńczym duchom. Tak czy siak zjedzone jajko, z którego nie wylęgła się kura, przerywa naturalny cykl biologiczny, a tym samym zakłóca ustalony porządek rzeczy. Dopiero hodowla kur pozwoliła wykorzystać jajka w znany nam do dzisiaj sposób. Więc jednak pierwsza była kura. W ten sposób ten problem mamy już za sobą, przynajmniej w kwestii praktycznej, a nie filozoficznej.

Historia jajka

W kulturze europejskiej to Grecy jako mistrzowie sztuki kulinarnej pierwsi zaczęli używać jajek do sporządzania farszy i zagęszczania sosów. I albo jajka jako takie w czystej postaci nie występują, ponieważ ich nie jadano, albo ówcześni uważali, iż jest to danie niezasługujące na przekazanie potomnym. Rzymianie używali jajek do wypieku ciast ofiarnych, ale też tak jakoś skąpiutko, bo tylko jedno na pół kilo mąki. Znamy natomiast fakt używania białek jako lepiszcza przy budowie akweduktów. Jednak przełom dokonał się w 25 roku naszej ery za sprawą znanego smakosza, Apicjusza, który opracował słynny deser creme renversee, czyli miód, mleko i jajka gotowane na małym ogniu.

Jednak już następca Hipokratesa niejaki Celsus wykapował, że najzdrowsze jajka to te gotowane na miękko. Ale zakwalifikowanie przez Pitagorasa (tak, tak tego od trójkątów!) spowodowało, iż po wprowadzeniu roku 837 postu przez synod w Akwizgranie, jajka znalazły się na indeksie. Zresztą w historii Chrześcijaństwa jajko zapisało się na wielu i to czasami niezbyt chlubnych stronicach. Po śmierci w 1431 roku papieża Marcina V jego nadworny kucharz, notabene pierwszy kucharz duchowny, Johannes Bockenheym wydał książkę kucharską, w której możemy znaleźć sugestie, jakie nacje, czym karmić. I tak dla Słowian przeznaczył ptactwo i serniki, Anglosasom poleca kurczęta i pulpety a rzymianom proponuje pawia w sosie pieprzowym. A, że czasy były nieco dziwne to i dla kurtyzan znalazło się danko: omlet z pomarańczami. A mówi się, że średniowiecze było mrokiem cywilizacji?

Jednak trzeba przyznać otwarcie, że czyn zakonnika Lauro Bossiego, z roku 1501, który przemycał jajka do uwięzionej na zamku Świętego Anioła w Rzymie Katarzynie Sforza, należał raczej do bohaterskich. Córka księcia Mediolanu już ponad rok morzona była głodem, a jak już coś dostała to i tak nie jadła, ponieważ bała się otrucia. Nasz bohater za swój wyczyn zarachował znaczną jak na tamte czasy sumę 400 złotych dukatów. Należy jednak dodać, że do księżniczki musiał się wspinać po murach zamku z jajkami ukrytymi w spodniach. Ciekawym tylko gdzie?

Jak nie liczyć Kasia jajkami pożywiała się regularnie, co pozwoliło jej dotrwać do szczęśliwego uwolnienia.

Pasjonatem jajek był również Ludwiczek XV, który na przekór swojemu ojcu, co niedziela zajadał się jajkami na miękko. Szczególny przy tym akcie panował obyczaj, kiedy to Paryżanie walili tłumami, aby obejrzeć spektakl z królem w roli głównej. Podczas śmiertelnej ciszy król zręcznie odcinał widelczykiem czubek jajka a przydupas, szambelan uroczyście oznajmiał: „Uwaga! Król zje jajko".

Było też jajko w swojej historii natchnieniem dla artystów jak i przejawem męskiego szowinizmu, bowiem Horacy wydawałoby się rozsądny gość, winszuje nam taki oto pogląd. Jajka o podłużnym kształcie mają lepszy smak i bielsze białko od okrągłych. A dlaczego? Ponieważ ich skorupka zawiera męskie żółtko

Jajka marmurkowe

8 jajek, łyżeczka soli

Sos: 2 łyżeczki sosu sojowego, 1 łyżeczki soli, 2 gwiazdki anyżu lub łyżeczka kopru włoskiego, 2 łyżeczki czarnej herbaty, laska lub łyżeczka sproszkowanego cynamonu, trochę skórki suszonej pomarańczowej

Jajka gotujemy 20 min na małym ogniu w dużej ilości osolonej wody. Schładzamy pod zimną wodą i łyżeczką tłuczemy delikatnie skorupkę, tak aby uzyskać pęknięcia. Przyrządzamy sos. Do garnka wkładamy składniki wlewamy pół litra wody i ostrożnie wkładamy jajka w nadtłuczonych skorupkach. Po zagotowaniu, gotujemy około 3 godzin na malutkim ogniu pod przykryciem. Po tym czasie zostawiamy jajka w wywarze aż do ostygnięcia. Przed samym podaniem obieramy jajka ze skorupek i podajemy przekrojone na pół.

promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA NOWA SERIA **LEKTURY WSZECH CZASÓW**

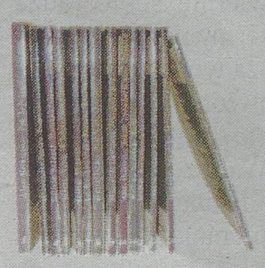

Uzupełnij kolekcję!

W każdy wtorek
Gazeta Współczesna
z książką za jedyne 4,70 zł
lub bez książki za 1,20 zł

Już we wtorek 18 kwietnia

Ojciec Goriot
H. Balzac

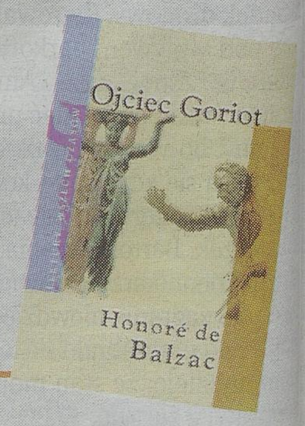

czy kura

Swoje przekonania Horacy utwierdza chwaląc Homera, iż nie zaczął Illiady od „ab ovo", czyli od jajka Ledy, która jak pamiętamy kombinowała z łabędziem, z której też to kombinacji narodziła się piękna Helena - przyczyna wojny trojańskiej.

Jak więc widzimy dawniej jajko było przyczyną wojen, dramatów, publicznych ekscesów. Dzisiaj, jeżeli przypominamy sobie o nim, to albo w związku ze świętami wielkiej nocy, albo w okresie kanikuły, kiedy to media straszą nas salmonellą czy po prostu ptasią grypą.

Obyczaje jajeczne

Skąd wziął się zwyczaj obdarowywania jajkami?

Wyobraźcie sobie Państwo post, podczas którego nie wolno jeść jajek. Idzie wiosna, a kury niosą się jak najęte. Powstaje problem, co zrobić z taką nadwyżką jajek w czasach, kiedy nie znano ani zamrażania ani proszkowania jajek? Jajka konserwowano poprzez zanurzenie w roztopionym łoju baranim lub wosku. I było to skuteczne, ponieważ zastygły tłuszcz skutecznie chronił przed dostępem przez pory skorupki powietrza, które to jest głównym powodem zbuków. Jak więc wybrnąć z problemu? Nic prostszego jak je rozdać. A żeby cieszyły się wzięciem malowano je i ozdabiano. Nie przypadkowo też w czasach nam współczesnych jajka czekoladowe ozdabiane są czerwoną tasiemką. To dla Europejczyków symbol chwały i szczęścia.

Ale jajko zawsze było symbolem: powstania, odrodzenia się i wiosny, co w kontekście wiary chrześcijańskiej przydało mu szczególnie w związku ze świętami wielkiej nocy odpowiedniej rangi.

Chociaż już w starożytnym Egipcie jajko było symbolem boga Ptaha, który jako garncarz toczył na swoim kole jajko, a gdy pękło powstał z niego świat. Natomiast Filipińczycy wierzyli, że świat powstał z jajka złożonego w oceanie przez praptaka, a Asyryjczycy twierdzili, że z jajka odradzającego się z popiołów Feniksa. W każdym bądź razie większość kultur i religii traktowała jajko jako Praświat.

W naszej kulturze - jeszcze pogańskiej - jajko zagnieździło się dosyć wcześnie, bo pierwsze znaleziska skorupek i pisanek pochodzą z X wieku. I wiele z pogańskich zwyczajów pozostało szczególnie w kulturze ludowej do dnia dzisiejszego. We wschodnich dzielnicach Polski u wyznawców prawosławia w pierwszą niedzielę po świętach wielkiej nocy zwanej Niedzielą Umarłych zanosi się najładniejsze pisanki na groby najbliższych. Symbolizują pokarm, pełniąc równocześnie role ofiary obiatowej składanej w ich intencji. Również wszelkie obecne do tej pory zwyczaje zbierania czy też taczania jajek mają na celu wywołanie uczucia radości.

Ale znamy też z historii i inne jajka. Złotnik Faberge tworzył dla cara Rosji jajka - prawdziwe arcydzieła. Wysadzane drogimi kamieniami do dnia dzisiejszego są ozdobą niejednego muzeum.

Różnie jadano jajka, a zapewne pierwszym doznaniem kulinarnym był praprzodek kogla mogla tyle, że bez słodkich ingrediencji. Ale też pierwsze przepisy kulinarne nie nastrajają zbyt optymistycznie. Bo proszę spojrzeć jajka: gubione, duszone, przeciągane przez ogień, rzucane przez komin czy umazane sadzą!!!

Jeden z przepisów na jajka gubione nakazuje, aby „rozbić skorupkę i rzucić jajko na węgle lub silny żar, potem zeskrobać i zjeść. Zaś jajka rzucane przez komin to gotowane na małym żarze całe jajka uprzednio nadtłuczone, żeby się nie rozwaliły. Inaczej wyglądają również słynne stuletnie jajka chińskie. Faktycznie mają one nie więcej niż kilka miesięcy. A ich piękna zielona konsystencja wynika ze sposobu przechowywania; w mieszaninie ryżu, wapna, herbaty, saletry gliny i przypraw. Ja chciałbym zaproponować Państwu efektowne chińskie jajka marmurkowe, które ozdobią stół wielkanocny.

I malowane

Każdemu święconemu towarzyszyły malowane jaja, zwane w zależności od techniki ich barwienia i nanoszenia wzorów pisankami, kraszankami lub malowankami. Podczas wielkiej nocy spełniały podobną rolę jak opłatek na wigilijnym. Przygotowywały je dziewczęta lub młode mężatki. Jajka farbowano przy użyciu naturalnych barwników.

Żółty - odwar z łupin cebuli lub kory dzikiej jabłoni. Brunatny wywar z kory dębu. Fioletowy - kwiat ciemnej malwy. Zielony z listków młodego żyta lub jemioły. Pomarańczowy kolor dawały pręciki krokusa. Czarny uzyskiwano z olchy i młodych listków klonu. Zaś czerwony z odwaru robaczków zwanych czerwcem.

Na prawosławnych stołach główne miejsce zajmowała pochodząca ze wschodu pascha, czyli delikatną masę z sera, masła, żółtek i cukru, z bakaliami, chłodzoną w drewnianych foremkach.

Niejaki Rocho, mieszkaniec okolic Bielska Podlaskiego, tak oto opisuje Wielkanoc u prawosławnych.

Wielkanoc tem się różni, że mnóstwo przygotowują jaj farbowanych, zwanych pisankami. Różne przy tym gry wynaleziono:

Albo idą na wybitki i ten wygrywa, który uderzając czubkiem w czubek tłucze jajo, bądź jest to rodzaj gry jak w kręgle: zestawiając pochyło dachówkę lub żłobek i z takowego spuszczają bądź zupełnie wolno, bądź z przysileniem jajko, a ten zabiera, którego jajko trafia w znajdujące się na placu uprzednio wypuszczone. Święcone tak się obchodzi jak w reszcie kraju, tylko ludzie greckiej religii po rosyjsku paschę święcą.

Pascha

80 dag świeżego twarożku, 4 żółtka, 30 dag cukru, 20 dag śmietanki kremowej, 20 dag masła, 10 dag drobno posiekanych owoców kandyzowanych, 10 dag obranych i drobno posiekanych słodkich migdałów, 10 dag wymoczonych i odciśniętych rodzynków sułtańskich, drobno posiekana skórka z 1 cytryny, 1 drobno posiekanej laski wanilii.

Przybranie: 50 g wiśni z konfitury, 50 g kandyzowanej anżeliki, 50 g kandyzowanej cykaty.

Świeży twaróg umieścić w gęstym muślinowym woreczku i zawiesić w chłodnym miejscu na 12 godzin, by odsączył się nadmiar serwatki, po czym dwukrotnie przefasować przez gęste sito. Żółtka utrzeć z cukrem na jasną, pulchną masę, dodać śmietankę i stale mieszając, ogrzewać na bardzo małym ogniu do temp. 80°C. Dodać masło, twaróg, kandyzowane owoce, rodzynki, migdały, skórkę cytrynową i wanilię. Bardzo starannie wymieszać. Dno i ścianki specjalnej, dziurkowanej formy (można też użyć zwykłej donicy) wyłożyć 2 - 3 warstwami gęstego muślinu. Przełożyć do niej uzyskaną masę serową i wstawić do większego naczynia, do którego odciekać będzie serwatka i umieścić na 12 godzin w lodówce. Po całkowitym odsączeniu serwatki, paschę ostrożnie wyjąć z formy, zdjąć muślin. Przybrać wiśniami z konfitury, kawałeczkami kandyzowanej anżeliki i cykaty.

Kolumne sponsoruje

Wędkarstwo >> Najzdrowszy z nałogów

Związek wędkarski jest czy nie ma

Pod wpływem ciepła, usiłując powiązać budzący nadzieję i pełen ekspresji fakt zakończenia lodochodu z dość bezwyrazowym kalendarzem astronomicznym i pełnymi blasku i nadziei zdarzeniami w przyrodzie, sytuacja w związku wędkarskim jest nieco zagadkowa.

Antoni Remiesz
a.remiesz@wspolczesna.pl

Tak jak zagadkowa jest dyscyplina nauki fenologia, która bada i opisuje następstwo w czasie różnych zjawisk zachodzących w świecie roślin i zwierząt na bazie rocznego cyklu przemian, tak niejasne jest i wymaga wyjaśnienia to, co dzieje się w strukturze związku wędkarskiego.

Gdyby fenolodzy opisali swoje spostrzeżenia zachodzące wokół nas w przyrodzie i połączyli je z rzeką, jeziorem a dokładnie ze światem ryb w rzeczywistości, to fenologia pozwoliłaby na podglądanie tego, co w dowolnym lub konkretnym momencie dzieje się właśnie pod zwierciadłem wody.

Taka fenologia – fenologia dla wędkarzy nie istnieje. Wystarczy wnikliwa obserwacja i mamy spójność roślin z rybami.

A oto przykład. W wodzie na czas zakwitania kaczeńców następuje bardzo intensywne żerowanie jazi.

W zorganizowanym wędkarstwie brak spójności w informacji. Zarząd Główny uchwałą datowaną nr 4 z dnia 26 listopada 2005 r. postanowił znieść Okręg PZW w Łomży jako jednostkę terenową związku.

W punkcie drugim uchwały postanowiono, że działalność organizacyjna okręgu ustaje w dniu wejścia w życie niniejszej uchwały, czyli 26 listopada 2005 r., zaś całkowita likwidacja majątku okręgu PZW w Łomży to 31 grudnia 2005 r.

Działanie ze wszech miar słuszne i zasadne, gdyż okręg w wyniku przetargu został pozbawiony rybnych akwenów, czyli źródła pozyskiwania środków finansowych. Władze okręgu w Łomży 29.09.2005 r. z konieczności, w pełni świadomie, wystosowały wniosek o rozwiązanie.

O tym co zostało uchwalone w sprawie likwidacji Okręgu PZW Łomża można przeczytać w Biuletynie Wędkarskim ZG PZW nr 2 z grudnia 2005 r.

Przeszukując zasoby Internetu o tematyce wędkarskiej 8 kwietnia 2006 r., pod adresem http://www.pzw.org.pl/home/mod.php?dir=jednostki&opcja=pzw, dowiaduję się, że w Łomży na ulicy Senatorskiej 8 mieści się siedziba Zarządu Okręgu PZW w Łomży.

Internet jest, czego na pewno nie można zaprzeczyć, jednym z popularnych nośnikiem medialnych. Pozostaje zatem pytanie: czy w ZG PZW też? Nie dziwmy się, to wędkarski zwyczaj bujać. Warto może sprawdzić, czy kaczeńce się zażółciły, czy jazie znają się na fenologii.

promocja

Paznokcie >> Zdobienie

Muszelka na pazurku

Kolorowe, przedłużone akrylem paznokcie nosimy tego lata na rękach i... nogach

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspoczesna.pl

Kawałki firanek, porwane banknoty, złote papierki od cukierków, a nawet muszle, ziarenka morskiego piasku, kamyki i perły można wtapiać w przedłużane akrylem paznokcie.

– Bardzo modne są długie pazurki, więc coraz więcej kobiet, którym natura poskąpiła mocnych paznokci o ładnym kształcie, decyduje się na ich przedłużanie – mówi Tamara Prokopiuk z salonu kosmetycznego „Belta".

Tipsy, czyli sztuczne paznokcie do naklejania na naturalną płytkę już dawno wyszły z mody. Teraz w salonach kosmetycznych robi się paznokcie akrylowe lub żelowe. Można je wykonywać z transparentnego, czyli zupełnie przezroczystego materiału (i wówczas wyglądają bardzo naturalnie) albo też z kolorowego akrylu (i wtedy wyglądają na pomalowane).

Najwięcej pań decyduje się na tzw. frensche (czytaj: frencz), czyli taki sposób wykonania paznokci, kiedy płytka zrobiona jest z przezroczystego akrylu, a końcówka – z białego. Daje to bardzo elegancki efekt czystości. Poza tym, kiedy wybieramy się na jakieś przyjęcie i zakładamy np. czerwoną suknię, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby na wieczór pomalować sobie paznokcie czerwonym lakierem.

– Nowością w zdobieniu paznokci jest tzw. air brushe, czyli zdobienie farbkami metodą natryskową, pozwalające na uzyskanie efektu cieniowania lakieru na płytce – podpowiada Tamara Prokopiuk. – Dzięki temu np. u nasady płytki mamy kolor czerwony, na końcówce – żółty, a pomiędzy nimi wszystkie odcienie tych kolorów pozwalające na łagodne przejście.

Od kilku już sezonów modne jest bogate zdobienie paznokci. Jesienią lansowane były „pazurki barokowe", aż kapiące od różnego rodzaju ozdób: wtapianych koralików, pereł, brokatów i konfetti. Na wiosnę i lato proponuje się wtapianie muszelek, ziarenek morskiego piasku lub też malowanie „akrylem kwiatków" (patrz zdjęcie niżej).

Fot. A. Zgiet

Moda >> Są sposoby na to, by nie spocić się podczas uprawiania sport

Ani jednej kropli

Jak ubrać się na rower, rolki, łyżwy czy też narty, żeby po 15 minutach wysiłku nie mieć spoconych pleców? Odpowiedź jest prosta: trójwarstwowo, czyli zgodnie z systemem termal kontrol.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Kropla potu, z której powstaje para wodna, jest mniejsza niż kropla deszczu – z takiego założenia wyszli producenci sportowych kurtek i wyposażyli je w membrany z „lejkami". Szersza strona lejka zwrócona jest w stronę ciała, dzięki czemu krople pary wodnej ze spoconej skóry wydostają się na zewnątrz.

– Brzmi to może śmiesznie, ale rzeczywiście na tym polega system termal kontrol, zabezpieczający ciało przed przepoceniem i wyziębieniem – przekonuje Elżbieta Romanowska, kierownik białostockiego sklepu Prosport. – Krótko mówiąc jest to system warstwowego ubierania się, który szczególnie polecany jest dla osób aktywnych i „ruchliwych" dzieciaków.

Zgodnie z tym systemem, powinniśmy ubierać się w dwie lub najlepiej trzy warstwy – zależnie od tego, czy wybieramy się na spacer, rower, żagle czy też narty.

Bielizna plus polar

Pierwszą warstwą jest „oddychająca" bielizna.

– Do uprawiania sportów nie nadaje się bielizna bawełniana, gdyż ma ona tendencję do przetrzymywania wilgoci – wyjaśnia Romanowska.

Bielizna oddychająca szyta jest więc ze sztucznych włókien, których gofrowa struktura powoduje, że pot i cała wilgoć odsysane są od ciała i przekazywane dalej – do następnej warstwy odzieży. Dzięki temu sportowa bielizna – majtki, koszulki, biustonosze czy bokserki – od strony skóry są zawsze suche.

Na bieliznę – zgodnie z systemem termal kontrol – nakładamy bluzę z polartecu. Jej zadaniem jest dostarczenie organizmowi ciepła. Tkanina ta jest znacznie bardziej miękka i lżejsza od tradycyjnego polaru. Można ją rozpoznać po tym, że włókna – zanim zostaną wyprane – delikatnie połyskują. Polartec ma poza tym wodoodporne wykończenie, a ich skręt włókien pozwala na odciąganie wilgoci z wierzchnich warstw bielizny i przekazywanie jej do kolejnej warstwy, czyli kurtki. Kiedy zaś nie zakładamy kurtki, wilgoć rozprowadzania jest po powierzchni bluzy i szybko odparowywana. Tkanina ta schnie tak szybko, że po kilku minutach od wyjęcia z pralki nadaje się do założenia na ciało.

Sportowe ubrania szyte są z bardzo wytrzymałych i zazwyczaj kolorowych materiałów

Bawełniana bielizna przetrzymuje pot i wilgoć, więc nie nadaje się dla osób uprawiających sport.

Kurtka z membraną

Zewnętrzną warstwę systemu termal kontrol stanowi kurtka ze specjalną membraną klimatyczną (np. goretex). Membrana jest pewnym ro-

Odchudzanie>> Smakowite metody odchudzania u kosmetyczki

potu Chuda z czekolady

dzajem błony wyposażonym w specjalne minilejki zwrócone szerszą stroną w kierunku ciała. Dzięki temu lejki te wychwytują wilgoć z bluzy i odprowadzają ją na zewnątrz kurtki. A jako że od zewnątrz jest węższa strona lejka, to krople deszczu nie mają szansy dostać się pod kurtkę.

Aby kurtka nie przemakała, ma też wszystkie szwy dodatkowo podklejane, czyli zabezpieczone w miejscach, gdzie igła przedziurawiła materiał. Mankiety zaś są regulowane rzepami, by do rękawa nie dostawała się wilgoć. Każda kieszeń jest wyposażona w wodoodporny zamek i od góry zabezpieczona patką. Główny zamek kurtki chroniony jest zaś przez dwie zachodzące na siebie z prawej strony listwy, by nie dostał się do niego zacinający od boku deszcz.

Większość sportowych kurtek wyposażona jest też w kaptur z daszkiem, żeby deszcz czy śnieg nie lądował nam na nosie. Dobrze jeżeli kaptur ma też regulację obwodu wokół twarzy „użytkownika" i z tyłu regulację głębokości.

– Białostockie elegantki kupują nawet kurtki sportowe z kapturami zdobionymi jenotem – mówią pracownicy sklepów sportowych. – Niektóre z tych kurtek mają nawet taki bajer jak wszyty w podszewkę termometr, który pokazuje, jaka jest temperatura przy ciele...

Modny pomarańcz

Najmodniejsza w tym sezonie odzież sportowa to ta w kolorze ciepłej żółci i pomarańczy. Na topie jest też kolor błękitny i różowy. Jednak mniej odważne osoby, które nie chcą przyciągać wszystkich spojrzeń na torze rolkowym czy też w kolejce narciarskiej, mogą sięgać po stroje granatowe, zielone czy też kremowe.

Znacznie ważniejszy niż kolor jest jednak w odzieży sportowej krój. Ubrania te bowiem w żaden sposób nie powinny krępować ruchów. Mają poruszać się razem z ciałem, jak druga skóra.

Czekolada, miód i wino to nie tylko rozkosz dla podniebienia. Te smakołyki coraz częściej stosowane są w gabinetach kosmetycznych...

Fot. A. Ludwiczak

Odchudzanie w winogronach i czekoladzie to relaks nie tylko dla ciała, ale i dla zmysłów

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Smakołyki takie jak czekolada, miód i wino pomagają odzyskać siły witalne, zregenerować skórę i... schudnąć. A półtorej godziny w zapachu działającym na nasze zmysły dodatkowo wspaniale relaksuje.

Winoterapia

To najnowszy krzyk mody w gabinetach kosmetycznych. Zabieg oparty jest na ekstrakcie z wina i nasion winogron. To rezultat tysiącletniej śródziemnomorskiej tradycji uprawy winorośli i produkcji wina połączonej z najnowszymi osiągnięciami z dziedziny kosmetologii. Winoterapia zapobiega procesom starzenia skóry, działa ochronnie, odżywczo i napinająco.

– Wino stymuluje produkcje kolagenu, elastyny i kwasu hialuronowego, zwiększa właściwości obronne skóry i chroni przed wolnymi rodnikami – mówi Beata Hościło z Salonu Kosmetycznego Bea w Białymstoku. – Zabieg ma właściwości ujędrniające, nawilżające, opóźniające proces starzenia skóry.

Winoterapia to zabieg odmładzająco-ujędrniający dla osób w każdym wieku, przemęczonych, odchudzających się i walczących z cellulitem. Skóra po zabiegu jest olśniewająco miękka, sprężysta, odświeżona i odprężona.

Czekoladoterapia

Jak się okazuje, także czekolada może dostarczać rozkoszy nie tylko podniebieniu. Od niedawna ziarna kakaowca zaczęły być wykorzystywane także w kosmetyce. Czekolada działa antycellulitowo i wyszczuplająco, gdyż ziarna kakaowca zawierają żelazo, magnez, cynk i wapń, a także teobrominę i kofeinę. Te składniki pobudzają krążenie krwi w skórze, przyspieszają spalanie tłuszczu, zmniejszają obrzęki. Kakao zawiera także flawonidy, które działają na organizm podobnie jak witaminy i sole mineralne.

Czekoladowa maska nakładana na twarz czy całe ciało odpręża, relaksuje i sprawia, że czujemy się zdecydowanie lepiej. To efekt także endorfin – „hormonów szczęścia", zawartych w kakaowcu. To one sprawiają, że zjedzona czekolada poprawia nastrój. A co dopiero, gdy poprawia nam bez zbędnych kalorii...

– Ostatnio pojawiło się też w kosmetyce połączenie czekolady z miodem – mówi Beata Hościło. – Ten drugi składnik ma działanie dodatkowo regenerujące i odżywcze na skórę.

Najpierw piling

Każdą smakowitą maskę na ciało, czy to czekoladową, czy winogronową, najlepiej poprzedzić peelingiem.

– Peeling możemy zrobić na całe ciało, dosłownie od stóp do głów, po koniuszki palców u rąk lub na wybrany fragment, na który będzie kładziona maska – mówi pani Beata. – Jest on połączony z masażem. Na tak przygotowaną skórę kładziemy maskę czekoladową czy wingoronową i zawijamy klientkę w koc elektryczny lub po prostu przykrywamy.

Aby uzyskać najlepsze efekty najlepiej wziąć serię zabiegów, 2 razy w tygodniu przez 4-6 tygodni. Dodajmy, że przez 1,5 godziny jednorazowego zabiegu nie dość że ujędrniamy się i chudniemy, to przepięknie pachnące naturalne składniki kosmetyków pobudzają zmysły.

– Dlatego panie po zabiegu czekoladowym mają najczęściej ochotę na czekoladę i od razu od nas idą do sklepu – śmieje się Beata Hościło.

promocja

Filmy edukacyjne dla najmłodszych
Było sobie życie
Jeszcze w kwietniu ukażą się kolejne odcinki
19 kwietnia środa - Obrońcy organizamu
24 kwietnia poniedziałek - Szpik kostny
26 kwietnia środa - Krew
A w maju następne

Płyty do nabycia tylko z Gazetą Współczesną w cenie 4,70 zł. Cena gazety bez płyty - 1,20 zł

Horoskop

▲ BARAN 21 III - 20 IV
Dasz sobie radę z różnymi sprawami, nawet dość nieoczekiwanymi. Emocje opadną. Z radością spędzisz świąteczne dni w gronie bliskich osób.

▲ BYK 21 IV - 21 V
Przed Tobą spotkanie z bliskimi osobami. Dojdzie do skutku bardzo sympatyczny weekendowy wyjazd. I tym sposobem spędzisz marzenie o wielkanocnym śniadaniu w zacisznej okolicy.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI
Stabilizacja sytuacji uczuciowej. Wspólne spacery, a nawet wspólne posiedzenie przy udekorowanym stole optymistycznie wpłyną na spojrzenie w przyszłość.

▲ RAK 23 VI - 22 VII
Zawarta w nadchodzących dniach znajomość będzie dobrze rokować. Sprawy, które kiedyś utknęły w miejscu, teraz ruszą do przodu. Niewykluczone, że dzięki wnioskom z dyskusji przy wielkanocnym stole!

▲ LEW 23 VII - 23 VIII
Nawet jeżeli początek tygodnia upłynie w nerwowej atmosferze, potem może być tylko lepiej. A świątecznie przygotowania dobrze wpłyną na samopoczucie.

▲ PANNA 24 VIII - 23 IX
Pod koniec tygodnia wyciszenie, a do tego odrobina melancholii. Szybko uporasz się z porządkami. I z ulgą wyjedziesz na świąteczny czas do rodziny.

▲ WAGA 24 IX - 23 X
Cierpliwość będzie teraz Twoją mocną stroną. Jednak w sprawach finansowych zanadto nie ryzykuj. Koniec tygodnia wróży mały spadek energii. Po prostu zanurzysz się w słodkim, świątecznym lenistwie.

▲ SKORPION 24 X - 22 XI
W nadchodzących dniach raczej nie będą czyhać na Ciebie nadmierne stresy czy niepokoje. Spędzisz bardzo miłe chwile, ciesząc się z wiosennych świąt!

▲ STRZELEC 23 XI - 22 XII
Przydałoby się trochę odosobnienia i relaksu. W końcu w tym roku to Ty jesteś gospodarzem świątecznych spotkań. Jednak prawdziwego relaksu na pewno nie zabraknie.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I
Wiosenne porządki dobrze na Ciebie wpłynął. Dostrzeżesz innych ludzi, a oni się odwzajemnią. Tegoroczne wielkanocne święta spędzone będą naprawdę aktywnie.

▲ WODNIK 21 I - 19 II
Zainteresujesz swoimi pomysłami pewnego Byka. Odczujesz spory przypływ energii, to po prostu wpływ bardzo udanych, wielkanocnych świąt.

▲ RYBY 20 II - 20 III
Prawdopodobnie nadchodzi czas sprzeczności. Wolne, świątecznie dni spożytkujesz przede wszystkim na towarzyskie spotkania i rodzinne wypady.

Świat >> Zjawisko, którego nauka nie umie wyjaśnić

Dzień, w którym padało żabami

W średniowieczu sądzono, że to dzieło szatana. W naszych czasach budzi nie mniejsze zdziwienie. W minionym stuleciu takie zjawiska jak deszcze spadających z nieba ryb, żab, czy ptaków zdarzały się w różnych częściach globu. Naukowcy nie wiedzą, co powiedzieć, żeby się nie ośmieszyć.

Mirek Błach

Przyzwyczajeni jesteśmy, że padać może deszcz, śnieg, a co najwyżej grad. Tymczasem już w starożytności donoszono o dziwnym zjawisku padania „rybami". W średniowiecznej Europie takie dziwne deszcze traktowano jako diabelską sztuczkę. Pomimo licznych relacji o takich opadach w XIX i XX wieku naukowcy do dziś uciekają od poważniejszych badań tego tematu, ponieważ boją się ośmieszenia.

Masa dowodów

W sierpniu 1804 roku w okolicy francuskiej Tuluzy obserwowano deszcz żab spadających z chmury, która utworzyła się na bezchmurnym niebie. Warto zapamiętać tę okoliczność, bowiem dziwne deszcze nad wyraz często padają z czystego nieba, co samo w sobie jest kolejną zagadką. We Francji w 1846 roku spadły też z nieba

tysiące zdechłych ptaków

(kaczek, skowronków, przepiórek, gili). Natomiast 9 lutego 1859 roku miało miejsce w Wielkiej Brytanii jedno z najlepiej udokumentowanych zjawisk deszczu ryb. Zdarzenie to opisał w 1979 roku na łamach „Fortean Times" Robert Schadwald. Deszcz ryb spadł w górach Ash w Walii w Glamorganshire na teren tartaku. Pracujący w nim John Lewis zauważył spadające z nieba ryby, z których jedna wleciała mu za kołnierz! „Złapałem się za koszulę i znalazłem tam małą rybę. Zobaczyłem wtedy, że ziemia pokryta jest rybami. Rzucały się jeszcze i biły ogonami. Ryby spadały jako jedna masa z deszczem. Szopa oraz cały plac załadunkowy były nimi także pokryte. Moi koledzy i ja zebraliśmy pełne wiadra ryb" – opowiadał Lewis. Zjawisko to bynajmniej nie dotyczyło tylko Europy. W 1861 roku członek Akademii Nauk w Paryżu, Francois de Castelnau był świadkiem deszczu ryb, który spadł w Singapurze. Po tym wydarzeniu przez kilka dni tubylcy wyławiali żywe ryby z większych kałuż oraz rowów. W lipcu 1896 roku wokół amerykańskiego miasta Baton Rouge w stanie Luizjana spadł prawdziwy grad kaczek, dzięciołów, drozdów, gawronów i innych ptaków. Naukowcom nigdy nie udało się wyjaśnić, co strąciło ptaki na ziemię podczas bezwietrznej pogody oraz dlaczego były to gatunki nigdy razem nie występujące w takich ilościach na wolności.

Niezwykłe relacje

W 1944 roku Ron Spencer z Lancashire służył w Królewskich Siłach Powietrznych (RAF) w indyjskiej miejscowości Kamilla niedaleko granicy z Birmą. W porze monsunów często wyjeżdżał poza garnizon, by się wykąpać w okolicznych, krystalicznie czystych, strumieniach. O tym, co stało się podczas jednego z takich wypadów opowiedział 4 kwietnia 1975 roku na antenie radia BBC. „Uderzyły mnie nagle jakieś przedmioty. Rozejrzałem się dokoła i zobaczyłem na ziemi wiele małych, rzucających się ryb. Tysiące spadało z dachów, spływało

JAK CZĘSTO PADA „ŻABAMI"?

Dr E. Gudger z amerykańskiego Muzeum Historii Naturalnej znalazł 78 informacji o opadach żab i ropuch, które miały miejsce na przestrzeni 2350 lat. Oczywiście nie jest to pełna lista „dziwnych deszczy", czego najlepszym przykładem jest odkrycie innego naukowca, Gilberta Whitley`a, który wśród zapisków Muzeum Australijskiego znalazł 50 notatek o opadach ryb, które miały miejsce od 1879 do 1971 roku na obszarze Australii i Oceanii. Pozostaje pytanie, ile z dziwnych deszczy nigdy nie zostało odnotowanych przez naukowców? Biorąc to pod uwagę można stwierdzić, że zjawisko jest bardziej pospolite niż można by było się tego spodziewać.

Dziwne deszcze w latach 50-tych trafiły na pierwsze strony amerykańskich gazet

do kanałów i następnie na pole ryżowe. Były one wielkości sardynek" powiedział w BBC Spencer. Podobna relacja pochodzi z 1947 roku z amerykańskiego stanu Luizjana. 23 października tego roku amerykański biolog morza dr A.D. Bajkow jadł z żoną śniadanie w restauracji w miasteczku Marksville, kiedy zaczął padać deszcz, a chwilę później na ulicach miasteczka leżały ryby, w tym „długie na 23 cm okonie". Jak zauważył uczony, ryby były nie tylko na ulicach, ale również leżały na dachach i w rynnach. Były one martwe, ale świeże i nadające się do zjedzenia.

Próba wyjaśnienia zagadki

Najprostszym wyjaśnieniem dziwnych deszczów są trąby i tornada porywające wszelkie małe przedmioty. Problem w tym, że zjawiska te porywają na swojej drodze wszystko, a następnie rozrzucają to na sporym obszarze. Tymczasem dziwne deszcze padają określonym gatunkiem żab czy ryb bądź kilkoma ich gatunkami, które na domiar „złego" w takiej ilości nie występują w naturze! Jakby tego było, mało dziwne deszcze zazwyczaj padają na bardzo małym obszarze. Przykładem małego zasięgu dziwnych deszczy jest wydarzenie z 20 sierpnia 1839 roku w indyjskiej Kalkucie - jak zeznał jeden z naocznych świadków: „Ryby nie spadały bezładnie, lecz w prostych strumieniach, w odległości łokcia od siebie". Trąby powietrzne mają też ograniczoną pojemność, wobec czego nijak nie można wyjaśnić tego co stało się nad Hendon w Anglii, gdzie strumień węgorzy leciał z nieba ponad 10 minut! Kolejne pytania dotyczą składu dziwnych deszczy. Ten w górach Ash zawierał wyłącznie cierniki oraz kilka olszówek. Cierniki natomiast nie żyją w ławicach. Jak więc wir powietrzny mógł je wszystkie zebrać, nie porywając z rzek innych, częściej występujących w nich ryb? Najbardziej niezwykłą teorię wyjaśniającą to zjawisko ma kilku amerykańskich ufologów sugerujących, że dziwne deszcze to po prostu wyrzucanie odpadków z ładowni UFO. Wedle ich teorii, ludzie widzą tylko spadające z nieba ryby, a nie pojazdy UFO bowiem te, jak tłumaczą, są ukryte przed naszym wzrokiem maskującym polem magnetycznym. „Czytałem kilka artykułów zwolenników tej teorii m.in. Gordona Creightona i muszę przyznać, że jestem pod wrażeniem" powiedział mi warszawski ufolog Michał Zawadzki. „Kosmiczni przybysze jedzący okonie to można zrozumieć, ale żaby? To również można wytłumaczyć, jeżeli przyjmiemy, że obcy prowadzą badania genetyczne naszej planety. W takim przypadku muszą mieć sporo jednorodnego, żywego materiału do badań, który po skończeniu prac wyrzucają za burtę" tłumaczy Michał Zawadzki. Świat nauki naśmiewa się z tych teorii, choć z drugiej strony sam nie potrafi zaproponować żadnego sensownego wyjaśnienia zagadki dziwnych deszczy.

kącik samotnych serc

Kochani!
Z okazji świąt wielkanocnych życzę Wam wszystkiego, co najlepsze, a szczególnie – spełnienia w miłości, spotkania wymarzonej drugiej połowy. Za oknem wiosna w pełni – trudno się dziwić, że przysyłacie coraz więcej listów. Podkreślacie w nich, że chcecie poznać osobę, z którą będziecie mogli chodzić się na długie, wiosenne spacery. Przypominam Wam, że nie podaję informacji dotyczących autorów anonsów, nie proście mnie o to. Po raz kolejny przypominam też, abyście numer anonsu pisali na kopercie, tuż obok adresu redakcji, a nie w środku, w liście! I, Kochani, dołączajcie znaczki! Pozdrawiam Was serdecznie

– Sara.

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w "Gazecie Współczesnej" napisz ile masz lat, jak wyglądasz, czym się interesujesz, opisz osobę, która chciałbyś poznać. W liście obok anonsu podaj swój adres (do wiadomości redakcji), na który prześlemy odpowiedzi. Wyślij list do redakcji. Nie zapomnij dołączyć 2 – 3 znaczków pocztowych niezbędnych do wysłania Ci korespondencji. Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w naszym Kąciku, napisz do niej list, podaj w nim swój adres lub telefon i wyślij do redakcji. Na kopercie podaj kod adresata, znajdujący się pod każdym anonsem (np. 89010). Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Redakcja "Gazety Współczesnej", 15–419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości. **SARA**

PANI BYK, lat 32
Rozwiedziona, z dwójką dzieci w wieku 6 i 11 lat, lubiąca i znająca życie na wsi pozna Pana do lat 40 bez nałogów, z własnym mieszkaniem, niezależnego finansowo i kochającego ciepło rodzinne.
(89051)

SAMOTNY, lat 45:
Jestem spokojnym rencistą, kulturalnym abstynentem bez nałogów i zobowiązań. Mieszkam sam we własnym "m". Mierzę 173 cm. Słucham Radia Maryja. Poznam uczciwą, samotną Panią, spokojną katoliczkę bez żadnych nałogów i zobowiązań.
(89052)

WAGA, lat 26:
Brunet, 184 cm wzrostu, zielone oczy, wykształcenie wyższe. Jestem raczej spokojną osobą, jednak czasem potrafię zaszaleć, kimś "do tańca i do różańca". Moje pasje to prawie każda muzyka, taniec, dobra książka i film, a także kilka innych rzeczy. Chciałbym poznać miłą, szczerą, dziewczynę w odpowiednim wieku, z wykształceniem wyższym lub studentkę, z Augustowa lub okolic. Fotka chętnie widziana.
(89053)

KRYSIA Z MAZUR, lat 63:
Jestem wdową, mieszkam na Mazurach, mam mieszkanie, emeryturę. Jestem średniego wzrostu i budowy ciała, mam czym oddychać. Na razie jestem zdrowa, lubię ład i porządek, dobrą muzykę, lubię tańczyć i jestem wesołą kobietą. Nie palę papierosów. Poznam Pana kulturalnego, w miarę przystojnego, niepijącego nałogowo. Napisz, czekam – czas ucieka!
(89054)

SAMOTNY, lat 47:
Mieszkam i pracuję w Suwałkach. Jestem kawalerem, katolikiem z odrobiną poczucia humoru. Mierzę 169 cm. Trudno mi opisać siebie w kilku słowach, mam nadzieję, że Ty to ocenisz. Chciałbym tą drogą poznać dziewczynę, której mógłbym dać swoją miłość. Chciałbym kochać i być kochanym. Chcę budzić się i zasypiać przy Tobie. Dziewczyno, pozwól mi się Tobą zaopiekować. Dziecko nie stanowi przeszkody. Czekam na Twój list, może słońce zaświeci w naszych sercach...
(89055)

SAMOTNY, lat 37:
Jestem kawalerem, mam 170 cm wzrostu. Mam dobre serce i łagodne usposobienie. Lubię przyrodę, spacery, wycieczki. Poznam spokojną wierną i wyrozumiałą Pannę z okolic Suwałk do lat 35, poważnie myślącą o życiu. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Mieszkam w Suwałkach.
(89056)

SAMOTNY ZYGMUNT Z EŁKU: Jestem w wieku emerytalnym, mam 180 cm wzrostu. Jestem zdrowym, szczerym katolikiem bez zobowiązań, niepalącym, zmotoryzowanym, z mieszkaniem i poczuciem humoru. Lubię kochać i być kochanym. Moje hobby to tańce, spacery, rozrywki z miłą panią przy nocnej lampce ze szklanką kawy, w romantycznym nastroju. Jestem wysoki, przystojny, mam czarne włosy. Jeżeli jesteś samotna i potrzebujesz bratniej duszy napisz, a nie pożałujesz. Podaj dokładny adres, odpiszę i odwiedzę. Serdecznie pozdrawiam wszystkich samotnych.
(89057)

JA:
164 cm wzrostu, włosy ciemny blond, oczy piwne, zaokrąglone kształty ciała. Mam 42 lata. Samotnie wychowuję dwójkę dzieci. Mieszkam wśród pól i lasów. Pragnę poznać mężczyznę, u boku którego stanę się szczęśliwą kobietą i odzyskam optymizm. Czekam na odpowiedź.
(89058)

KAWALER, po 40-stce:
Przedsiębiorca, katolik. Jestem wysokim szatynem o niebieskich oczach. Mam poczucie humoru, jestem spokojny, bez żadnych zobowiązań, niezależny finansowo. Pragnę poznać pannę, katoliczkę w wieku 24 – 38 lat, średniego wzrostu i średniej budowy ciała, bez nałogów i zobowiązań. Proszę o poważne oferty. Numer telefonu przyspieszy kontakt.
(89059)

WDOWA Z BYŁEGO SUWALSKIEGO, lat 60:
O dobrym sercu, wyrozumiała, spokojna, tolerancyjna, czuła, z poczuciem humoru. Niezależna mieszkaniowo, z emeryturą. Jeżeli podoba Ci się kobieta szczupła, zgrabna, niebrzydka, o 165 cm wzrostu to napisz, dołącz adres, numer telefonu. Chciałabym, aby Pan był wysoki, bez nałogów, prawnie wolny. Serdecznie pozdrawiam samotnych.
(89060)

JANEK, lat 48:
Mam 178 cm wzrostu. Pracuję zawodowo. Posiadam średnie wykształcenie. Lubię podróże, przyrodę, jeziora. Poznam Panią w odpowiednim wieku na dobre i na złe. Jeżeli dokucza Ci samotność, napisz. Zdjęcie mile widziane.
(89061)

KAWALER Z SUWAŁK, lat 25:
Jestem samotnym, opiekuńczym, miłym chłopakiem z poczuciem humoru. Jestem uczciwy, wierzący, bez nałogów. Mam niebieskie oczy, ciemne włosy, pracuję. Lubię spacery, film, muzykę. Pragnę poznać dziewczynę w wieku od 19 do 28 lat z Suwałk lub okolic, ze wsi lub z miasta, z poczuciem humoru, o dobrym sercu, której dokucza samotność, która nie chce juz dłużej spędzać samotnie długich wieczorów, nocy i dni, zdecydowanej na trwały związek oparty na miłości, czułości i bliskości kochającego Cię mężczyzny, który zaopiekuje się Tobą i obdarzy Cię miłością i uczuciem w każdym dniu. Napisz. Proszę o oferty, odpowiem na każdy list z adresem.
(89062)

RYBA, lat 30:
Na imię mi Krzysztof. jestem wysokim brunetem o niebieskich oczach. Interesuję się sportem, lubię pójść do kina, ale wciąż dokucza mi samotność. Zapoznam Panią w wieku 26 – 33 lata (dziecko nie stanowi przeszkody), która tak samo jak ja czuje się samotna i chciałaby coś zmienić w swoim życiu. Nie szukam przygód, lecz osoby, z którą można wypić kawę, pójść na spacer. Foto mile widziane, odeślę.
(89063)

HALINA, lat 34:
Przeciętna kobieta, pragnąca znaleźć swoje miejsce na ziemi. Wychowałam się na wsi i chciałabym tam wrócić. Mam średnie wykształcenie, pracuję, ale nie przynosi mi to satysfakcji. Szukam osoby, która jak ja, jest samotna, mieszka na wsi i zachce mnie przygarnąć. Nie mam specjalnych wymagań, jeśli tylko jesteś dobrym człowiekiem – napisz. We dwoje łatwiej iść przez życie.
(89064)

DAVID, lat 41:
"Gdy doczekasz się spełnienia swych marzeń, nie będą one takie, jak w snach. Bo najpiękniejsze jest to, czego nie ma, a dopiero spełnić się ma!" Ja – 41 lat, szatyn, wesoły, szczery, mówią, że miły i inteligentny. Ty – miła wesoła, tolerancyjna, do lat 40. Proszę o fotkę.
(89065)

SAMOTNY, lat 49:
Mieszkam w małym miasteczku. Posiadam nowoczesny dom. Jestem wdowcem bezdzietnym i bez zobowiązań. Jestem katolikiem, szatynem o średnim wzroście i wykształceniu zawodowym. Poznam Panią w odpowiednim wieku.
(89066)

Cześć Kochani! Witam Was świątecznie i w nowej szacie. Mam nadzieję, że nadal będzie Wam się podobało na naszej stronie. Czekam na wszelką korespondencję od Was. To Wasza strona i możecie zamieszczać na niej swoje wiersze, wykonane przez siebie fotografie, ciekawe rysunki i wymyślone zadania. Zapraszam. Jak co tydzień macie szansę na niespodzianki. Dziś, za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Paulina Chomczyk z Grabówki, Ola i Marta Maliszewskie z miejscowości Hermany oraz Jakub Suchola z Drohiczyna.** Upominki prześlemy pocztą. Wszelką korespondencję, z naklejonym kuponem kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 11

Pozdrawiam serdecznie świątecznie – Marek

Wesołego Alleluja

wirówka panoramiczna

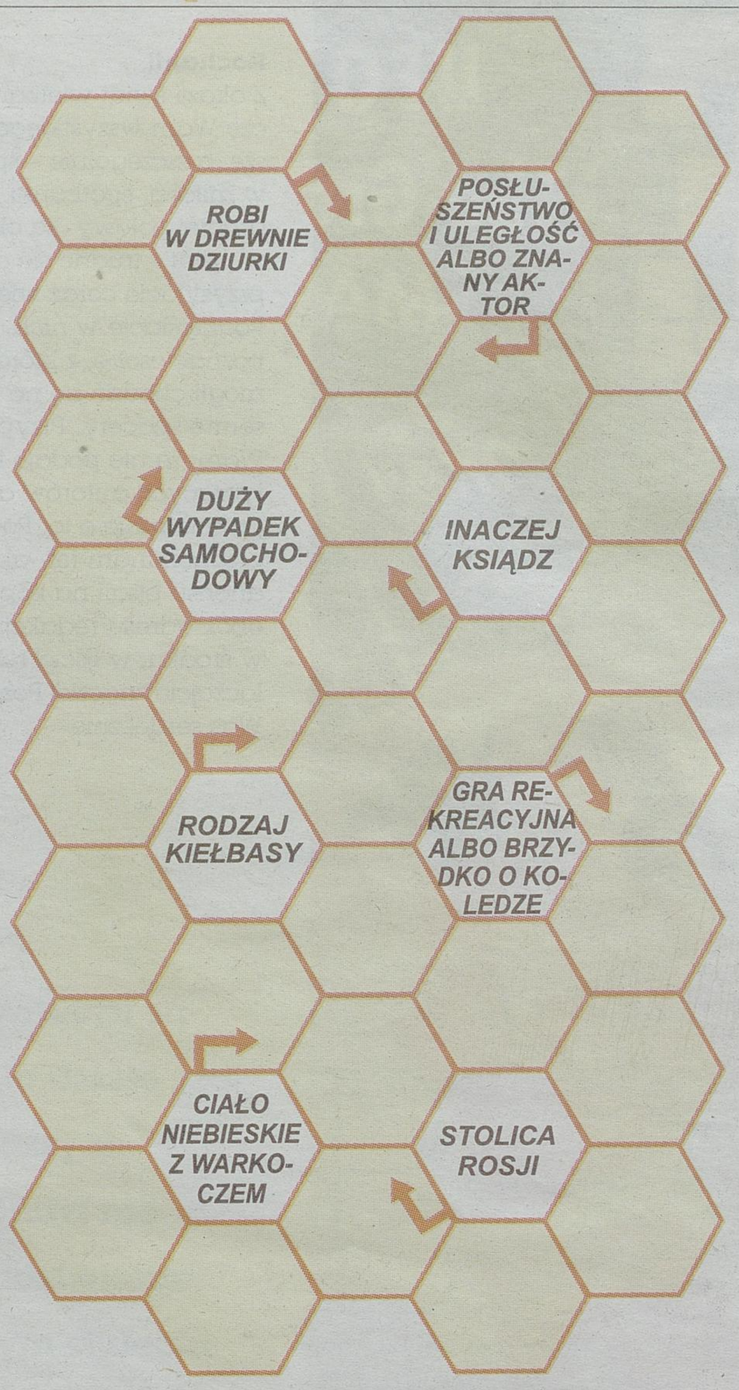

coś takiego...

Czekoladowe jajko z diamentami

Inkrustowane diamentami czekoladowe jajko, które widzicie na zdjęciu, udekorowano około setką 0,5-karatowych diamentów. Przygotowywano je w La Maison du Chocolat w Londynie i sprzedano 12 kwietnia. Cena 50.000 funtów. I jak tu zjeść takie jajko?

sprawdź to koniecznie

Zobaczyć dźwięk

Celem tego eksperymentu jest obserwacja fal dźwiękowych w akcji.

Potrzebne rzeczy

- Duża miska
- Duża łyżka
- Plastikowa folia
- Garnek do gotowania
- Sól

Źródło: Lee Krystek, The Museum of Unnatural Mystery

1. Mocno naciągnij folię na misce; jej powierzchnię posyp solą.
2. Blisko miski postaw garnek i uderzaj w niego mocno łyżką; obserwuj, jak zachowuje się sól.
3. Przekrzyw głowę na bok i zbliż usta do miski; krzycz z całych sił obserwując sól.

Dlaczego tak się dzieje?

Kryształki soli podskakują, gdy uderzasz łyżką w garnek, mogą się też poruszać, gdy krzyczysz.

Uderzanie łyżką w garnek lub krzyk powoduje powstawanie fal dźwiękowych, które poruszają się w powietrzu.

Jeżeli są wystarczająco silne, wprawiają folię w drgania, które przesuwają kryształki soli.

Poznajcie Milę

+8 lat

▲ „Mila Grom i smok z Jesionburga"
▲ Natalie Jane Prior
▲ Nasza Księgarnia, Warszawa 2006, s. 133

Dziś przedstawiam Wam Milę Grom z Jesionburga. Rodzina Gromów od wieków zajmowała się walką ze smokami, za co poszczególni królowie Jesionburga byli im bardzo wdzięczni. Niestety, z czasem ród Gromów zaczął wymierać. Ostatnią jego członkinią jest Mila, której przyszło żyć w bardzo ciężkich czasach. Czarny Książę obalił prawowitego króla, jego namiestnikiem w stolicy, Jesionowym Źródle, jest bezwzględny Kapitan Zduś. W kraju panoszą się okrutni żołnierze Czarnego Księcia, którzy zwykłych obywateli, w tym dzieci, zmuszają do ciężkiej pracy, a za nieposłuszeństwo wsadzają do więzienia. Wszystkim żyje się bardzo źle, wielu ludzi wspomina z tęsknotą dawne dobre czasy, gdy rządził król... Czy mała dziewczynka taka, jak Mila może przywrócić stary porządek? Tego ze szczegółami dowiecie się z książki „Mila Grom i smok z Jesionburga", pierwszej części baśniowego cyklu o przygodach Mili. Dodam tylko, że by przywrócić na tron prawowitego króla, a ludziom dać wolność, Mila nie będzie musiała zabijać żadnego smoka. Wręcz przeciwnie, zaprzyjaźni się z najznakomitszym z nich, Królową Smoków. To w dużej mierze dzięki niej (wspaniały atak z powietrza, buchanie ogniem z paszczy) Czarne Szwadrony pod wodzą Kapitana Zdusia zostaną pokonane. Powieściowy cykl o Mili znają m.in. dzieci w Australii (tam powstał), Wielkiej Brytanii, Francji, Finlandii. Teraz Milę możecie poznać Wy. Sądzę, że warto. Jej przygody są bardzo zajmujące, niesamowite i ciekawie zilustrowane, sporo też w nich humoru. Wydawnictwo Nasza Księgarnia przygotowuje już dwie kolejne części: „Milę Grom w Czarnych Górach" i „Milę Grom i skarb Bagiennego Zamku".

Marek

szyfrogram

Do diagramu A wpisz poziomo: **2. Pluszowy niedźwiadek. 4. Afrykańska antylopa. 6. Skok. 7. Rodzaj układu tanecznego wykonywanego przez dziewczynki.** Następnie przenieś do diagramu wszystkie litery, ustawiając je w kolejności od 1 do 12. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.

2	3	1
4	9	5
6	11	12
7	8	10

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12

logogryf

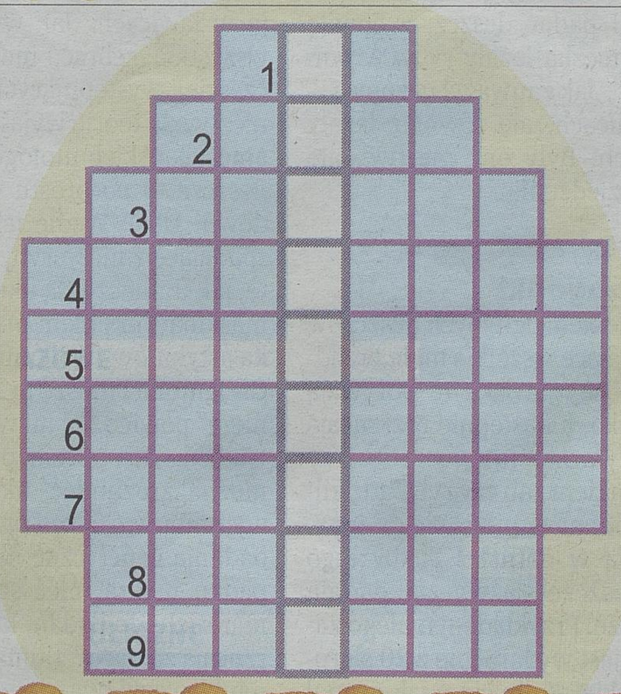

1. Żona biblijnego Adama. 2. Kuzyn kolczyka. 3. Jedzie w nim kolarz. 4. Karolina, gdy była dziewczynką. 5. Film rysunkowy. 6. Obszerne spodnie z cienkiego materiału ściągnięte gumką w kostkach. 7. Ze spodniami tworzy garnitur. 8. Lokomotywa parowa. 9. Mały klucz.

KSIĄŻKI

Jeść w wielkim mieście

▲ **Dieta w wielkim mieście**
▲ **Iza Czajka**
▲ **Wydawnictwo Nowy Świat, Warszawa 2006, s. 160, c. 19,90.**

Czy na przykład Białystok, Łomża lub Suwałki to wielkie miasta?... To pewnie zależy od punktu widzenia. Bez wątpienia jednak okres świąt wielkanocnych, poprzedzony dla wielu czasem pewnych żywieniowych wyrzeczeń, to bardzo często maraton degustacyjny kończący się problemami gastrycznymi.
Czy można ich uniknąć? Czy w ogóle można jeść zdrowo w dzisiejszych czasach? Czy wreszcie możliwe jest zdrowe odżywianie się, bez karkołomnych diet, prowadzące do zachowania dobrej sylwetki? Współczesny styl życia, którego normą są godziny spędzane przy komputerach, stres, pośpiech, niewyspanie, pociąga za sobą pozostawiający wiele do życzenia styl odżywiania się. Jedzenie w trakcie pracy dań i przekąsek pozbawionych wartości odżywczych, pochłanianie góry słodyczy, wypijanie hektolitrów pobudzających używek, stają się przyczyną... wielu groźnych chorób.
Iza Czajka, dyplomowana fizjolog żywienia i dietetyk, autorka napisanego lekkim stylem poradnika „Dieta w wielkim mieście", udowadnia, że można temu zaradzić. Sposób w jaki to robi – między innymi odwoływanie się (w prostym języku) do badań i analiz naukowych, nawiązywanie do konkretnych przykładów z życia współczesnej kobiety, w tym własnego – wzbudza zaufanie i chęć zastosowania „przepisów" autorki na zdrowe jedzenie, czyli – jak podkreśla Iza Czajka – zdrowe życie.
Książka podzielona jest na rozdziały, w których poruszane są różne problemy wynikające z niedobrych nawyków żywieniowych i złego, często „śmieciowego" (fastfood) jedzenia. W poradniku możemy dowiedzieć się m.in. o tym skąd się biorą problemy z chorobliwym apetytem na słodycze, wzdęciami i zaparciami, czy tzw. nadwrażliwym jelitem. Autorka podaje żywieniowe recepty na te i inne problemy, często opatrując je odpowiednimi jadłospisami.
Iza Czajka o wszystkim pisze z właściwą dozą humoru, poruszając też zagadnienia, które z odżywianiem wydają się nie mieć wiele wspólnego, np. to, jak do tego co jemy ma się złe samopoczucie (czy w skrajnych przypadkach depresja) albo życie seksualne. Okazuje się, że kiedy jemy to co trzeba i jak trzeba, nasze życie, także to sypialniane, może być pogodniejsze i radośniejsze. Ten „dietetyczny niezbędnik każdej kobiety" kończy słowniczek z ważniejszymi fachowymi terminami użytymi w książce. **(mm)**

Lata chwały i upadku

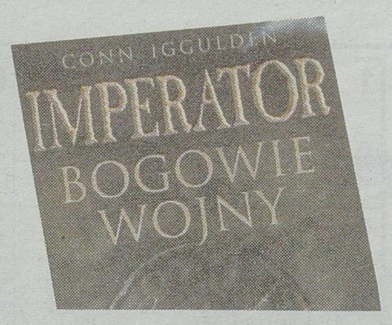

▲ **„Imperator. Bogowie wojny"**
▲ **Conn Iggulden**
▲ **Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2006, s. 406, c. 43.**

Czwarty i ostatni już tom cyklu obejmuje lata największej chwały i upadku Cezara. Gajusz Juliusz, Brutus, Marek Antoniusz, Oktawian i reszta „galijskiej braci" przekraczają Rubikon, rzucając wyzwanie senatowi, a właściwie mianowanemu dyktatorem Pompejuszowi. A potem triumfalny marsz przez Grecję i Egipt dobrze znany z historii. Autor dla zwięzłości akcji pominął część działań wojennych, ale zwolennicy Conana i Rambo nie powinni czuć się zawiedzeni. Cezar jest prawdziwym supermanem (tyle że trochę łysieje), jego najwierniejsi przyjaciele niewiele mu ustępują. Walk jest dużo – właściwie ciągle trwa walka, aż do powrotu wodza do Rzymu i przybycia tam jego największej miłości i przekleństwa – Kleopatry. Wątek egipski zresztą pokazany jest dość atrakcyjnie – od ofiarowania zwycięskiemu Cezarowi głowy Pompejusza do spalenia słynnej biblioteki napięcie nawet przez moment nie spada, mamy do czynienia ze zderzeniem kultur i cywilizacji, z którego „z tarczą" wychodzi młodsza i bardziej otwarta.
Zasadniczym zrębem tomu jest przemiana Brutusa z najwierniejszego przyjaciela w najbardziej zdecydowanego zamachowca i – zdaniem Igguldena – to nie przekonania demokratyczne ją zdeterminowały. **(ajs)**

Sięgnij po WD-40

▲ **Niezwykłe zastosowania zwykłych rzeczy**
▲ **Wydawnictwo Readers Digest, Warszawa 2006, s. 360, c. 119,60.**

Czym najskuteczniej odstraszysz gołębie? WD-40. Jak możesz usunąć nadmiar soli w zupie? Używając jabłek. Jak wzmocnisz paznokcie? Majonezem. Czym odżywisz włosy? Octem. Czym wyczyścisz srebrną biżuterię? Keczupem. Czym wyczyścić pluszaki? Mąką ziemniaczaną. To wcale nie żarty. W książce „Niezwykłe zastosowania zwykłych rzeczy" jej autorzy zamieścili ponad 2200 prostych rad i niekonwencjonalnych rozwiązań dotyczących odnawiania, naprawiania, odświeżania niemal wszystkiego, co znajduje się w domu i wokół domu przy wykorzystaniu ponad 200 przedmiotów codziennego użytku, choć według nich „w domu naprawdę potrzebne są tylko dwie rzeczy: srebrna taśma klejąca i płyn WD-40. Jeśli coś się nie rusza, a powinno, sięgnij po WD-40. Jeśli się rusza, a nie powinno – wybierz taśmę".
W pierwszej części książki przedstawiono przedmioty i produkty najczęściej wykorzystywane podczas różnych prac domowych. Druga część to ułożony w porządku alfabetycznym przewodnik opisujący niekonwencjonalne zastosowania zwykłych rzeczy. Oprócz przydatnych porad znalazły się tu także liczne ciekawostki i anegdoty.
Książka jest do nabycia wyłącznie w sprzedaży wysyłkowej, w księgarni firmowej wydawnictwa lub w Internecie. **(o)**

Nadesłane

▲ **„Labirynt", Kate Mosse, Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 480, c. 39,00.**
Opowieść o odwadze, zdradzie i przeznaczeniu, rozgrywająca się w średniowiecznej i współczesnej Langwedocji.

▲ **„Dwie miłości", W. A. B., Warszawa 2006, s. 221, c. 24,90.**
Elizabeth Connery samotnie wyrusza w niebezpieczną podróż do Doniecka, mając nadzieję na odnalezienie męża, który zaginął w czasie wyprawy naukowej na Ukrainę. Kiedy przez kilka dni nie daje znaku życia, jej przyjaciel rozpoczyna prywatne śledztwo.

▲ **„Brzytwa Ockhama", Dariusz Matuszak, Rebis, Poznań 2006, s. 261, c. 27,00.**
Pełna przewrotnego humoru i ukrytych znaczeń opowieść o namiętności, szaleństwie i śmierci. W prowincjonalnym miasteczku bestialsko mordowane są młode dziewczyny. Dla jego mieszkańców to powrót koszmaru sprzed dwudziestu lat...

▲ **„Serwal", Krzysztof Kotowski, Świat Książki, Warszawa 2006, s. 252, c. 26,00.**
Młoda, niedoświadczona agentka służb specjalnych uczestniczy w śledztwie w sprawie rasistowskiej bojówki podejrzanej o serię brutalnych zabójstw. Sytuacja się komplikuje, kiedy agentka wdaje się w romans z jednym z głównych podejrzanych.

▲ **„Dwunasta karta", Jeffery Deaver, Prószyński i S-ka, Warszawa 2005, s. 383, c. 29,90.**
W czytelni zostaje zaatakowana 16-letnia Geneva Settle. Udaje jej się uciec, a napastnik pozostawia kartę tarota z wizerunkiem Wisielca. Czy atak ma związek z pracą semestralną dziewczyny poświęconą jej przodkowi...

▲ **„Przyjaciele", Marta Madera, Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 240, c. 28,00.**
Historia grupy bliskich sobie krakowian opowiedziana w wielu odsłonach. Łączy ich przyjaźń, a przede wszystkim knajpka Banaś, w której spotykają się, by komentować codzienne życie i miłosne rozterki. **(o)**

PŁYTY

bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno

doskonałe ▲▲▲▲▲

The Prodigy w Spodku

Już tylko nieco ponad dwa tygodnie zostały do jednego z najbardziej oczekiwanych w tym roku koncertów – występu legendarnej brytyjskiej grupy **THE PRODIGY**, która 2 maja pojawi się w katowickim Spodku. Zespół porównywany do legendarnych punkowców z **SEX PISTOLS**, łączący w swojej muzyce wiele gatunków, ma wśród swoich fanów zarówno miłośników techno, rocka, metalu, hard core`a czy rapu.
Bilety na ten wyjątkowy koncert sprzedają się doskonale, a fani **THE PRODIGY** z naszego województwa mogą je kupić w białostockim sklepie Tango przy ul. Lipowej i EMPIK-u przy ul. Sienkiewicza.
Dla Czytelników „Współczesnej" mamy jednak dwa bilety na ten wyjątkowy koncert, ufundowane przez organizatora koncertu – MAKROCONCERT MEDIA. Aby je zdobyć, należy odpowiedzieć na pytanie: 1. Ile razy i kiedy zespół **THE PRODIGY** wystąpił w Polsce?
Na odpowiedzi czekamy do 24 kwietnia pod adresem e-mail: postrunach@wspolczesna.pl oraz Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „The Prodigy". Ze zwycięzcami skontaktujemy się telefonicznie, dlatego prosimy o podawanie numerów telefonu.

▲ **MONSTRUM**
▲ **„Za horyzontem ciszy"**
▲ **Wydawnictwo zespołu**

Chłopaki z **MONSTRUM** nie mają ambicji ani wymyślania prochu, ani nawet rozwijania tak skostniałego stylu, jakim jest heavy metal. Ba, z lubością nurzają się w kojarzącej się z tą muzyką kiczowatej stylistyce, obfitującej w potwory, miecze, zamki, motory itp. atrybuty, które co bardziej „wysmakowanych" odbiorców muzyki napawają niesmakiem. No i co z tego? Ano nic, prócz tego, że „Za horyzontem ciszy" jest świetnie brzmiącą, profesjonalnie wydaną płytą (bez wsparcia jakiejkolwiek wytwórni!), wypełnioną po brzegi energetycznym, bardzo melodyjnym heavy metalem, tryskającym zaraźliwą przebojowością. Tym metalowym hymnom mocy dodaje obecność aż trzech gitarzystów i dobry, śpiewający po polsku wokalista. Oczywiście słychać tu wpływy klasyków w postaci m.in. **IRON MAIDEN** czy rodzimego **TURBO**, ale w zderzeniu z pasją i autentyczną wykonawczą radością, bijącą z muzyki **MONSTRUM**, nie ma to znaczenia. Niemal każdy numer na tej płycie jest koncertowym „killerem", a fani ballad otrzymają dawkę wzruszeń przy słuchaniu utworu „Zamknięty w posągu złudzeń". I choć fan klasycznego heavy ze mnie żaden, to tę płytę polecam, a **MONSTRUM** dopisuję do listy moich ulubionych polskich zespołów. **Sebastian „Semi" Michałowski**
Dla wszystkich, których ta recenzja przekonała do muzyki **MONSTRUM**, a którzy chcieliby jej posłuchać w domu, mamy trzy płyty „Za horyzontem ciszy". Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: dla jakiego klubu sportowego **MONSTRUM** napisał hymn? Podpowiedź można znaleźć na nowej stronie grupy: **www.monstrum.pl**. Na odpowiedzi czekamy do 26 kwietnia pod adresem: postrunach@wspolczesna.pl oraz Gazetą Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, dopisek: „Monstrum".

▲ **PUSTKI**
▲ **„Do Mi No"**
▲ **Polskie Radio S.A.**

Lubię takie płyty. Z pozoru proste, a po wsłuchaniu się – niezwykle barwne, niosące wiele niespodzianek: muzycznych, słownych, aranżacyjnych. **PUSTKI** swoją nową płytą dostarczają ich niemało. Po pierwsze: moc piosenek, choć i instrumentalny utwór również się na niej znalazł. Po drugie: szereg duetów, z ciepłym głosem Basi w tle. Jest też jednak utwór solowy jedynej kobiety w tym zespole („Nic do powiedzenia"). Znakomity zresztą, bo głos tej wokalistki zasługuje na to, by go było więcej. Dużo tu elektroniki, tej ascetycznej, prostej, w old schoolowym stylu lat 80-tych. Ale też słychać hałaśliwe rockowe gitary, jazzowe piano. Worek znakomitych dźwięków z tej płyty wypływa! Każdy z tych utworów ma swój klimat, jest jakby rozpisany scenariuszowo, ma wyraźny początek, środek i zakończenie. Stopniowanie emocji, by w końcowej fazie wystrzelić fajerwerki.
Lubię też takie płyty za ich warstwę tekstową. Warstwę często najważniejszą. Wyznaczającą rytm utworu, jego tempo. Taka jest: „Słabość chwilowa", w której słowa „Męczę się, kiedy męczę się" wyśpiewane na wiele sposobów doskonale oddają zniecierpliwienie, irytację i złość. Klasycznymi piosenkami-opowieściami są natomiast „Tchu mi brak" i „Duże miasta". Dobre, mądre teksty, z ciekawymi skojarzeniami i sformułowaniami, zabawą w zdania, które co innego mogą znaczyć, gdy się przeczyta, a co innego, gdy wyśpiewa. **PUSTKI** to jeden z ciekawszych polskich zespołów postrockowych. Wiedzą, czego chcą, wiedzą, co chcą o tym powiedzieć. Nie ma tu przypadkowości, wszystko jest przemyślane i w taki w sposób wykonane. To wyjątek pośród radosnej spontaniczności polskiej codzienności, która inaczej nazywa się bylejakością. **(kÓra)**

Gdzie ten czad?

▲ **21 kwietnia, piątek, godz. 19**
▲ **Białystok, pub Trzy Korony, ul. Młynowa 14**
▲ **Horror Show**

Na jednej scenie wystąpią zespoły, które wykonują wykonujące wyłącznie utwory innych grup. Rozpocznie **OTHERMIND**, wykonujący covery różnych zespołów, których muzyka mieści się w pojemnej kategorii: horror hard core grind.
Jako kolejny pojawi się gospodarz imprezy – białostocki **NOVEMBER**, wykonujący covery **DANZIG** oraz Nicka Cave`a w sposób, którego obaj mistrzowie by się nie powstydzili. Na koniec zagrają goście, czyli pochodzący z Bydgoszczy najlepszy polski **MISFITS** tribute band – **666 ANIOŁÓW**.
Podczas koncertu będzie sklepik z płytami, koszulkami, znaczkami iitp.
Bilety w cenie 10 zł do kupienia przed koncertem.

GRY

Może być z Ciebie niezły agent...

▲ **From Russia with Love**
▲ **gatunek:** akcja
▲ **producent:** EA Games
▲ **wymagania:** konsola PSP

Nazywasz się Bond. James Bond. No, może nie od razu, ale dzięki tej grze możesz wcielić się w postać legendarnego Agenta 007, granego przez samego Seana Connery. Podróż Orient Ekspresem, odwiedziny egzotycznych miejsc czy kontakt z piękną rosyjską podwójną agentką to ta bardziej przyjemna część misji. Trzeba też jednak będzie popracować w ukryciu jak na agenta MI6 przystało, prowadzić pojazdy, a także korzystać z klasycznych broni i gadżetów, których moc można zwiększać. Gra proponuje osadzone w realiach lat 60-tych misje, nawiązujące do fabuły oryginalnego filmu „From Russia with Love" oraz zupełnie nowe, pełne wrażeń, sekwencje utrzymane oczywiście w klimacie retro.

Namieszaj trochę w Moskwie

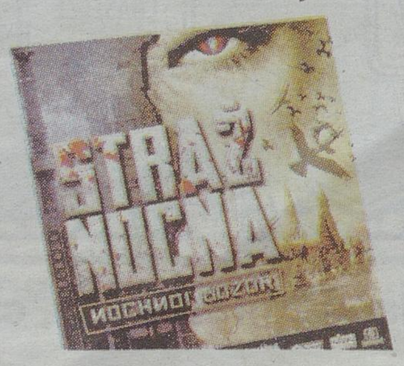

▲ **Straż Nocna**
▲ **gatunek: RPG**
▲ **Producent:** Nival
▲ **Wymagania:** Windows 98/ME/2000/XP; P III/AMD Athlon 1.8 GHz; 256 MB RAM; Karta graficzna 64 MB, DX 8.0 (GeForce 3 lub ATI Radeon 9200); Karta dźwiękowa DX 8.0; 1 GB miejsca na dysku; DirectX 9.0c;

W porównaniu z przygodami Agenta 007 rosyjski film „Straż Nocna" to smarkacz, ale okazuje się, że ma już na tyle kultowy status, by stać się inspiracją dla gry. Dzieło twórców kultowego „Silent Storm" jest połączeniem RPG z taktyczną strategią turową, osadzoną w realiach świata „innych". W pełni odwzorowana fizyka otoczenia spowoduje, że efekty walk ulicznych odcisną się niezapomnianym piętnem na ulicach Moskwy. A do wyboru jest broń biała, palna i cała gama zaklęć bojowych...

KUPON 67/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody - upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon "67/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: "Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem "Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w "GW". Rozwiązanie krzyżówek z "GW" z numeru 65. 1. Historia. 2. Próżny gniew bez siły. 3. Prima aprilis. 4. Białostoczanka. 5. Kanonizacja. 6. Paszteciarnia. Nagrody otrzymują: 1. Tadeusz Bujnowski, Białystok - upominek 2. Dariusz Wakuła, Gródek - upominek 3. Janusz Krupiński, Zambrów - upominek Gratulujemy! Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń "Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10. 00 do 14.00. Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Szyfrogram >>

19	17	16	5	22	20	24	13
11	32	18	25	27	9	23	7
26	3	21	14	29	1	31	10
4	12	28	8	2	30	6	15

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32

Litery napisane od 1 do 32 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie.
19) jest nim kaszalot lub delfin,
11) niewielkie zmniejszenie ilości płynu zawartego w naczyniu,
26) drewniana kołatka, 4) sprawność fizyczna, forma.
PRAWOSKOŚNIE: 16) francuski rzeźbiarz, malarz i krytyk sztuki (fonetycznie: duży budynek mieszkalny).
LEWOSKOŚNIE: 16) zbiornik na paliwo,
13) centrum Londynu.

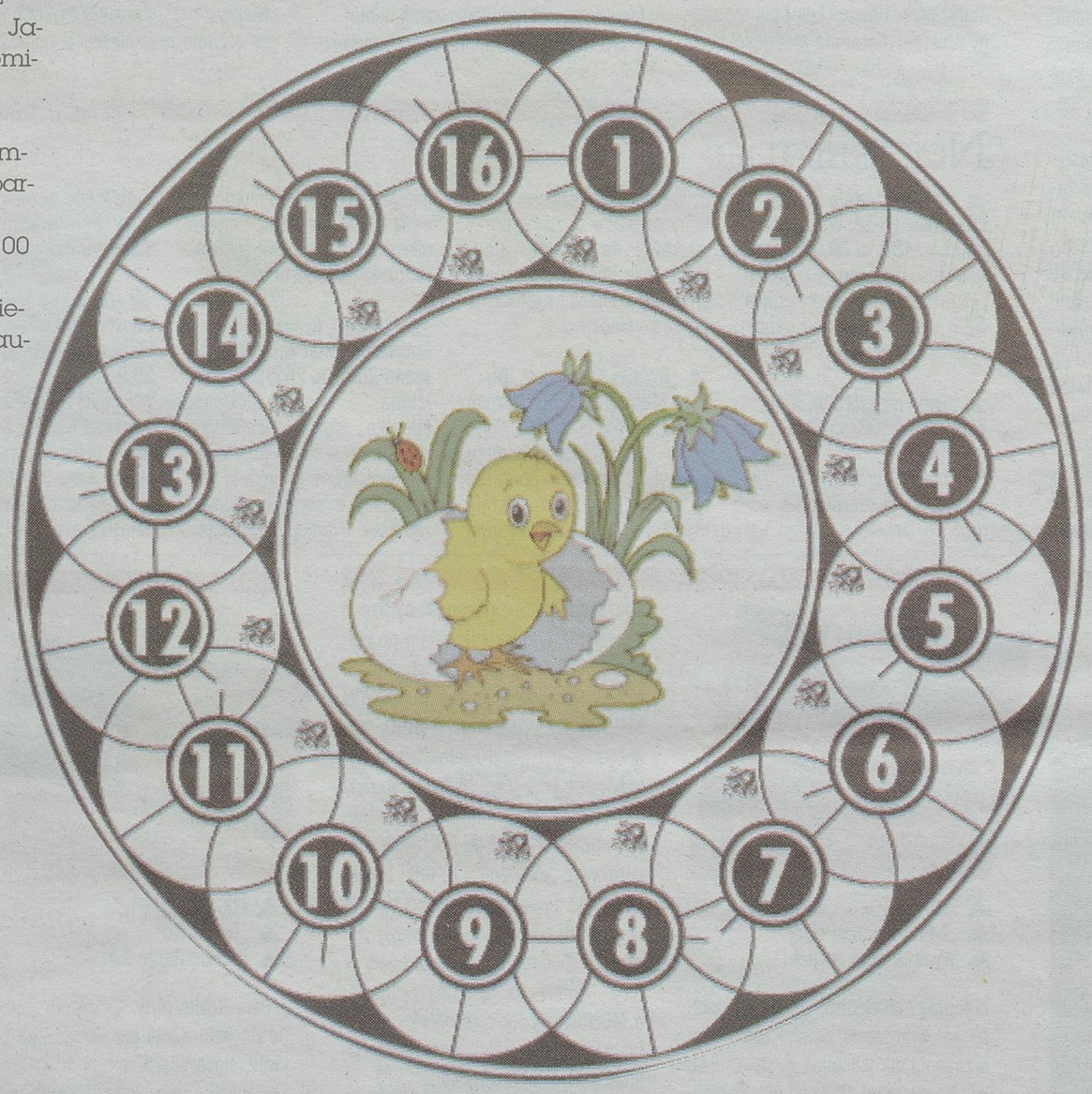

Metamorfoza >>

W	I	O	S	N	A
7				1	
		8			3
	9			4	
6					
			2		5
K	U	R	C	Z	Ę

WIOSNA i KURCZĘ kojarzą się z wielkanocnym odrodzeniem. Aby przejść od pierwszego wyrazu do ostatniego, należy sześciokrotnie zmienić literę z zaznaczonego pola na inną i utworzyć nowe słowo. Litery z ponumerowanych pól od 1 do 9 utworzą rozwiązanie.
Znaczenie wyrazów przejściowych (w przypadkowej kolejności): płat blachy lub papieru # matka kurczęcia w roli producentki jaj # ściągnięcie się mięśni # modra, uboga lub czubatka # czarny koń.

Wirówka >>

Litery w polach z dzwoneczkiem, czytane kołowo, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):
1) informacja o przeszłości podawana z ust do ust przez szereg pokoleń, 2) delektuje się specjałami, 3) owerlok lub żniwiarka, 4) Polak starej daty, 5) biuro attaché, 6) jeżeli główna, to sztab, 7) złośliwość, 8) „trzyma" luźne kartki, 9) czarna melancholia, 10) edytor, 11) inaczej kolonista, 12) zaborca, 13) ... poglądów albo uszczelki w kranie, 14) wyraz bliskoznaczny, 15) obiekt sportowy, 16) pocisk podwodny.

Wirówka panoramiczna >>

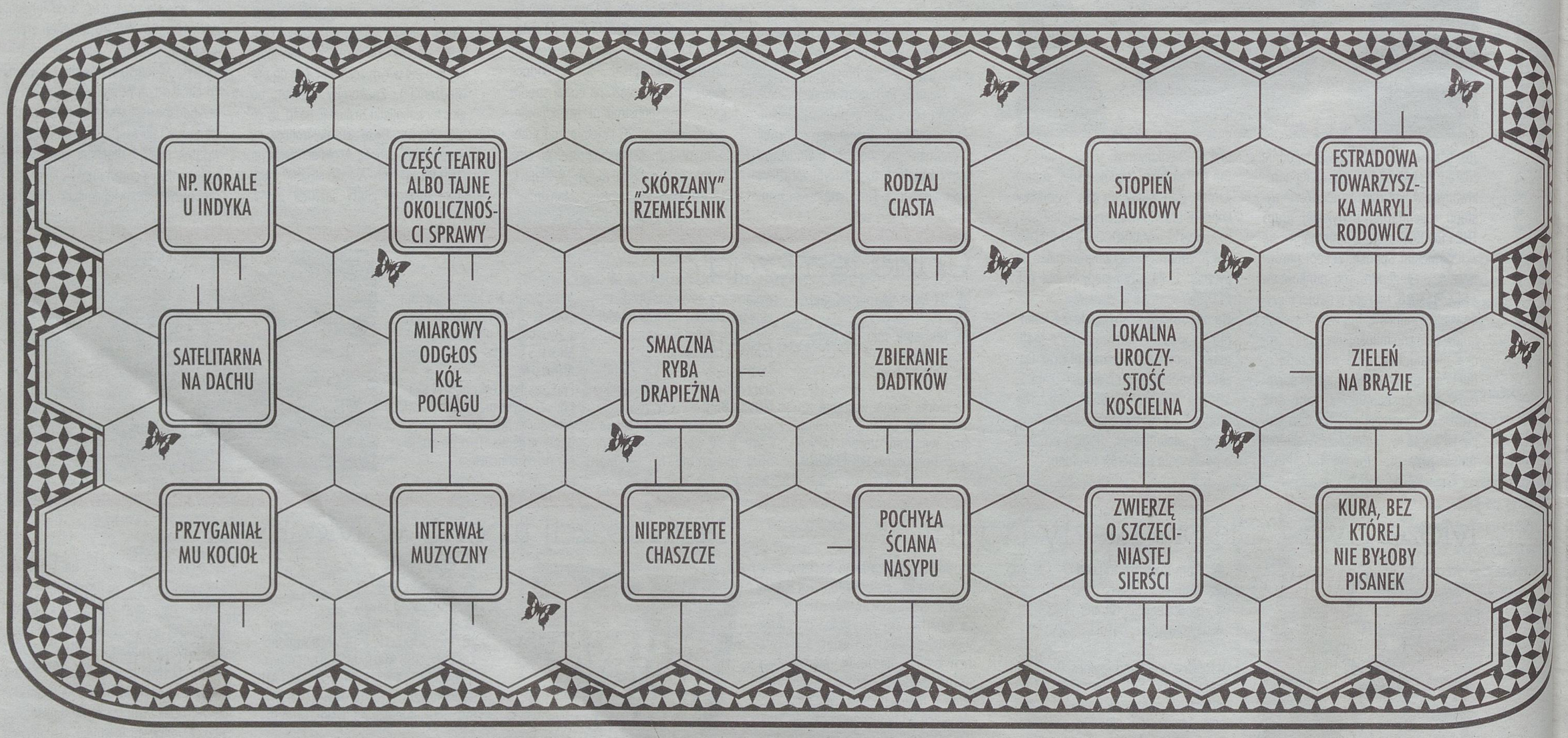

Litery w polach z motylkiem, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Krzyżówka panoramiczna >>

KUCHARZ
RODZAJ BARU
Z SZYBAMI
WIELKANOCNY – Z CUKRU
TRĄDZIK
CIASTO WIELKANOCNE
LUMBAGO
DZIAŁ AEROMECHANIKI
STROJNE JAJKO
WSPÓLNICZKA ZŁODZIEJA
CIASTO Z BAKALIAMI
MOCNY SZNUR
PĘCZEK NICI
SKRZYNIA MURARSKA
KRZEMOWODÓR
PUSTELNIA
POSPOLITY CHWAST POLNY
CHOROBA ADDISONA
PRAWA ALBO LEWA
AKTORKA WŁOSKA
RÓW OBRONNY
KOMBINEZON OCHRONNY
CZAS WŁAŚCIWY NA COŚ
PRZEWODNIK
ROBOTNIK Z PIŁĄ
ODDALENIE
SŁUŻY DO WYTWARZANIA OZONU
WYSTĘP JEDNEGO ARTYSTY
PĘTA, KAJDANY
„ILIADA" ALBO „NOCE I DNIE"
ZŁOŚLIWA IRONIA
COŚ Z OBUWIA
JAPOŃSKI BUDDYZM
MIESZKANKA
KOLOR W KARTACH
CHEMIK ROSYJSKI
WYNIK DZIELENIA
WIELORYB
OPRAWCA
STWORZYŁ KACZORA DONALDA
PRZYDAJE SIĘ W LANY PONIEDZIAŁEK
GOSPODARKA
KOŃCOWY ODCINEK OKRĘŻNICY
FOTEL DLA KRÓLA
ROSŁA Z LIŚCIEM SZEROKIM
POKARM DLA BEZZĘBNYCH
ODCHYLENIE OD NORMY
STAROŻYTNE PAŃSTWO SEMICKIE Z NINIWĄ
CIĄGLE UCIEKA
BUDOWLA SAKRALNA
PLASTER SZYNKI
„C" W CPN
ATRYBUT ERATO
POETA CZESKI
STACJA KOŃCOWA
MOŻE BYĆ ORLI
STUKANIE DO DRZWI
KOMÓRKA ZMYSŁOWA
CHŁOPIEC HOTELOWY NA POSYŁKI
SKANDYNAWSKI GROSZ
DOBRE ZIÓŁKO
MAŁY KOŃ ANGIELSKI
IMIĘ REAGANA, BYŁEGO PREZYDENTA USA
DAWNA MIARA PŁYNÓW
TUCZNIK
STAROŻYTNY SOS RYBNY
ZGIEŁK
POTRAWA WYWODZĄCA SIĘ Z KUCHNI ANGIELSKIEJ
NAPISAŁ „IMIĘ RÓŻY"
AMERYKAŃSKI MYŚLIWY
MIASTO W GHANIE Z „KRAWATA"
UMORALNIA
KUZYNKA ŻYRAFY
IMIĘ SANTOR
RZECZY MAŁO WAŻNE
PIASZCZYSTA ŁAWICA
DAWNY KOMPUTER
ZWIĄZEK CHEMICZNY
POCZĄTEK DZIEJÓW
NIECAŁKOWITY LUB NIEDOSKONAŁY ROZWÓJ (ANAGRAM SŁÓW: ALI, ETA)
COŚ Z UŻYWEK
JAN, KAROL – POLSKI POLITYK I KRYTYK LITERACKI
KUZYNKA LAMY LUB NOWE SREBRO

Litery w polach z zajączkiem, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie

słowo o słowie

Cieszyć się poprawnie

– Która forma jest poprawna: „cieszyć się z czegoś", czy „cieszyć się na coś". Umawiam się z przyjaciółką. Ja cieszę się „z tego spotkania", ona cieszy się „na to spotkanie". Która z nas cieszy się poprawnie? – zastanawia się pani Arleta Talaśka.

– Bardzo dowcipnie Pani pyta. Możemy i cieszyć się „z czegoś" i cieszyć się „na coś". Pani przyjaciółka ma rację - ona może się cieszyć „na to" spotkanie, jeśli ono się jeszcze nie odbyło. Jeśli już się odbyło, cieszyć się „na nie" nie może niestety. Pani może się cieszyć „ze" spotkania, które już się odbyło, albo właśnie odbywa. Może Pani też cieszyć się, ale może już nie tyle ze spotkania, które będzie, ale z tego, że ono będzie - z planu spotkania, z zamiaru spotkania. Mówimy „cieszę się z tego spotkania", jeśli się ono jeszcze nie odbyło - wtedy, kiedy uważamy, że jest ono absolutnie już przesądzone, pewne, i kiedy wiemy, że będzie ono przyjemne. Cieszymy się wtedy w istocie jednak z tego, co już jest. A jest plan, jest zamiar, jest bliska perspektywa spotkania i z tego się Pani cieszy. Ale tak naprawdę cieszy się Pani „na to", co dopiero będzie.

Ta forma „cieszyć się na coś" jest teraz rzadsza. Trochę mi jej szkoda, ona dobrze, precyzyjnie oddawała znaczenie. ▲

na widelcu

Wielki Piątek

Jak to właściwie jest? Czy Judasza należy potępiać czy nie? Czym był tak naprawdę jego akt zdrady? Kiedy karcimy dziecko nasz czyn sam w sobie jest zły, bo bijemy słabszego od siebie, ale w perspektywie całego procesu wychowawczego taki klaps może być pozytywny. Czy Judasz był zatem zwykłym zdrajcą, czy może człowiekiem od czarnej roboty, której nikt inny nie chciał wykonać? Czyż nie szanujemy ludzi, którzy robią to, czego my nigdy byśmy robić nie chcieli? Ale czy historia zmartwychwstania nie mogłaby się obejść bez czarnego charakteru? Czy nie można było tak po prostu pojmać Jezusa bez pomocy Judasza? Dziś wspominamy tamten piątek i rozmyślamy nad naszym życiem. Zbyt rzadko mamy luksus wybierania między dobrem a dobrem, zbyt często musimy wybierać mniejsze zło. A czy śmierć powinna być powodem do smutku czy do radości? Na pewno jako wydarzenie sama w sobie jest trudnym wyzwaniem. Trudno się z nią pogodzić, ale czy w perspektywie nie jest czymś wspaniałym, początkiem czegoś lepszego? To już zależy od nas i od naszej wiary. Gdyby jej zabrakło, słowa pierwszych chrześcijan mogliby z przekonaniem wypowiadać tylko pracownicy zakładu pogrzebowego: „Śmierć jest dla mnie zyskiem".

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Czekanie

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu toż swienta Wiekejnocy, bo coż druge. Czekał na ich ja i czekał ale sie doczekał w koncu wreszcie…

▲ Tak pan je lubi?

– Nuuu. Oni so wiośniane i choć tego roku nie zielone bendo tylko szare, jednakowoż wszysko równo.

▲ Wszystko jedno, co?

– Jakszto co? Chociaż szare i biezlisne, nu ja na ich z wytenskieniem oczekiwał. A wie czemu?

▲ Widać jest pan religijny silnie…

– Nu to też, ale prawde żep powiedzieć moja religijność powód nie jedyny. Jeszcze wchodzi w gre czekanie.

▲ Słucham?

– Widzi… jak by to powiedzieć, żep on nie powiedział, że sie ja wymandrzam… nu dobra, posłucha: człowiek tak zrobiony, że on zawsze na cóś musi czekać, bo inaczej lucke życie sensu by niemiało, rozumie?

▲ Nooo…

– Widze, że nie za bardzawo… Sam nie czekał nigdy na nic? Bo ja zawsze i na wszystko wyczekiwał. Dzieckiem bendonc na drobiazgi jakeś, jak dopuśćmy deser po obiadzie, z budyniu…moja ta matula - Panie swieć nad jej świetlisto duszo - z monki kartoflannej jego przyrzondzała, na mleku, jak pinondze byli w chałupie…Nu dobra, już sie nie bende rozczulał.

▲ Niech się pan rozczula, nic nie szkodzi.

– Szkodzić to nie szkodzi, ale troszku nie przystoi dla starego chłopa… menczyzny. Dobra. Tak czy siak to ja zawsze i na wszystko czekał. Na drobiazgi i ważniejsze sprawy, w krótkim terminie i długim. I dlatemu moje życie zawsze adpowiednio dla mnie sie dłużyło.

▲ ?!

– Woli krótko żyć, czy długo? Nu bo ja to druge bardziej wole a czekajonc na cóś czas sie bierze i wydłuża.

▲ To ciekawa teoria.

– To niżadna jest tełoria, to praktyka. Ja sie zawsze zajstanawiał, co to jest takiego, że dla starszych ludzi czas o wiele szybciej idzie jak dla młodych. Dzieckiem bendonc i do szkoły chodzonc sie czekało na wakacie, które strasznie wolno nadchodziły. Terez dla mnie wszystko jest jak z bicza szczelił. Tydzień mija prawie w pare godzin, miesionc w tydzień a rok w miesionc… trzask i nie ma… nu a temu, że już człowiek mało na co wyczekuje. Mało co sie chce dla jego, planow prawie żadnych już nie robi na przyszłosć…

▲ Ciekawie rozszerzył pan teorię względności Einsteina, w myśl której czas może pędzić z różną prędkością.

– U mnie to niżadna jest tełoria a praktyczna praktyka. Ja na własnej skórze take cóś adczuwam i dlatemu , że już mało co sie pozostało, na kolejne swienta czekam jak na źmiłowanie… ciekawostka taka, że ja mało co już kansumuje, nu a w każdym razie nie za dużo. W dawnych czasach sie czekało też tak samo na swionteczne te jedzonko… szyneczka, balejron, biała kiełbasa, na słodko mazurki… żona co dla jego szykuje?

▲ Nawet nie wiem.

– Nu on trochu odmnie młódszy a jak słysze też tak samo słabo wyczekuje. Czas nie pendzi?

▲ Pędzi, panie Czesiu.

– A widzi! Cóś w tym jest na rzeczy, co ja mówie. Jedna rada żep powszczymać jego to cóś chcieć i czekać na cóś… tylko czy o jeszcze umie take cóś? Czy dla jego chcieć sie zachce, rozumie?

▲ A kurcza… z pana się filozof zrobił.

– Ja normalny człowiek ale mam już swoje latka i pare rzeczy zdonżył zrozumieć. Nu a w tym te jedno, sie wydaje najważniejszo - jak sie już niczego nie chce i na nic nie czeka, to pora umierać. Finito. ▲

klasyczna szkoła obyczaju

Wielllllloryb przypłynął!!!

Media mogą wiele. Przykład gazety „Fakt" pokazuje, że właściwie wszystko. „Fakt", jako jedyny dziennik w Polsce, dostrzegł w Warszawie wieloryba i wygląda na to, że jego czytelnicy, skoro ten dziennik kupują, mu uwierzyli.

Skąd wieloryb dotarł do Warszawy? Z morza – to logiczne. Ale jak? Okazuje się, że Wisłą, rzeką, którą do Warszawy żywa nie przeciśnie się nawet szprotka. Szprotka jest jednak mała, a wieloryb wielki. Dzięki swojej masie zapewne może rozwalić taka drobną przeszkodę, jak zapora na Wiśle we Włocławku. Skoro był w Warszawie, to musiał ją rozwalić. Nikt co prawda nie słyszał, żeby Włocławek zalało, ale wieloryb przepłynął…

Przynajmniej według „Faktu". Trasa jego wędrówki była śledzona przez reporterów gazety z wypiekami na twarzy. Wieloryb płynął Wisłą i płynął… W Grudziądzu przy moście trochę osłabł, ale dzielni grudziążanie zaczęli dokarmiać go śledziami. Chyba solonymi, bo kupionymi w miejscowym sklepie. Z wdzięczności za te śledzie, Lolek, bo tak redakcja „Faktu" ochrzciła wieloryba, wypuścił im nosem fontannę. Po tej fontannie stało się jasne, że Lolka nic nie zatrzyma. „Fakt" zaczął więc przygotowywać na przybycie wieloryba Warszawę.

– Warszawiacy, jesteście zupełnie bezpieczni. Wieloryb nie wyrządzi wam żadnej krzywdy – zapewnił inspektor Wencel z policji rzecznej, sądząc widocznie, że uczestniczy w filmie „Szczęki 7." Zapewnił również, że konstrukcje mostów wytrzymają spotkanie z wielorybem, jakby Lolek był górą lodową, a nie ssakiem. Wędkarze policzyli, że w rzece ubywa ryb. Uznali, że to nie wina ścieków, tylko wieloryba, któremu przestały chyba wystarczać śledzie ze sklepu w Grudzią-dzu.

I Lolek do Warszawy przypłynął. Oczywiście, w „Fakcie". Warszawiacy tłumnie, jak napisała gazeta, wyszli na spotkanie wieloryba. Sfotografowany przez „Fakt" tłum liczył całe 19 osób.

Warszawiacy wiwatowali, wieloryb niczym pstrąg wyskakiwał nad wodę, kręcił kółka i klaskał płetwami. Zrobiła się z tego półmetrowa fala, ale stolicy na szczęście nie zalała.

Potem Lolek znowu wyżarł wędkarzom, wcześniej już raz wyżarte, a zatem od dawna nieobecne rybki i zawrócił w stronę Gdańska. Reporterom „Faktu" zniknął z oczu pod Modlinem. Szkoda. Istniała bowiem nadzieja, że redakcji uda się wieloryba doprowadzić, jeśli nie do źródeł Wisły, to przynajmniej do Krakowa. Miałby tam szansę spotkać się ze smokiem wawelskim.

Gazetę „Fakt" kupuje codziennie około 500 tys. ludzi. Skoro ją kupuje, znaczy, że wierzy w to, co w niej jest wydrukowane. Jeśli pół miliona ludzi wierzy w to, że wieloryb dopłynął Wisłą do Warszawy (a jest to tak samo prawdopodobne, jak lądowanie kosmitów pod Pałacem Kultury), to nie ma co się dziwić, że tylu obywateli dało taką siłę wyborczą Lepperowi, że teraz może on zostać wicepremierem.

Lolek też by się dla nich nadawał. **(kk)**